

# POGRANICZE

**Tygodnik**

16 LISTOPADA 1999r.  
Przemyśl

ROK IX

Nr 46/442  
Jarosław

ISSN 1231-1464  
Lubaczów

NR INDEKSU 371920

CENA 1 zł  
Przeworsk



**Rok  
spokojnego  
życia**

str. 10



**Budowanie ściany  
wschodniej**

str. 4

**TABLICA  
DLA  
MARSZAŁKA**

pod patronatem  
"Pogranicza"

str. 9



**Wątpliwa  
przydatność  
Amerykanów**

- mówi Tomasz Służalek,  
trener "Polonii"

str. 16



Fot. A. Nizicki

## Niepodległość. Polityka. Samowolka.

Wśród przybyłych pod pomnik Orłąt Przemyskich dało się słyszeć komentarze o kpinach i drwinach z ludzi oraz o głupich rozgrywkach politycznych wśród władz, które nawet wielkiego święta państwowego nie potrafią uszanować. Oficjalnie bowiem 81. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, Przemyśl świętował już 10 listopada. Następnego dnia obchody zorganizowało Stowarzyszenie Obrońców Pamięci Orłąt Przemyskich.

Środową uroczystość zorganizowali Zarząd Miasta, Dowództwo Garnizonu Przemyśl i ZHP. Przybyłych pod pomnik przywitał wiceprezydent Jerzy Gruszecki. Podniosła atmosferę uroczystości potęgowały migoczące płomyki świec i pochodni oraz pieśni grane przez kompanię honorową garnizonu miasta. Wszystko przyczyniło się do tego, że

niejednej starszej osobie łzy pocięły po policzkach

i wróciły wspomnienia z czasów walki o niepodległość, kiedy to wiele bliskich osób zapłaciło najwyższą cenę - cenę życia po to, aby ojczyzna znowu była wolna. Przypominał o tym prezydent Tadeusz Sawicki: - *Spotykamy się po to, aby zatrzymać się chwilę w zadumie i przypomnieć sobie okoliczności w jakich Polska odzyskiwała niepodległość, bowiem jest to dobro najwyższe, o które trzeba dbać i które trzeba szanować. Dla Przemyśla to też przyczynek o pamiętaniu o wydarzeniach, które miały miejsce w tym mieście i za które niektórzy zapłacili życiem.* Podczas uroczystości przyznano honorowe odznaki harcerskie, a w apelu poległych przypomniano o tych, którzy zginęli w obronie m. in. Góry Zamkowej, Bakończyc, lotniska w Hureczku. Dla nich to orkiestra zagrała "... nie rzucim ziemi skąd nasz ród...", a przedstawiciele różnych instytucji wraz z częścią władz Przemyśla złożyli kwiaty przed pomnikiem.

ciąg dalszy na str. 3.

12 listopada zmarł ksiądz Władysław Dec - salezjanin, pedagog, żołnierz. Odszedł od nas nieoceniony kapłan i wielki patriota. Całe swoje życie służył wiernie Bogu i Ojczyźnie. Na zawsze pozostanie w pamięci tych, którzy się z nim zetknęli.

## Poświęcił życie Bogu i Ojczyźnie



Fot. archiwum

Jedno z ostatnich zdjęć ks. Władysława Deca wykonane 26.09.1999 r. pod pomnikiem Orłąt Przemyskich, podczas uroczystości 60. rocznicy powstania Szarych Szeregów.

Ksiądz Władysław Dec urodził się 26 stycznia 1907 roku w Daszawie, koło Stryja w diecezji lwowskiej. Był synem rolników. W Daszawie ukończył pięć klas szkoły podstawowej. Później uczył się w Krakowie. Maturę zdał w Marszałkach. W 1925 i 1926 roku odbywał salezjański nowicjat w Czerwińsku. Śluby wieczyste złożył 12 sierpnia 1932 roku w Różanymstoku. Swoje salezjańskie powołanie ksiądz Dec pieczętował działalnością pedagogiczną. Praktyki odbywał w Warszawie, Oświęcimiu, Ostrzeszowie. W roku 1938 otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Rosponda. Jeszcze przed wojną ukończył pedagogikę religijną na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i uzyskał tytuł magistra.

ciąg dalszy na str. 2.

**PIECZĄTKI**

*Emi Studio*  
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 11  
oraz Wałowa 9

**WIZYTÓWKI**

**TAPETY**

*Garant L*

Przemyśl - Pralkowce

**HURTOWNIA  
SKŁAD CELNY**

tel. (016) 678 86 01

tel./fax 678 65 38

fax 678 77 80

**ATRAKCYJNE CENY!**

PRZEMYŚL, 37-700  
ul. Św. Jana 13/5  
tel./fax: 0-16 6705744

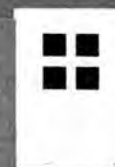
**FAXY, TELEFONY  
CENTRALE  
TELEFONICZNE,  
KOMPUTERY,  
PERYFERIA,  
MATERIAŁY  
EKSPLOATACYJNE**

**FOBOS**

**NAJTAŃSZY BETON  
+ POMPA**

**FAHO**

tel. 678-53-04



**Bogmat**

tel./fax (016) 678-65-62 tel. 675-12-18 str. 20.



## Rocznicowy dualizm

Każdy ma prawo cześć narodowe święto tak jak mu się akurat podoba. To naturalne i oczywiste. W Przemyslu, przed kilku laty, obchody Święta Niepodległości zarażone zostały wirusem dualizmu. I tak jest do dziś. W przeddzień obchodów, jak co roku, miasto rozplakatowane bywa, "konkurencyjnymi" afiszami. W tym roku podobnie. Hasło "rocznica" dominowało na plakatach firmowanych przez Zarząd Miasta, Dowództwo Garnizonu i ZHP, zaś hasło "święto" na plakatach Stowarzyszenia Pamięci Orląt Przemyskich. "Rocznica" i "święto" obchodzone są osobno. Taki przemyski dziwoląg.

Patriotycznie pobudzony, tak zwany "szary obywatel" przemyskiego grodu początkowo nie ma dylematu – gdzie, w tym wolnym od pracy dniu, udać się na rocznicową uroczystość? Oczywiście na mszę do Archikatedralnej Bazyliki. Dylemat pojawia się później, po mszy. Czy iść pod pomnik Orląt Przemyskich (miejsce, jakby nie było, najstosowniejsze w tym dniu) czy też może na Zamek Kazimierzowski, gdzie koncentrują się miejskie rocznicowe obchody organizowane przez najwyższe cywilne i wojskowe władze miasta, wspólnie z harcerzami (które stosowną uroczystość pod pomnikiem Orląt odbyły dzień wcześniej). A może wybrać telewizor lub samotną refleksję w plenerze?

Przemyskim rocznicowym dualizmem zawsze najbardziej zainteresowani byli żurnaliści, prześcigający się w zakulisowych spekulacjach - dlaczego tak się dzieje i przydający miastu wątpliwego splendoru. Teraz, również i medialnie, wszystko to spowszedniało, nie budzi takiej jak przed laty sensacji. Ale czy rzeczywiście tak być musi?

Zdzisław Szeliga

### NASZA SONDA

**11 listopada obchodziliśmy Święto Niepodległości. Dzień ten upamiętnia odrodzenie niepodległego państwa polskiego po 123 latach niewoli. Przy tej okazji zapytaliśmy przechodniów, czym dla nich jest ten dzień.**

### Czym jest Święto Niepodległości?

To dla mnie wielki dzień. Ja już mam swoje lata i doskonale pamiętam jak za komuny nie wolno było mówić o tym dniu. Gdzieś w domu, po cichu wspominało się o Józefie Piłsudskim, o legionach. To cieszy, że teraz widzę, jak władze oficjalnie świętują ten dzień. Niestety, u nas w Przemyslu, nawet takie święto nie potrafi wszystkich pogodzić. A to bardzo niedobrze.

*Edward Furmanik, emerytowany rolnik spod Przemysła*

To dzień, w którym upamiętnia się odzyskanie wolności, odzyskanie niepodległości. Myślę, że miał on olbrzymie znaczenie dla budowy państwa polskiego. Choć przecież to jest symboliczna data. Wcześniej było wiele zdarzeń, które wpłynęły na odzyskanie tej niepodległości. Czcimy tę datę, kiedy ostatecznie (choć może nie do końca ostatecznie) okazało się, że Polska będzie jednak na mapie.

*Maria Winiarz, nauczycielka*

Święto Niepodległości kojarzy mi się z Piłsudskim. Polska odzyskała niepodległość po pierwszej wojnie. Coś więcej? Specjalnie nic nie mogę dodać. Polska odzyskała wolność po zaborach.

*Marcin Gałuszka, uczeń*

Mieszkańcy budynków należących do Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i "Metalowca" prawdopodobnie zostaną pozbawieni ogrzewania.

### Będą zamarzać ?

PSM i SM "Metalowiec" nie chcą się zgodzić na opłaty za ciepło, według nowej taryfy, zatwierdzonej przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Z 60 odbiorców korzystających z usług MPEC – u, tylko tych dwóch nie zamierza płacić. Wobec tego mieszkańcy budynków podlegających pod te spółdzielnie, będą mieli "odcięte" ogrzewanie, jeżeli nie dojdzie do porozumienia pomiędzy zwaśnionymi stronami. – *Z bólem serca będziemy musieli ograniczyć dostawę ciepła, a cała odpowiedzialność będzie dotyczyć w całości administracji budynków* – powiedział Stanisław Pogoda, prezes MPEC – u.

(D)

### W KRAJU



### Bush w Warszawie, jaja w Katowicach

Warszawskie obchody Święta Niepodległości uświetniła w tym roku obecność byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych - Georga Busha, który przyjechał do Polski wraz z żoną Barbarą prosto z Berlina, gdzie upamiętniano dziesiątą rocznicę obalenia muru berlińskiego. Premier Jerzy Buzek świętował w Krakowie. Tam też działacze Ligi Republikańskiej i NSZ próbowali manifestować przeciwko złożeniu kwiatów pod pomnikiem Piłsudskiego przez posła SLD, Andrzeja Urbańczyka. W Katowicach działacze związku zawodowego "Kontra" obrzucili jajami wojewodę śląskiego Marka Kempskiego, który dzień wcześniej wydał policji rozkaz usunięcia działaczy tego związku z zajętego przez nich biura poselskiego premiera.

### Drożej za benzynę i bilety PKP

O średnio 20% podrożały bilety PKP. 19 podwyżek cen zanotowano na stacjach benzynowych. Monopolisci kolejny raz pokazali, że za nic mają nasze i państwowe finanse nakręcając inflację.

### Podatkowa batalia

W Sejmie trwa spektakl podatkowy. Koalicja rządząca płaci "frycowe" za dotychczasową opiekałość. Oponenci, w szczególności SLD, w ramach "konstruktywnej" opozycji sabotują obrady Sejmu i pracę Komisji Finansów Publicznych kruczkami proceduralnymi.

### NA ŚWIECIE



### W Berlinie bez Wałęsy

W Berlinie otwarto wystawę fotograficzną zatytułowaną "Od Solidarności do zjednoczenia Niemiec". - *W dziesięć lat po obaleniu muru berlińskiego wystawa pokazuje związki, jaki istnieje między wolnością Polski a zjednoczeniem Niemiec* - podkreślał podczas otwarcia kanclerz RFN, Gerhard Schröder. Jerzy Buzek wyraził żal, że na berlińskie uroczystości nie zaproszono Lecha Wałęsy, ale apelował, by pamiętać, że droga ku zjednoczeniu zaczęła się w Gdańsku.

### Papież w Gruzji

Podczas mszy św. odprawianej w Pałacu Sportu w Tbilisi, Jan Paweł II zaapelował o nieuleganie konsumpcyjnej mentalności tego świata. - *Nie stracie duszy! Niech światło i siła Ewangelii wspierają wasze kroki* - mówił Ojciec Święty do kilku tysięcy Gruzynów. Papież zachęcał gruziński naród do wierności chrześcijańskiej tradycji - *Broncie i wspierajcie rodzinę w srodowisku społecznym i politycznym, ale przede wszystkim bądźcie sami świadkami wierności małżeńskiej i odpowiedzialności za wychowanie dzieci* - prosił Jan Paweł II. We mszy uczestniczył prezydent Eduard Szerwardnadze. Obecni byli także Polacy z terenu Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu.

### W REGIONIE



### POŚWIĘCIŁ ŻYCIE BOGU I OJCZYŹNIE

Dokończenie ze strony 1.



Ksiądz Władysław oprócz tego, że mógł poszczycić się wieloma wspaniałymi wychowankami, miał też wielkie żołnierskie serce. Był w szeregach Armii Krajowej. Służył jako zastępca dowódcy Szarych Szeregów w Przemyslu. Od grudnia 1939 roku do stycznia 1942, służył w Komendzie Obwodu Przemysł - Zasanie. Był kapłanem w oddziale kapitana Gołębiowskiego. Do maja 1944 roku organizował odbiór zrzutów i akcje wywiadowcze. W lipcu 1944 roku został przeniesiony do Lwowa. Brał udział w akcji "Bu-

rza" we Lwowie. Został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Niezapomniany kapłan, zanim na stałe związał się z Przemysłem, pracował w wielu miastach Polski. Na jego życiowej drodze znalazła się Warszawa, Ostrzeszów, Oświęcim, Poznań, Kietrz, Lublin, Kielce. Przez dwa lata był misjonarzem w Cleweland w Stanach Zjednoczonych.

W Przemyslu przebywał w latach wojny. Był katechetą i wikariuszem. W roku 1972 powrócił do Przemysła. Był administratorem, służył spowiedzią. Jako kapłan wojskowy do końca brał udział we wszystkich uroczystościach państwowych. Był jednym z inicjatorów odbudowy Pomnika Orląt Przemyskich.

Śmierć księdza Władysława to ogromna strata dla przemyskiego wojska, dla rzeszy wychowanków, dla Zgromadzenia Księża Salezjanów, dla nas wszystkich.

Wydawcy i zespół redakcyjny tygodnika "Pogranicze" łączą się w bólu z wszystkimi, których sercu bliski był ten Wielki Kapłan i Wielki Polak.

(lew)

**Jaskra, to główna przyczyna ślepoty, która dotknęła już 67 mln ludzi.**

### Ślepotą na własne życzenie

Jaskra rozwija się szybko i bezobjawowo, a nie leczona - powoduje uszkodzenie nerwu wzrokowego. W Polsce na tę chorobę zapadło 700 tys. osób, z czego leczy się tylko 0, 16 %.



14 bm. pod hasłem "Polsko nie ślepnij" zorganizowano "Dni otwarte profilaktyki jaskry" w Przychodni Kolejowej w Przemyslu. Głównym celem programu było zwiększenie wykrywalności schorzenia, spopularyzowanie wiedzy o jego wykrywaniu oraz zapobieganie powstawaniu choroby. Okazuje się bowiem, że 70 % chorych nie zauważa u siebie żadnych objawów jaskry, a pomoc w jej zwalczaniu jest możliwa jedynie w początkowej fazie rozwoju -

później lekarz jest praktycznie bezradny. Dlatego specjaliści namawiali do kontroli wzroku w wypadku zauważenia u siebie objawów typu : bóle głowy i oka, wymioty i wysokie ciśnienie śródgałkowe. Powstawaniu choroby sprzyjają też : niskie ciśnienie ogólne, miażdżyca, krótkowzroczność, skłonność do migren, stres, wiek około 40. roku życia. Najczęściej jednak chory nie odczuwa żadnych objawów, aż do chwili częściowej utraty widzenia - a wtedy jest już za późno. Raz utracone prawidłowe widzenie nie może być "naprawione", można jedynie zapobiec dalszemu pogorszeniu się wzroku. Tak więc jedyną skuteczną metodą uchronienia się przed jaskrą jest regularne badanie wzroku, jak twierdzą specjaliści - przynajmniej raz w roku.

(dos)

fot. A Nizicki

**Pani mgr HELENIE SKALSKIEJ**  
wyrazi współczucia z powodu śmierci  
**TEŚCIOWEJ**  
składa Starosta Przemyski  
oraz Członkowie Powiatowej Rady Zatrudnienia

**Tygodnik "POGRANICZE"** Wydawca: "Publikator" Sp.z o.o., Prezes Adam Darasz, pełnomocnik Wiesław Pawłowski.

37-700 Przemysł, ul.Mnisza 3, tel./fax 675-10-10, centrala 675-10-12, red. nac. 675-10-13, e-mail: tygodnik@pogranicze.rz.pl

Redaguje zespół. Sekretarz redakcji - Alicja Bogusławska; dziennikarze - Beata Jędruch, Zdzisław Besz, Hubert Lewkowicz, Zdzisław Szeliga, Dorota Szturm, Lucyna Podhalicz, Janusz Fudała, Andrzej Orzechowski, fotoreporter - Artur Nizicki. Skład komputerowy - Studio Pogranicze; Marek Mikrut, Iza Szczepke; druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne. **Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacje zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa.** Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowywania tekstów.

**KRONIKA POLICYJNA**
**Zbiegł z miejsca wypadku**

Na trasie Sieniawa - Leżajsk, w miejscowości Pigany, kierujący "Skodą" potrącił rowerzystę Rafała W. Następnie oddalił się z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. Policjanci odnaleźli rajdowca, którym okazał się Jacek P., mieszkaniec Sieniawy. Po przesłuchaniu przyznał się do potrącenia rowerzysty i wskazał ukryty samochód, który został zabezpieczony jako dowód.

**Wyzywali i grozili nożem**

Do napadu rabunkowego doszło w Przemyślu na ul. 3 Maja. Do stojącego na przystanku MZK nieletniego Daniela P. podeszło dwóch chłopców, w wieku 16, 17 lat i uderzając go w twarz i brzuch wymusili 12 zł. Nie poprzestali na biciu - przerażonego chłopaka jeszcze odpowiednio zwyzywali i postraszyli nożem.

**Podpalacz w izbie wytrzeźwień**

10 bm. w Zurawicy, mieszkaniec tej miejscowości - Tadeusz S., będący pod wpływem alkoholu, podpalił narożnik budynku, należącego do jego sąsiada. Spłonęła więźba dachowa oraz narożnik z belką podtrzymującą powałę. Straty oszacowano na około 3 tys. zł.

**Znieważył funkcjonariusza SM**

O naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza Straży Miejskiej, został oskarżony 38-letni Wiesław S., mieszkaniec Przemyśla. Usiłował on uderzyć w głowę legitymującego go funkcjonariusza, ale strącił mu tylko czapkę z orzelkiem, która spadła na bruk. Za swój wyczyn zostanie oskarżony o zniewagę funkcjonariusza na służbie.

**Wpadka dealerów**

10 bm. policjanci z Jarosławia zatrzymali 21-letniego mieszkańca tego miasta, u którego podczas przeszukania w mieszkaniu znaleziono 23 porcje marihuany i 19 amfetaminy o łącznej wartości 2 tys. zł.

**Trup na torach**

11 bm. na szlaku kolejowym między Jarosławiem a Muniną znaleziono zwłoki 31-letniego Edwarda G., mieszkańca Tuczemp. Z zeznań rodziny wynika, że wyszedł z domu i zamierzał dojść do miejscowości Łowce. Nie wiadomo, z jakiego powodu popełnił samobójstwo.

**Amator gołębi**

Mieszkańcowi Pruchnika ktoś notorycznie podkrada gołębie. Z 5 na 6 bm., amator tych ptaków, po przecięciu klódek i zerwaniu desek zabezpieczających gołębnik, wyjął z niego 8 sztuk "dymaków" wartych łącznie tysiąc zł. Wcześniej, z 29 na 30 października ukradł 16 sztuk "dominikanów" i "dymaków" wartych 15000 zł, a kolejnej nocy - następne 7 sztuk gołębi wartych 500 zł. Osoba tak lubiąca kradzione gołębie nadal pozostaje nieznana dla policji.

**Obchody 11 listopada w Przemyślu i regionie**

# Niepodległość. Polityka. Samowolka.

Dokończenie ze strony 1.


 Przemarsz Pocztów Sztandarowych udających się pod Pomnik Orłąt Przemyskich  
 Fot. Artur Nizicki

W czwartek (11 bm.), w bazylice archikatedralnej, odbyła się uroczysta msza św. za ojczyznę. Zaraz po niej część osób udała się na uroczystą sesję Rady Miejskiej, która odbyła się na Zamku Kazimierzowskim. Wykład okolicznościowy wygłosił tam wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk mgr **Lucjan Fac**. Następnie rozpoczęła się część rozrywkowa, podczas której dzieci z Zespołu Pieśni i Tańca "Przemyśl" przedstawiły swój program artystyczny. Nie zapomniano też o złożeniu kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza, Orłąt Przemyskich, Ireny Benschówny i Legionistów.

Druga część osób, zaraz po mszy św. udała się w pochodzie pod pomnik Orłąt Przemyskich, gdzie oprócz składania kwiatów przygotowano też wystąpienia okolicznościowe. Te obchody święta zorganizowało Stowarzyszenie Obrońców Pamięci Orłąt Przemyskich.

Idąc pod pomnik można było usłyszeć różne komentarze od osób się tam udających.

**-... to są kpiny, że jedni poszli wczoraj, a drudzy dzisiaj,**

*w końcu święto obchodzimy 11 listopada, a nie wigilię 11 listopada.* - denerwowali się dwaj starsi panowie. - *Zawsze po kościele szło się pod pomnik.* - *Trzeba to wszystko rozpedzić, proszę pana,* - dopowiadali inni - *złożyć jakieś votum nieufności, czy coś, bo bierze taki 12 tys. i nic nie robi.* Zaraz po rozpoczęciu uroczystości okazało się,

że coś stało się z nagłośnieniem i przez jakiś czas przemówienia wygłaszano bez mikrofonu. Z tłumu zebranych osób odzywały się głosy mówiące o sabotażu i wrogich działaniach konkurencji. Niektórzy zdenerwowani odchodzili do domów, mówiąc o głupich kawalach albo złośliwości rzeczy martwych. Ludzi bulwersowała też sprawa nieukończony pomnika - *... bo władze się bawią, a nie dają pieniędzy.*

Podziały polityczne, które dało się zauważyć podczas święta niepodległości, usiłował tłumaczyć senator **Witold Kowalski** - *W naszej ojczyźnie czasami trudno jest o zgodę i jedność, ale często odstawiamy na bok różnice i wszystko, co nas dzieli. Dzisiaj jest właśnie taki dzień, ale szkoda, że nie wszyscy właściwie pojmują znaczenie tego miejsca i czasu.* Uświadomił też wszystkim, że niepodległość to także suwerenność gospodarcza i myślenie o przyszłości Polski. Podobnego zdania był również **Grzegorz Nehrybecki** (przewodniczący Klubu Radnych AWS), który skrytykował rozprzestrzeniającą się wszędzie prywatę, niegospodarność i wygodnictwo. - *Często słyszy się tu i ówdzie hasła: "komuno wróć!", ale czy naprawdę za tym tęsknimy? Nie można twierdzić, że jest dobrze, ale przecież może być dobrze. Komuna wmawiała nam sukcesy, kiedy tak naprawdę było źle.* Przypomniał o tym, że odbudowa zrujnowanej gospodarki rynkowej nie jest łatwa, dlatego tak powoli następuje i napotyka na różne trudności.

Ludzie, którzy przybyli na uroczystości pod pomnik Orłąt Przemyskich zastanawiali brak tablicy z napisem okolicznościowym i trudności także innego typu - zatrzymanie prac przy pomniku, który jest miejscem oglądanym przez turystów, a więc w pewnym sensie - wizytówką miasta. Pomysł na napis podsunął starosta przemyski **Mariusz Grzęda**. - *Pomnik Orłąt Przemyskich to miejsce pamięci i hołdu dla tych, którzy zginęli. Myślę, że powinny się tutaj znaleźć słowa Władysława Bełzy: "Kto ty jesteś? Polak mały".* Po kilku kolejnych wystąpieniach, **Teresa Paryna** recytowała własne wiersze patriotyczne, a następnie poszczególne delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem.

**Nie podwójnie, ale też uroczystie**

obchodzono w regionie święto 81 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

• **W Przeworsku**, po uroczystym pochodzie ulicami miasta, odbyła się msza św. w klasztorze oo. Bernardynów, a po niej złożenie kwiatów i wystąpienia okolicznościowe pod tablicą upamiętniającą "cud nad Wisłą". Zainteresowani mogli obejrzeć program artystyczny, wystawiany w przeworskim MOK - u.  
 • **W Jarosławiu** o godzinie 8<sup>30</sup>, młodzież składała kwiaty pod pomnikami i tablicami pamięci narodowej. Po mszy św., przedstawiciele władz lokalnych i orga-

nizacji społecznych, udali się pod budynek "Sokoła", gdzie znajduje się tablica upamiętniająca wymarsz 143 ochotników z Jarosławia i okolic do powstających Legionów Polskich w 1914 roku. Złożono tu kwiaty, oddając hołd uczestnikom walk o niepodległość Polski. Uroczystości uświetniła kompania honorowa WP z miejscowego garnizonu.

• **W Radymnie** centralnym miejscem obchodów był pomnik ku czci istnienia 1000 lat państwa polskiego, gdzie złożono kwiaty i odbył się apel poległych.

• **W Birczy** złożono wieńce i zapalono znicze przed pomnikiem oraz na grobach żołnierzy na miejscowym cmentarzu. Odbyło się też m.in. spotkanie z kombatantami, podczas którego wręczono im podziękowania i kwiaty od władz gminy.

• **W Horyńcu** uroczystości rocznicowe rozpoczęły się 10 listopada złożeniem kwiatów pod Obeliskiem 80-lecia Niepodległości przed szkołą im. marszałka Józefa Piłsudskiego. W uroczystości uczestniczyły delegacje uczniów i przedstawiciele organizacji patriotycznych i władz samorządowych. 11 listopada o godzinie 11<sup>00</sup> odbyła się uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny odprawiona w kościele zdrojowym. Po Mszy uczestnicy uroczystości pochodem udali się na cmentarz wojskowy, gdzie złożono kwiaty pod Pomnikiem Niepodległości.

Dorota Szturm



Na grobach żołnierzy w Birczy złożono kwiaty i zapalono znicze.

Fot. Józef Piotrowski


**KLIMBUD**

 ul. KOPERNIKA 21  
 tel. (0-16) 675 06 97

- GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE
- SYSTEMY C.O.
- OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- SYS. PRZECIWOBLODZENIOWE

# OGRZEWANIE

## Tylko u nas!

**Ogłoszenia drobne do 10 słów do końca roku bezpłatne**

Treść ogłoszenia: .....

Kupony przyjmowane są w redakcji tygodnika - Przemyśl, ul. Mnisza 3 oraz w kioskach: przy ul. Piłsudskiego 1 (d. EMPIK), przy ul. Grunwaldzkiej (przychodnia), przy ul. Jagiellońskiej (przystanki MZK).



Perspektywy i szanse rozwoju Podkarpacia.

# BUDOWANIE ŚCIANY WSCHODNIEJ

6 listopada do łańcuckiego Zamku zjechali ministrowie, władze wojewódzkie, samorządowcy, naukowcy i przedsiębiorcy, by dyskutować na temat szans rozwoju gospodarczego Podkarpacia. O komentarz poprosiliśmy gospodarzy regionu. Specjalnie dla "Pogranicza" wypowiedzieli się: wojewoda podkarpacki Zbigniew Sieczko, wicewojewoda Marek Kuchciński, marszałek województwa Bogdan Rzońca oraz dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim, Władysław Ortyl.

## O celu sympozjum

**Zbigniew Sieczko:** Przede wszystkim - promowanie regionu. W tych wypowiedziach było slychać, że nie umiemy czasem sprzedać tego, co posiadamy. Po drugie - dostęp do informacji z poziomu rządu i struktur specjalistycznych i poglądów naukowców.



Zbigniew Sieczko - wojewoda podkarpacki

**Marek Kuchciński:** Cel, można powiedzieć, jest wieloraki. Po pierwsze - wymiana doświadczeń między tymi, którzy pracują nad rozwojem gospodarczym, po drugie - pomiędzy twórcami strategii rozwoju regionalnego i przedsiębiorcami. Po trzecie - możliwość wymiany poglądów pomiędzy samorządowcami, po czwarte - pomiędzy wojewódzkimi przedstawicielami a naszymi sąsiadami z Ukrainy i Słowacji. Bardzo ważna jest obecność ministrów i sekretarzy stanu. Mamy tutaj próbę pogodzenia poglądów z kilku poziomów.

**Bogdan Rzońca:** Funkcjonujemy od jedenastu miesięcy w nowym, wielkim województwie podkarpackim i cały czas trwają rozmowy i dyskusje na temat przyszłości tego województwa. Korzystając z obecności kilku ministrów, osób znających się na budowaniu strategii rozwoju, mówimy o tym, w jakim kierunku należy prowadzić działania i zbudować rozwiązania, dzięki którym w roku 2000 i w latach następnych, to województwo postrzegane byłoby, jako województwo, które się rozwija, a nie trwa w stagnacji. Mieliśmy okazję powiedzieć ministrom, że oczekujemy wsparcia ze środków budżetowych. Przez wiele, wiele lat te małe, byłe województwa były zapomniane, były niedoinwestowane. Budowana była tzw. ściana zachodnia i Polska środkowa. Dlatego ja się zwróci-

łem dzisiaj z apelem do panów ministrów, by, jeśli w 2000 roku nastąpi podpisanie kontraktu dla województwa, z pomocą środków budżetowych nadrobić zaległości. Z drugiej strony najważniejsze są te środki, które już są w województwie. Musimy się nauczyć dokonywać montażu finansowego, czyli łączyć budżety marszałka, starostów, wójtów ze środkami kapitału prywatnego. Ustawa to dopuszcza.

## O obecności sąsiadów

**Zbigniew Sieczko:** My stale współpracujemy z Ukrainą i ze Słowacją. Oni tego oczekują, bo dla nich jest to potwierdzenie, że idą w kierunku Europy Zachodniej. Niedawno wróciłem ze Lwowa, gdzie chwalono mi się, że milion obywateli okręgu lwowskiego głosowało na prezydenta Kucznię. To jest potwierdzenie ich patrzenia na Zachód, a nie na Wschód. Podobnie Słowacy. Tutaj rozmawiałem z gubernatorem Preszova o potrzebie nie tylko bieżącego kontaktowania się w zakresie drobnych przejść granicznych, ale także o potrzebie połączenia Barwinek - Preszov - Żygina - Bratysława. Sam mnie do tego zachęcał. Z takich spotkań zawsze rodzą się jakieś konkretne pomysły. Ja jestem od tego, żeby to kierować do lokalnych samorządów, bo naprawdę ci ludzie to wykonują. Ale my jesteśmy po trosze, nie chwając się, ambasadorami tego, żeby te inicjatywy podejmować.



Marek Kuchciński - wicewojewoda podkarpacki

**Marek Kuchciński:** To spotkanie może zaowocować uzupełnianiem i wzmacnianiem tych różnych form, które trwają. To jest ważne dla województwa podkarpackiego tym bardziej, że inne prężne regiony, jak Mazowsze, czy Wielkopolska i województwa zachodnie, są konkurencyjne wobec województw wschodnich. To wza-

jemne spotkanie daje szansę na nawiązanie kontaktu, umówienie się, czy też zrozumienie, na czym polega polityka regionalna, rozwój gospodarczy z punktu widzenia rządu, regionu i sąsiadów.

**Bogdan Rzońca:** To nasz naturalny partner i im więcej spotkań z nimi, tym lepiej. Chcielibyśmy, żeby Ukraina zwracała swoją uwagę w naszą stronę. Oni już nam zazdroszczą wielu pomysłów, niemniej jednak przed nami są zasadnicze rozmowy dotyczące spraw gospodarczych. Musimy poczekać na pewne ożywienie, które może nastąpić po okresie pełnego wejścia na drogę demokratycznego życia. Każdy inwestor z Polski musi czuć się bezpieczny. To jest podstawowa sprawa.



Władysław Ortyl - dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim

**Władysław Ortyl:** W ramach prac nad strategią musimy współdziałać z województwami sąsiednimi. Musimy także współpracować z regionami, które przylegają do naszej granicy. Pewne nasze działania mogą być wspierane przez partnerów słowackich, czy ukraińskich. Ja np. rozmawiałem z przedstawicielem Izby Przemysłowo - Handlowej ze Lwowa. Ma szereg ciekawych pomysłów, jest otwarty na współpracę. Skontaktowałem go z Izbą Gospodarczą w Rzeszowie.

## O znaczeniu konferencji dla strategii rozwoju

**Zbigniew Sieczko:** Jest to potrzebne samorządowi województwa do rzetelnego opracowania, ale przede wszystkim do zebrania dobrych filarów. Tu nie chodzi o metodologię, chodzi o cele. Można budować metodologicznie dobrze jakąś iluzję. Sztuka polega na tym, żeby trafić w te cele, które rzeczywiście podniosą poziom tego regionu.

**Marek Kuchciński:** Moim zdaniem liczna obecność władz samorządu województwa wskazuje na to, że pilnie wsłuchują się w opinie i komentarze i to, bez wątpienia, da więcej argumentów samorządowi wojewódzkiemu, by wypracował jak najlepszą strategię rozwoju.

**Bogdan Rzońca:** Została zaprezentowana strategia. Pojawiły się i głosy krytyczne i głosy zadowolenia. Są nowe wnioski. Jeśli będziemy mieć wsparcie ministra ochrony środowiska, w budowanie "zielonych płuc Słowiańszczyzny", jak bym to nazwał, to byłoby to bardzo istotne. Chcielibyśmy wspólnie z ministerstwem ochrony środowiska zastanowić się nad wielkim problemem, mianowicie nad zagrożeniem powodziowym. Trzeba by pomyśleć o budowie zbiorników wodnych, które zabezpieczyłyby to zagrożenie.

**Władysław Ortyl:** My, jako Zarząd Województwa, wykorzystujemy sympozjum jako możliwość zaprezentowania strategii, wysłuchania uwag, oficjalnych, czy w czasie rozmów w kulisach. Strategia jest w dosyć ważnym momencie, bo mamy już wersję roboczą i rozpoczynamy szeroki proces konsultacji.

## O szansach województwa

**Zbigniew Sieczko:** To jest coś, co się już realizuje. Już w ubiegłym roku myśmy mówili, że lotnisko Jasionka musi być podmiotem gospodarczym. W świetle jupiterów podpisaliśmy już porozumienie. Uruchomiliśmy loty osobowe. Czekamy na decyzję ministra skarbu na przekazanie terenów wokół lotniska samorządowi województwa. Myślę, że samorząd widzi to lotnisko jako szansę.

**Marek Kuchciński:** Szanse są wielkie. Uważam, że nasze województwo ma takie atuty, jakich inne nie mają. Sąsiedztwo z dwoma państwami - Słowacją i Ukrainą, która jest uważana za jeden z priorytetów w geopolityce. To mówi nie tylko Zbigniew Brzeziński, ale jego tezy przejęli przywódcy Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. A jeżeli tak, to wówczas Polska, a w szczególności województwo podkarpackie, jest jednym z głównych elementów realizowania tej polityki. Z punktu widzenia interesu

państwa polskiego województwo podkarpackie jest tutaj jednym z najważniejszych instrumentów polityki. Oznacza to, że województwo podkarpackie ma ogromne szanse na koniunkturę. To jest geopolityczna koniunktura. To, że jesteśmy przygranicznym województwem i to, że Ukraińcy prą do Europy, przynajmniej zachodnią Ukrainą. Dlatego bardzo często jeździmy i do Lwowa, i do sąsiednich rejonów, by spotkaniami ułatwić to zbliżenie gospodarcze i samorządowe.



Bogdan Rzońca - marszałek województwa podkarpackiego

**Bogdan Rzońca:** Przede wszystkim kierunki rozwoju, które mogą dać miejsca pracy. Trzeba poprawić dostępność komunikacyjną województwa i w tym zakresie dobrze mogłyby prosperować firmy budowlane. Bardzo istotny jest też przemysł turystyczny. Chciałbym, żeby w sektorze usług, pojawili się ludzie, którzy z tego będą się utrzymywać. Być może tak uda się wypromować czystość województwa podkarpackiego, że będą tu chcieli przyjeżdżać mieszkańcy Małopolski, Śląska. To też nasza poważna szansa. Uważam, że uniwersytet w Rzeszowie w roku 2000, to jest zadanie numer jeden dla wszystkich polityków. Taka instytucja nobilituje i nadaje prestiżu stolicy województwa. Zauważany jest duży pęd młodzieży do nauki.

Dużym problemem są obszary wiejskie. Musimy pokazywać rolnikom, że przed nami wielkie zadanie sprostanie wymogom rynku europejskiego. Możemy być zalani towarami z Zachodu i to postawi rolników w bardzo kłopotliwej sytuacji. Póki jest czas, proponujemy, by już rozmawiać z rolnikami o formach podnoszenia jakości produktu. Mamy naturalną zdolność do produkcji żywności wysokiej jakości z tej racji, że jest to obszar czysty ekologicznie. To jest duży atut.

Notował Hubert Lewkowicz  
Fot. Artur Nizicki

**Salon samochodowy "Opel" w Przemyślu**

# Auto od ręki

Przy ul. Wincentego Pola w Przemyślu 12 bm. otwarto nowy salon samochodowy, zajmujący się sprzedażą różnych modeli opel. - *Konkurencji narzuciliśmy wysoki poziom, do którego będzie się musiała dostosować. Nasz salon jest największy w Przemyślu, z dobrym wyposażeniem technicznym i nastawieniem na serwis. Mamy nadzieję, że przekonamy klientów do marki, solidności i niezawodności opel, zapewnimy miłą obsługę, bezpieczeństwo i wygodę jazdy* - powiedział na otwarciu dealer i właściciel salonu - **Krzysztof Gorczakowski**, ciesząc się z tego, że udało się zapalić "białą płamę", jaką do tej pory pozostawały tereny południowo-wschodniej Polski. In-

westycja kosztowała go około 20 mln zł.

"Opel" produkuje swoje samochody nie tylko w Niemczech, także m. in. w Polsce: w Gliwicach i na Żeraniu. "Polskiego" opel vector, wartego około 80 tys. zł, otrzymał podczas otwarcia salonu, mieszkaniec Rzeszowa. Samochód ten wygrał na loterii "Sto lat!", zorganizowanej z okazji setnej rocznicy wyprodukowania pierwszego samochodu marki opel. W losowaniu wzięło udział 211 kuponów z całego kraju, złożonych w 123 punktach dealerskich. Trzy inne modele opel: Corsa, Classic i Astra II, trafiły kolejno do Jeleniej Góry, Tarnowa i Szczecina.

(dos)



Fot. Artur Nizicki

## Masowe zwolnienia w "Sanie"

Między 19 a 30 bm. w Zakładach Przemysłu Cukierniczego "San" wypowiedzenia otrzyma 117 osób.

Angielska spółka United Biscuits przejęła zakład w 1994 roku. Na początku października br. właściciele poinformowali załogę o planowanej restrukturyzacji zakładu, w wyniku której przewidziano redukcję ponad dziesięciu procent załogi. Przyczynę zwolnień kierownictwo firmy uzasadniło rosnącą konkurencją i koniecznością

obniżki kosztów produkcji oraz złą sytuacją ekonomiczną przedsiębiorstwa. Zwolnienia dotkną pracowników działu produkcyjnego, magazynowego oraz kilku osób z administracji. Kierownictwo firmy zapowiedziało, że pracownicy otrzymają należne odprawy, zaś w najbliższej przyszłości firma nie przewiduje kolejnych zwolnień. 29 osób dobrowolnie zgłosiło się na listę zwalnianych, o co apelowała dyrekcja "Sanu". Być może "ochotnicy" dostaną wyższe odprawy.

(jf)

## Miś w natarciu

W okolicach Łodzinki (gm. Bircza) harcuje niedźwiedź brunatny. Niedawno postraszył kilku grzybiarzy, zdemolował 10 uli i zasiał strach wśród okolicznych mieszkańców.

Niedźwiedź - rozbójnik przywędrował z górnej partii Bieszczadów. Najprawdopodobniej robi zapasy na zimę i dlatego demoluje pasieki w poszukiwaniu miodu. Nie jest wykluczone, że w okolicach Birczy założy sobie gawrę, czyli miejsce, gdzie prześpi zimę. Nie za bardzo zadowoleni są z tego mieszkańcy okolicznych wiosek koło Birczy. Okazuje się, że przeciwko niedźwiedziowi nie będzie można podjąć żadnych drastycznych kroków, ponieważ jest on pod ścisłą ochroną prawa, dlatego jest bezkarny. Wobec tego mieszkańcy,

którzy nie chcą bliskiego spotkania z misiem, nie powinni wchodzić w leśne ostępy w pobliżu Łodzinki, ponieważ może zakończyć się to dla nich tragicznie.

Dramatyczne spotkanie z niedźwiedziem-olbrzymem przeżył w ubiegłym roku **Józef Marszałek**, mieszkaniec Birczy. Wybrał się on rano na grzyby, gdzie zaatakowało go rozszalałe zwierzę. Pan Józef został przewrócony na ziemię i uderzony w lewe ramię. Kiedy leżał prerażony na ziemi - niedźwiedź zniknął wśród drzew.

Jak twierdzi **Zbigniew Kopiczak**, nadleśniczy gminy Bircza, w tych okolicach przebywają 3 niedźwiedzie: w okolicach Łodzinki, Arłamowa i Piątkowej. Ludzie, u których miś zniszczył pasieki wyznaczili dyżury nocne i z pochod-

(lew)

Ogólnopolska konferencja w "Gromadzie"

## Specjaliści od odwołań

Przez trzy dni - 8, 9 i 10 listopada br. - w przemyskim hotelu "Gromada" obradowała krajowa reprezentacja Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. 49 prezesów tychże kolegiów, z terenu byłych województw, przyjechało do Przemyśla, by ujednoczyć poglądy na sporne zagadnienia prawne.

Przedstawiciele Samorządowych Kolegiów Odwoławczych zbierają się raz na kwartał, za każdym razem w innym mieście. Tym razem, na zaproszenie przemyskiego kolegium, przyjechali do miasta nad Sanem. Celem takich spotkań jest, wynikająca z szacunku dla prawa, próba normowania postrzegania kontrowersyjnych zagadnień.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze jest organem apelacyjnym od administracyjnych decyzji wójtów, burmistrzów, prezydentów itp. - *Jest to instancja odwoławcza w codziennych sprawach obywateli* - powiedziała mec. **Krystyna Sieniawska**, prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie. - *Każdy może zetknąć się z naszym postępowaniem. Jeżeli obywatel jest niezadowolony z decyzji, to odwołuje się do kolegium.*

Kolegia odwoławcze działają w zakresie 105 ustaw. Warunkiem koniecznym do tego, by zostać członkiem kolegium, jest ukończenie studiów na wydziale prawa. Wśród spraw, którymi najczęściej zajmują się Samorządowe Kolegia Odwoławcze są m.in. zezwolenia na handel alkoholem, decyzje z zakresu opieki społecznej, prawa budowlanego, dopłat do czynszów, warunków zagospodarowania terenu. Jak zapewnił nas **Jerzy Balcer**, członek przemyskiego kolegium, zakres tych spraw jest jednak bardzo szeroki.

## Zagraża wścieklizna

W województwie podkarpackim wykryto kilka przypadków zachorowań na wściekliznę.

W powiecie lubaczowskim było kilka takich przypadków, a ostatnio wściekły lis grasował powiecie jarosławskim. Zwiedził on kilka gospodarstw, a w jednym z nich zaatakował psy, co było zachowaniem nienormalnym. Padło więc podejrzenie, że lis jest chory na wściekliznę i z tego powodu został zastrzelony przez myśliwego. Zgładzono także te psy, które miały z nim kontakt, ponieważ nie były szczepione. Zwierzęta zarażo-

ne wścieklizną nie wykazują oznak strachu przed ludźmi i często zbliżają się do gospodarstw wiejskich, przez co istnieje możliwość kontaktu chorych zwierząt ze zwierzętami domowymi. W związku z tym do końca listopada trwa akcja powszechnych szczepień w lecznicach dla zwierząt. We wszystkich wioskach ma ona przebieg masowy. Dla osób polujących w lasach, 4 bm. wojewoda wydał rozporządzenie o odstrzałach sanitarnych, dotyczących zwierząt zarażonych wścieklizną.

(D)

Trwają prace na placu Na Bramie. Dzięki modernizacjom powstanie lewoskręt z ul. Mickiewicza na ul. Słowackiego i tzw. "zielona fala" od placu Na Bramie do placu Konstytucji.

## Będzie wygodniej

Do końca listopada mają zostać zakończone prace przy modernizacji dróg w Przemyślu. Skrzyżowanie przy Kamiennym Moście ma zmienione okablowanie i sygnalizację, postawiono też światła na przejściu dla pieszych na ul. Wąlowej. Kończone są prace przy ul. Mickiewicza. Ma być wygodniej, ponieważ kierowcy nie będą musieli robić objazdu przez ul. Smolki, kiedy będą chcieli się dostać na ul. Słowackiego. Do tej pory jazda taka była mocno utrudniona, często tworzyły się zatory, a podczas zimy spadki podłuzne na ulicy i oblodzenie nawierzchni groziły kolizjami.

Przygotowanie projektów i prace nad modernizacją ruchu drogowego w Przemyślu, trwały od

kilku lat. Po zakończeniu prac powstanie tzw. "zielona fala" od placu Na Bramie do placu Konstytucji. Kierowca, który ruszy na zielonym świetle z ul. Mickiewicza, ma prawo przejechać na nim aż do placu Konstytucji, nie zatrzymując się. - *Wszystko będzie zależało od kultury jazdy kierowców* - poinformował **Jacek Cielecki** z Zarządu Dróg Miejskich - *Jeżeli będą jechali za szybko lub za wolno, to wiadomo, że wtedy nie wszyscy, którzy wyjechali na zielonym świetle, pojedą na nim do końca, nie zatrzymując się.* "Zielona fala" powinna zmniejszyć bałagan panujący na głównych ulicach i ułatwić jazdę kierowcom.

(D)



Fot. Artur Nizicki

Z magazynu Urzędu Celnego w Przemyślu nieznani sprawcy skradli towar o wartości 120 tys. zł.

## Okradli celników

W nocy z 5 na 6 bm nieznani sprawcy pokonali wzmocnione drzwi, atestowane zamki i kłódki i weszli na teren magazynu likwidacyjnego, należącego do przemyskiego Urzędu Celnego. Prawdopodobnie już wcześniej obmyślili dokładnie sposób kradzieży, ponieważ zaraz po dostaniu się do środka, błyskawicznie zabrali towary, które wcześniej celnicy skonfiskowali przemytnikom. Złodzieje wynieśli około 10 tys. papierosów różnych marek, 21 ikon i 41 par dresów z podrobionymi znakami firmowymi... i odjechali w nieznanym kierunku. Towar, który zabrali ze sobą miał być zlikwidowa-

wany, a ikony oddane do jednego z regionalnych muzeów.

Jak poinformowała **Krystyna Mielnicka**, rzecznik prasowy Urzędu Celnego, magazyn, gdzie przechowywano zabrane rzeczy miał właściwe zabezpieczenia. Napad był jednak na tyle dobrze przygotowany, a złodzieje wiedzieli gdzie znajduje się towar, że kradzież przebiegła sprawnie, a złodzieje nie pozostawili po sobie dużych śladów. Nad sprawą pracuje kilkunastu specjalistów policyjnych, których zadaniem jest podążanie za tropem przestępców i jak najszybsze doprowadzenie ich przed oblicze Temidy.

(D)

(dos)



## Jazda pod opieką niebios

wadzenie samochodu. Nowy duszpasterz kierowców przestrzegał też przed sprowadzaniem zza granicy wraków samochodów, które wyremontowane dopuszcza się do ruchu na drogach. Stanowią one bowiem duże niebezpieczeństwo i często powodują groźne wypadki. Ks. S. Dyndał będzie przestrzegał kierowców przed niebezpieczeństwami i mówił o jeździe katolickiej podczas wykładów dla kandydatów na kierowców, spotkań świątecznych i z ekspertami ruchu drogowego.

Na uroczystości z okazji I rocznicy utworzenia WORD-u i powołania duszpasterza kierowców, przybyli wszyscy związani z ruchem drogowym, a więc m. in. policjanci, straż pożarna, agenci firm ubezpieczeniowych, egzaminatorzy i kierowcy. Uczestniczyli we mszy św. w kościele na Błoniach w Przemyślu, a później w konferencji na temat roli Kościoła w kształtowaniu zachowań kierowców i dyskusji o ruchu drogowym w naszym kraju.

(dos)

6 bm. w przemyskim Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego, powołano duszpasterza kierowców. Jest nim ks. Stanisław Dyndał, mianowany na to stanowisko przez ks. arcybiskupa Józefa Michalika.

- Wszystko, co czynimy dla zdrowia i życia, czynimy we wspólnocie z Bogiem - powiedział nowy duszpasterz. - Zalicza się do tego też ulepszanie samochodów dla lepszej jazdy oraz przestrzeganie 5. przykazania: wyzbicie się lekkomyślności i brawury, ostrożne i na trzeźwo pro-

## Światowej sławy fotograf w Przemyślu

Adam Bujak, członek ZPAF i Królewskiego Towarzystwa Fotograficznego Wielkiej Brytanii, krakowianin, autor ok. 40 albumów wydanych w kraju i za granicą, najbardziej znany z tego, iż od lat 60-tych towarzyszy z obiektywem Karolowi Wojtyła, dwa tygodnie temu wskoczył na chwilę do Przemyśla. Bujak zatrzymał się u Zbigniewa Chrzastowskiego (wicedyr. Centrum Kulturalnego) na Zamku Kazimierzowskim i z wieży biskupiej fotografował nasze miasto. Gród nad Sanem był jedynie przystankiem w podróży na Ukrainę, gdzie artysta uzupełniał o jesienne zdjęcia następną edycję albumu o Lwowie.

LuP



Fot. z książki "Wojtyła"

## Na barki gminy...

... spadła odpowiedzialność za powodzenie reformy oświaty - uważa poseł Andrzej Zapalowski. Zabierając głos na 62. posiedzeniu Sejmu, 3 bm., kiedy to debatowano nad nowelizacją "Karty Nauczyciela", stwierdził, że zachodzi niebezpieczeństwo upolitycznienia awansu nauczyciela w danej gminie. Poza tym awansów wiąże się ze wzrostem wynagrodzenia. Jak w takim razie gmina ma być zainteresowana pod-

noszeniem kwalifikacji przez nauczycieli. Generalnie reforma w obecnym kształcie jest odbierana jako próba rezygnacji państwa z odpowiedzialności za równomierny rozwój oświaty i jej poziomu na rzecz przejęcia tej odpowiedzialności przez gminy i poziom ten ma być wprost proporcjonalny do ich zasobności. Poseł wyraził również obawę wobec skali ocen nauczycieli.

a.

## O apelacji i kasacji w Krasieczynie

W dniach 11-13 bm. w Zamku w Krasieczynie odbyło się szkolenie ponad 60-osobowej grupy radców prawnych zrzeszonych w Okręgowej Izbie w Rzeszowie. Jednym z głównych tematów wykładu sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie Cezarego Petruszewicza, były praktyczne uwagi o apelacji i kasacji oraz pełnomocnictwach procesowych z uwzględnieniem bieżącego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

a.

Omówiono również projektowane zmiany przepisów prawnych, dotyczących postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego. Poinformowano, że w czasie nowej, 4-letniej kadencji nasz region w Krajowej Radzie Radców Prawnych reprezentować będą: mec. Bolesław Stocker z Rzeszowa i mec. Marek Skierczyński z Przemyśla.

Czy grozi nam utrata majątku komunalnego

## Wątpliwości pozostały

9 listopada w Urzędzie Miejskim w Przemyślu odbyło się spotkanie informacyjne o zasadach powołania spółki komunalnej z udziałem niemieckiego partnera, firmy EWE. Spotkanie to, na które zaproszono dziennikarzy i radnych, miało wyjaśnić wszelkie zastrzeżenia i obawy związane z tą inicjatywą. Wątpliwości pozostały.

Podczas sesji Rady Miejskiej 30 października, głosami rządzącej koalicji SLD - Samorządny Przemysł, władze miasta zdecydowały o wstąpieniu do Związku Międzygminnego "Wisłok-San-Wieprz". Jest to jeden z warunków zawiązania spółki z niemiecką firmą EWE, specjalizującą się w m.in. dostarczaniu energii cieplnej, prądu i gazu dla miast. Powstała spółka, utworzona przez Związek Międzygminny i niemieckiego partnera, zajmie się budową i modernizacją infrastruktury komunalnej. Później zaś staje się operatorem lokalnych sieci gazowych, ciepłych, elektrycznych i wodnych. Jako operator, zaopatrujący objęte siecią obszary w różne media, zarabiać ma na pośrednictwie między ich ogólnokrajowymi dostawcami i finalnymi odbiorcami, czyli na mieszkańcach m.in. Przemyśla.

W opinii przybyłych na spotkanie radnych AWS i ROP tutaj rodzą się największe wątpliwości. Eugeniusz Strzałkowski, radny AWS, podczas spotkania pytał wprost: - Co stanie się z przemyskim MPEC, firmą komunalną, dysponującą olbrzymim majątkiem, którego możliwości, wykorzystane są zaledwie w 70%. Czemu ma służyć powołanie konkurencyjnej firmy, również z udziałem gminy? Czy podobnie będzie z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji? Podobne zastrzeżenie zgłosiło ponad 500 mieszkańców Przemyśla, którzy pod stosownym protestem złożyli swoje podpisy oraz przekazali go władzom miasta.

Kilkugodzinne spotkanie i odpowiedzi składane przez Caspra Jürgensa, prezesa zarządu EWE Polska, nie zadowolili oponentów tej inicjatywy. Radny Eugeniusz Strzałkowski powiedział: - Jest to bardzo cenne spotkanie i cieszę się, że wreszcie ktoś postanowił poinformować radnych o zamierzeniach Zarządu Miasta. Niestety uzyskane odpowiedzi są zbyt ogólnikowe i pozostawiają zbyt wiele wątpliwości, a rzecz dotyczy olbrzymiego majątku gminy.

J-J.

W Szkole Podstawowej nr 11 w Przemyślu odbyła się 41. wystawa papug i kanarków 22 hodowców z byłego województwa przemyskiego. Komisja wybrała te najpiękniejsze i najbardziej rozśpiewane, którym przyznano czołowe miejsca. Wygrała kolekcja Mieczysława Latocha, a zaraz po nim były kanarki z hodowli Tadeusza Kotka i Jerzego Rożko.

## Najpiękniejsze ze skrzydlatych

A było co oceniać: kanarki szlachetne, kolorowe i kształtne, papugi nimfy, faliste, zeberki, ryżowe, o różnym upierzeniu i wielkości. Wystawiana kolekcja obejmowała 4 ptaki, a podczas oceniania patrzono na kształt, pióra, nóżki i kolory ptaków. U kanarków oceniano śpiew, czyli słuchano turkotu, basu, fletu i dzwonka dętego.

Wystawa kanarków w Przemyślu odbywa się już od kilkudziesięciu lat. Można na niej nie tylko podziwiać, ale też i kupić niektóre okazy po cenach niższych niż w sklepach zoologicznych. Na przykład papugi nimfy kosztują 40 zł, samczyki kanarków 60, a samice 20 zł. - Ptaki trzeba kochać i lubić się nimi zajmować - powiedział jeden z wystawców - To takie hobby, że jeden lubi słuchać muzyki z magnetofonu, a drugi woli śpiew kanarka.

(D)

Wsparcie finansowe z Ministerstwa Zdrowia dla szpitali w Przemyślu, Jarosławiu, Lubaczowie, Przeworsku i Żurawicy.

## Trochę bogatsi

- Na razie wszystko jest tylko na papierze - poinformował Maciej Lewicki, dyrektor przemyskiego ZOZ - u. 4 mln przyznano ZOZ-owi przy ul. Monte Cassino i 1 mln - dla Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwów i Psychicznie Chorych w Żurawicy. Jarosławski Specjalistyczny - Psychiatryczny ZOZ otrzymał 500 tys. zł, a przeworski SP ZOZ obiecano 400 tys. zł. Fundusz w wysokości 3 mln zł ma również otrzymać lubaczowski SP ZOZ, gdzie kontynuowana jest budowa szpitala powiatowego. Pieniądze, które otrzymały placówki służby zdrowia muszą być wykorzystane jeszcze w bieżącym roku na ich potrzeby. A są one duże: trzeba zakupić aparaturę medyczną, podnieść jakość świadczonych usług i przeprowadzić restrukturyzację zatrudnienia.

(dos)

Nowe przepisy porządkowe

## Granica pilnie strzeżona

Na wniosek komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu, wojewoda podkarpacki wydał rozporządzenie ustanawiające przepisy porządkowe w strefie nadgranicznej.

Rozporządzenie zabrania m.in. podawania lub przerzucania przez granicę jakichkolwiek przedmiotów. W odległości 300 metrów od linii granicznej nie wolno palić ognisk, przenosić palących się i tłących przedmiotów, pozostawiać niedopałków. W myśl nowych przepisów organizowane polowania w odległości mniejszej niż 5 kilometrów od granicy powinny być zgłoszone komendantowi odpowiedniej straży co najmniej 24 godziny wcześniej. W czasie polowania zabronione jest strzelanie w terenie przygranicznym. Wypas zwierząt gospodarczych w gospodarstwach rolnych, których grunty przylegają do granicy państwowej, może się odbywać tylko przy odpowiednim zabezpieczeniu i nadzorze. Korzystanie z wodopoju na wodach granicznych dozwolone jest tylko w miejscu i czasie uzgodnionym z odpowiednim komendantem. Podobnie, tylko na podstawie zezwolenia możliwe jest wydobywanie żwiru i piasku.

Nieprzestrzeżenie tych zasad grozi grzywną, którą określa prawo o wykroczeniach. Wojewoda powierzył wykonanie zarządzenia komendantowi BOSG.

(lew)

## Sylwester z bratem Rogerem

Dziesiątki tysięcy młodych ludzi z całej Europy będą witać Nowy Rok na rozpoczynającym się 28 grudnia br. i trwającym do 1.1.2000 Europejskim Spotkaniu Młodych w Warszawie. ESM jest nowym etapem Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię wspólnoty brata Rogera z Taize.



"Uczestnictwo w ESM jest okazją, by przygotować się do bycia człowiekiem zaufania i pojednania w rodzinie ludzkiej, poczynając od pojednania z tymi, z którymi stykamy się na co dzień" - zachęcają organizatorzy.

Wszyscy z Przemyśla i okolic, którzy chcieliby spędzić alternatywnie wyjątkowy czas przełomu wieku, mogą przyjść 16 bm. (wtorek), o godz. 18, do bazyliki archikatedralnej, gdzie odbędzie się spotkanie informacyjno-przygotowawcze organizowane przez archidiecezjalnego duszpasterza młodzieży. Lokalnie informacji dotyczących Europejskiego Spotkania Młodzieży mogą udzielać jedynie upoważnione punkty lub centrala w Warszawie: (0-22) 56-100-25, ul. Hozjusza 2, e-mail: warszawa@taize.fr, internet: www.taize.fr.

LuP

90 procent dzieci wykorzystywanych seksualnie milczy, a problem narasta

# 11-LETNIA OFIARA

Są maltretowane, bite, wykorzystywane seksualnie, gwałcone. 90 procent dzieci, które padły ofiarą takich przestępstw, milczy, a problem narasta. Wśród tych ujawnionych 10 procent jest historia, jaka wydarzyła się z końcem października w pewnej wiosce naszego regionu.

Szczupła kobieta w kwiecistej spódnicy krząta się energicznie po kuchni. Dwoje dzieci ma właśnie iść do szkoły, więc trzeba je ubrać, uczesać. Tym przygotowaniom przygląda się dwójka młodszych. Niewielka kuchnia zastawiona jest podniszczonymi sprzętami, które świadczą o tym, że w tym domu się nie przelewa. Na ścianach święte obrazy ozdobione sztucznymi kwiatkami, pamiątki z I Komunii Świętej, obok podniszczone już trochę zdjęcie młodzieńczego chłopczyka. "To mój tato" – mówi rezolutna dziewczynka. – "Prawda, że ładny?"

Matka, słysząc, że mowa o ojcu, popędza dzieci do szkoły. Siada ciężko przy stole, nerwowo zapala papierosa. – "Żeby takim durnym być" – mówi jakby do siebie i wzdycha. Widać, że chce zacząć rozmowę, ale nie bardzo wie jak. Opowiada o tym, że mają teraz sześcioro dzieci, bo ich najstarsza córka zmarła, że życie jest bardzo ciężkie, bo wszystko dzisiaj kosztuje. Ubrania, książki do szkoły, a ona ma tylko starych 6 mln. "Mąż

od dawna nie daje pieniędzy. To, co zapracuje jako murarz, przepija". Z jej opowieści wylania się obraz człowieka, którego trudno nazwać mężem i ojcem. Potwierdzają to wyroki sądowe za moralne i fizyczne znęcanie się nad rodziną, nakazy przymusowego leczenia, nadzór kuratora, wyrok za alimenty. – "Przedtem szło jakoś wytrzymać, ale kiedy zaczął pić, było co bądz. Awanturował się, bił mnie i dzieci, tak że czasami musiałam z domu uciekać."

Dzieci dobrze wiedziały, że kiedy jest napity, lepiej mu z oczu zejść. Siedziały wtedy cichutko, tylko najstarszy musiał to po wino pobiec, to szklankę przynieść. Cierpiała, ale co miałam robić, zawsze mówił, że to jego dom. Zdałam już do niego przywyknąć, więc kiedy tamtego wieczora przyszedł pijany i zaczął awanturę wysłałam i usiadłam na progu, żeby przeczekać, a on zamknął drzwi i nie pozwolił dzieciom mnie wpuszczać do domu. Chodziłam wokół. W kuchni są pojedyncze okna, więc ustyszałam jak krzyczy do syna, który spał z najstarszą córką, żeby przeniósł się na wersalkę. Skąd mogłam wiedzieć, że on do czegoś takiego jest zdolny, córka nie ma nawet 11 lat". Przerywa opowieść i ociera łzy.

Kiedy po nocy spędzonej gdzieś tam na sianie, dzieci wpuściły ją do mieszkania, pierwsze, co

rzuciło jej się w oczy, to pierze z rozerwanej poduszki. Mąż leżał nagi na łóżku, gdzie zwykle spała córka. Kiedy nabrała podejrzeń, graniczących z pewnością, że w nocy stało się coś strasznego, co na dodatek potwierdziły dzieci, zawiadomiła nauczycielkę. Potem wszystko potoczyło się szybko. Męża zabrała policja, a prokurator skierował córkę na badania. Lekarz biegły sądowy potwierdził, że dziewczynka miała stosunek płciowy, a ona sama w rozmowie z psychologiem powiedziała, że było to z ojcem i nie po raz pierwszy, bo zaczęło się już na wakacjach.

Ojciec podejrzany o gwałt i kazirodstwo decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Dzieci, co kilkakrotnie podkreślała matka, są teraz o wiele spokojniejsze. Kładąc się spać, mają pewność, że nie zerwą ich pijackie awantury.

Trudno powiedzieć, co będzie z 11-letnią dziewczynką. Czy po tym, co przeżyła, może jej pomóc kilka rozmów z psychologiem. Z wioski, w której mieszka, jest daleko do ośrodków, gdzie działają sztaby fachowców wyspecjalizowanych w leczeniu takich urazów. Zresztą jej matki nie byłoby stać nawet na podróż. Nic dziwnego, że aż 90 procent takich przypadków nigdy nie zostanie ujawnionych, a skrzywdzone w ten sposób dzieci są pozostawione same sobie.

Jed.

Art. 200, § 1 kk: Kto doprowadza małoletniego poniżej 15 lat do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

Art. 201 kk: Kto dopuszcza się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępного, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.



## Z WOKANDY

### Droga do sukcesu

Kazimierz P. był kapitalistą z powołania. Jego głównym, a może jedynym celem w życiu było mnożenie pieniędzy. Zdołał nawet dorobić się nieco. Kupił mieszkanie, potem samochód - Toyotę Corolla, jego głównym zajęciem był handel, głównie ze wschodnimi sąsiadami. Od kiedy wynajął szczyk na

bazarze, przybyło mu wielu kumppli. Najbardziej lubił Saszę, szczególnie za to, że jak się napije, to opowiada ciekawe historyjki ze swego bujnego życia i że jest przy tym rozbijającym szczery. Sasza natomiast lubił Kazka za to, że nie żałował on nigdy pieniędzy dla "ocień charoszewo druga". Ale Kazek miał też innych przyjaciół. Aleksandra P., zwanego "Olo", znał od wielu lat. Spotkali się w zawodówce. Obydwaj wybrali profil obrabiarek, tyle, że Olo nie skończył szkoły. Wołał obrabiać na ulicy i na to przeznaczzył swój czas. Chętnie się kumpłom kilka udanych akcjami w autobusie. Mówił, że nigdy nie złapała go policja. Raz tylko dosięgła go ręka sprawiedliwości. Gdy sięgał do kieszeni potencjalnej ofiary, zobaczył nagle wielką pięść przed oczami. Ocknął się w szpitalu - z przesuniętą kością nosową. Wtedy przeszedł metamorfozę. Postanowił zarabiać uczciwie.

Zadzzwonił do Kazka z propozycją założenia spółki, której główną działalnością miało być prowadzenie sklepu. Kazek nie odmówił. Współwłaściciele zaciągnęli w banku kredyt, za który urządzili lokal i zakupili pierwszy towar. Interes rozkręcał się. Wkrótce Kazek zajął się innymi rzeczami, zaś interes sklepowy w całości pozostawił Olkowi. Olo był pazerny na pieniądze. Marzył o coraz większych zyskach. Pożyczał pieniądze, inwestował i... czekał. Po kilku miesiącach przyszedł czas na bilans. Okazało się, że zadłużenie spółki sięga 30 tys. zł. Wierzyciele, nie otrzymując w terminie pieniędzy, występowali na drogę sądową. Nie widząc możliwości zaspokojenia roszczeń, kierowali następnie sprawę na drogę egzekucji sądowej.

Jak się okazało, Olo nie miał żadnego majątku. Mieszkał w domu matki, nigdzie nie pracował, nie posiadał konta, po prostu goły i wesoły. Wtedy egzekucję skiero-



## Stado "Miśków"

Ciągle gdzieś się tłuką. Na stadionach i poza nimi. Określenie "pseudokibic" weszło na stałe do języka sprawozdawców i dziennikarzy sportowych. Ostatnio dali o sobie znać pseudokibice (wołę określenie - "bezmózgowcy") "Czuwaju". Narozrabiali w Brzozowie. Ponoć był to odwet za rozróbę mieleckich bezmózgowców w Przemyslu. Trudno dostrzec jakąkolwiek logikę w tym ciągu wydarzeń, ale gdzie u bezmózgowca logika?

Stadionowi bezmózgowcy mają wyrobiony instynkt stadny. Jak zwierzęta niektórych gatunków. Kupą są silni. Oddzieleni od reszty, najczęściej tchórzliwie rozglądają się po kątach, idąc w zaparte. Oglądałem kiedyś tych herosów na komendzie policji. Zasmarkani, płaczący, zastrachani gówniarze. Aż żal było na nich patrzeć.

Jeden z mieszkańców bloku sąsiadującego z "Czuwajem" opowiadał, jak obserwował stadne zachowania watahy szalikowców. Szli chodnikiem na stadion. W jednym miejscu chodnik częściowo zatarasowany był przez zaparkowany samochód. Połowa gówniarzy przeszła normalnie. Później jeden z nich kopnął w karoserię. Prawie wszyscy, którzy szli za nim, również walili z buta w ten pojazd. Taki już stadny odruch.

Znawcy zachowań na stadionach na ogół odmawiają szalikowcom poczucia klubowego patriotyzmu. Cóż to bowiem za patriotyzm, kiedy po rozróbach zamyka się stadiony i karze klub wysoki-

mi sankcjami. Na wspomnianym "Czuwaju", podczas niejednego meczu, miejscowi szalikowcy, zamiast zagrzewać swoich piłkarzy do sportowej walki, wyśpiewują ordynarne rymowanki pod adresem... "Polonii" lub innych, nieobecnym na murawie, klubów. Gdzie tu sens, gdzie tu logika?

Stadionowi bezmózgowcy mają swoich idoli. Nie, nie chodzi w tym przypadku o Pelego, Platinięgo, Lubańskiego czy inne piłkarskie gwiazdy. Takim idolem, nawet w słabym piłkarsko Przemyslu, jest podobno niejaki "Misiek". Kibic z Krakowa, który zniszczył "Wisłę", rzucając nożem w głowę włoskiego piłkarza Dino Baggiego. Po tym incydencie wykluczono "Wisłę" z europejskich rozgrywek, a klub z polskiego potentata spadł do roli zwykłego ligowca. W Przemyslu, tak za bardzo nie ma co niszczyć. Występy w europejskich rozgrywkach "Czuwajowi" i "Polonii" nie grożą. Można co najwyżej dobić słabutkie kluby.

Na zakończenie muszę jednak wzbogacić ten jednostronny obraz o nutkę optymizmu. Cytowany tu człowiek, który obserwował zbiorowe kopanie w karoserię, przytoczył też inne zdarzenie. Otóż szedł sobie wieczorem jakimś przemyskim zaułkiem. W pewnej chwili zauważył, że wąskie przejście okupuje grupa młodzieńców. W głanach, skórach i szalikach. Popijali piwko z puszek i tarasowali przejście. Mój rozmówca nie miał już gdzie skrócić. Postanowił zaryzykować i udawać twardziela. Może ustąpią i nie zaczną jak huknie na nich basem.

Tymczasem młodzieńcy grzecznie zrobili mu miejsce i całkiem sympatycznie porozmawiali przez chwilę z tym starszym przechodniem. Naprawdę, sympatyczni, inteligentni chłopcy - skonstatował mój znajomy. Tak więc, nie uogólniajmy zbyt szybko. Niektórzy, wbrew pozorom, mają trochę oleju we łbie.

Zyg

wano na majątek drugiego współwłaściciela - Kazimierza. Kazek, gdy dowiedział się, że wkrótce wizyte złoży mu komornik, wpadł w szal. Dotychczas bezgranicznie ufał Olkowi. Teraz musi za to zapłacić. Gdy zadzwonił do niego z żądaniem wyjaśnienia, Olo odparł krótko: "No Kazek, co ja ci na to poradzę, ja nie mam pieniędzy". Kazek chwilę podumał. Obmyślił plan działania. "Do mieszkania nikogo nie wpuszczę, więc niczego mi tu nie zabiorą, ale co z samochodem, przecież go nie schowam".

Wtedy wpadł na genialny pomysł. Postanowił sprzedać Toyotę Saszy. Oczywiście fikcyjnie. Umówił się z Saszą na "głębszego", po czym spisali umowę kupna - sprzedaży. Kazek wręczył Sasze kluczyki i ostrzegł: "tylko żebyś nie rozbił". Jeden z wierzycieli zwierzył sprawę. Wniósł do sądu pozew o uznanie owej czynności prawnej za bezskuteczną. Podsta-

wę prawną stanowił art. 83 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym "nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów". Zatem przed sądem Kazek na różne sposoby udowodnił, że Toyota Corolla nie należy już do niego, zaś Sasza, że kupił go po okazalnej cenie. Sąd dał wiarę ich wyjaśnieniom.

Po pół roku, gdy Kazek uporał się jakoś z długami, z wdzięcznością w sercu podążył ku mieszkaniu Saszy. Sasza przyjął starego przyjaciela z serdecznością, jednak gdy rozmowa zesłała na temat Toyoty, wydawał się jakby nie mógł zrozumieć. "Kazek, przecież samochód mi sprzedałeś". Kazek o mało nie zemdleł. Zdesperowany wrócił do domu. Postanowił nie zalać ręk i zacząć od początku. Poszedł w ślady Ola, zostając... kieszonkowcem.

(jf)



# SAMORZĄDOWY INFORMATOR POWIATU PRZEMYSKIEGO

XI sesja Rady Powiatu Przemyskiego

## DAJMY REFORMIE POWOLI SIĘ TOCZYĆ

Rada Powiatu Przemyskiego obradowała w momencie szczególnym. Tego samego dnia (10 listopada br.) wieczorem, w Kalwarii Paławskiej, odbywały się bowiem uroczystości z okazji 81 rocznicy odzyskania niepod-

ległości. Radni więc pospieszali, a i program sesji nie był specjalnie napięty. Znaczną część posiedzenia zajęło wysłuchanie informacji o stanie bezrobocia, którą przedstawiła kierowniczka Powiatowego Urzędu Pracy, Helena Skalska. Interesująco zapowiadając się dyskusję na temat służby zdrowia przełożono z racji nieobecności na sali dyrektora ZOZ-u Jana Błotnickiego oraz dyrektora przemyskiego szpitala - Macieja Lewickiego. Rada powiatu przyjęła za to rezolucję, wyrażającą stanowisko w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.



Fot. Artur Nizicki

ległości. Radni więc pospieszali, a i program sesji nie był specjalnie napięty. Znaczną część posiedzenia zajęło wysłuchanie informacji o stanie bezrobocia, którą przedstawiła kierowniczka Powiatowego Urzędu Pracy, Helena Skalska. Interesująco zapowiadając się dyskusję na temat służby zdrowia przełożono z racji nieobecności na sali dyrektora ZOZ-u Jana Błotnickiego oraz dyrektora przemyskiego szpitala - Macieja Lewickiego. Rada powiatu przyjęła za to rezolucję, wyrażającą stanowisko w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

### Kuźnia bezrobotnych

Obraz, który roztoczyła przed radnymi Helena Skalska nie był budujący. Kierowniczka Urzędu Pracy poinformowała, iż od połowy ubiegłego roku znowu obserwowany jest wzrost bezrobocia. Wpływ na to, jej zdaniem, ma wiele czynników m.in. restrukturyzacja przedsiębiorstw (i związane z tym zwolnienia pracowników), uszczelnienie granicy wschodniej (utrata stanowisk pracy na bazarach). Nie bez znaczenia są tu również reformy. Reforma ubezpieczeń społecznych wprowadziła konieczność rejestracji wszystkich bezrobotnych, toteż statystycznie ich przybyło. Według Heleny Skalskiej, w przyszłym roku odczujemy skutki reformy administracji, bo zwolnieni urzędnicy przestaną pobierać pieniądze. Nie bez znaczenia jest również reforma służby zdrowia. Niektóre pielęgniarki już teraz zatrudniane są na pół lub 1/4 etatu. Niż demograficzny spowoduje konieczność redukcji stanowisk pracy w oświacie. Zwolnienia zapowiedziała także m.in. kolej-

karpackiego wchodzą tereny o bardzo wysokiej stopie, jak np. Bieszczady.

Powiatowy Urząd Pracy, jak poinformowała Helena Skalska, stara się łagodzić skutki bezrobocia. W tym roku pomógł w znalezieniu 1684 miejsc pracy, w tym 927 z trenu wsi. Zatrudnienie na stażu znalazło 347 absolwentów, w tym 195 pochodzących ze wsi. Urząd konstruował też specjalne programy zwalczające bezrobocie w gminach: Bircza i Dubiecko. W samej tylko gminie birczańskiej pracę uzyskało w wyniku tego programu 115 osób. Helena Skalska mówiła natomiast, że w szkoleniu bezrobotnych trwa stagnacja. Jest to wynikiem nikłego zainteresowania takimi propozycjami. W Birczy próbowano zorganizować kurs stolarski. Na 10 miejsc, chętnych było zaledwie 5 osób!

Radni z uwagą wysłuchali tych informacji. Doszli do wniosku, iż zasadna byłaby współpraca z władzami oświatowymi w zakresie informacji, która mogłaby ewentualnie wpłynąć na zmianę profilu kształcenia w szkołach. Takie działania miałyby spowodować, by niektóre szkoły zawodowe nie były - jak się wyraził jeden z radnych - "kuźnią bezrobotnych".

### Rewolucja - to ofiary

Kolejną ważną sprawą, która miała być poruszona na forum rady powiatu była sytuacja w służbie zdrowia. Niestety, zaplanowana ocena tej sytuacji, udała się jedynie połowicznie. Na sesji nie pojawili się bowiem kompetentni w tej dziedzinie zaproszeni goście. Nie przybył ani dyrektor ZOZ - Jan Błotnicki, ani dyrektor szpitala - Maciej Lewicki. Wobec ich absencji, sytuację sam przedstawił przewodniczący Komisji Zdrowia, Po-

mocy Społecznej i Rodziny, Józef Zubik. - *Sytuacja w służbie zdrowia nieco się normalizuje - zapewniał Józef Zubik. - Dyrektor Jan Błotnicki czasem miał pretensje, że zbyt ostro atakowaliśmy ZOZ, ale to przyniosło efekty.* Według informacji, które przytoczył Józef Zubik, nie ma już zadłużenia, w placówkach prowadzone są drobne remonty, a wszystkie ośrodki zostały zaakceptowane przez sanepid. Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny, wyjaśniał także, dlaczego tak mało lekarzy wiejskich decyduje się na samodzielne kontrakty z Kasą Chorych i woli nadal pracować w strukturach ZOZ-u. Kontrakty takie podpisywane są zaledwie na rok, a lekarz musi spełnić warunki, które są wymagane przez Kasę Chorych. Dlatego niewielu lekarzy decyduje się na wyłożenie dużych pieniędzy, by podpisać roczny kontrakt. Poza tym, w momencie podpisania kontraktu, lekarz staje się prywatnym przedsiębiorcą, toteż będzie się starał ponosić jak najmniejsze koszty. To wiąże się z utratą miejsc pracy np. przez pielęgniarki czy sprzątaczkę. - *Dajmy reformie powoli się toczyć, drogą ewolucji, a nie rewolucji - apelował Józef Zubik. - Rewolucja to ofiary.*

Józef Zubik pochwalił także ZOZ, za to, że zajął się przychodnią dla dzieci niepełnosprawnych, jak również za popieranie idei tzw. "Niedzieli dla zdrowia". Ostatnio taka niedziela odbyła się w Stubnie. Mieszkańcy gminy, dzięki staraniom m.in. Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej, mogli skorzystać na miejscu z usług internisty, ginekologa, onkologa, stomatologa. Następną tego typu impreza ma odbyć się w Dubiecku.

Niektórzy radni nie dowierzali tej nazbyt, ich zdaniem, pozytywnej wizji przedstawionej przez przewodniczącego, toteż proponowali, by ten problem przełożyć na przyszłą sesję, gdy pojawią się Jan Błotnicki i Maciej Lewicki. Józef Zubik bronił się: - *Mówię co widziałem i słyszałem. Jeśli dyrektor Lewicki ma operację lub jedzie do Kasy Chorych, to nie przyjdzie na radę powiatu.* Radni jednak przegłosowali wniosek Danuty Borowiak i sprawę oceny stanu służby zdrowia przesunęli na następną sesję.

### Domagamy się od Sejmu i Senatu...

Na wniosek Zarządu Powiatu, radni przyjęli również rezolucję, w której wyrazili stanowisko dotyczące zmian w ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. W rezo-

lucji tej radni stwierdzili, że obecna ordynacja wyborcza do Sejmu RP - tzw. ordynacja proporcjonalna - nie zapewnia odpowiedniej reprezentacji przedstawicielom lokalnych społeczności, czyli gmin i powiatów. Ordynacja ta - zdaniem radnych - zawiera szereg istotnych wad, które destabilizująco wpływają na sytuację polityczną i gospodarczą w kraju. "W tej sytuacji - czytamy w przyjętej rezolucji - domagamy się od Sejmu i Senatu

rozpoczęcia merytorycznej dyskusji, której celem powinno być dążenie do(...) wprowadzenia w Polsce ordynacji jednomandatowej, na jakiej oparte są wybory w najbardziej ustabilizowanych i rozwiniętych krajach świata. Taka ordynacja umożliwi trwałe związanie posta z okręgiem. Postulujemy jednocześnie, by okręgiem wyborczym były powiaty, tak, by z każdego powiatu pochodził zawsze przynajmniej jeden poseł".

Hubert Lewkowicz

Uroczystości w Kalwarii Paławskiej

## Listopad to niebezpieczna pora

10 listopada, po zakończonej roboczej sesji, radni przemyskiego powiatu pojechali do Kalwarii Paławskiej, by tam wziąć udział w uroczystościach związanych ze Świętem Niepodległości. Obok radnych w obchodach wzięli udział: starosta Mariusz Grzęda, naczelnicy wydziałów przemyskiego starostwa i zaproszeni goście.

Uroczystości zainaugurowała msza św., której przewodniczył gwardian klasztoru franciszkanów w Kalwarii, ojciec Jan Szpyt. Po mszy krótki koncert, będący wianką melodii wojskowych i patriotycznych, dała orkiestra dęta z Walawy. W "Domu Pielgrzyma" Mariusz Grzęda spotkał się z 15 działaczami niepodległościowymi z terenu powiatu. Starosta dziękował im za trud, jaki włożyli w budowanie niepodległego państwa. Każdemu z kombatantów został wręczony list gratulacyjny.

Zaproszony na uroczystości historyk z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemysku, Lucjan Fac, mówił m.in., o roli listopada w pol-

skiej tradycji narodowej. - "Listopad to niebezpieczna pora" - Lucjan Fac przytoczył słowa księcia Konstantego z "Nocy listopadowej" Stanisława Wyspiańskiego. - *Różne były polskie listopady, ale najpiękniejszy listopad był w roku 1918.* Lucjan Fac podkreślił, iż dzień 11 listopada upamiętnia wszystkich, którzy przyczynili się do powstania niepodległej Polski, od Insurekcji Kościuszkowskiej, poprzez Powstanie Listopadowe i Powstanie Styczniowe. Nie można również zapominać o tych, którzy walczyli o wolny kraj już po 1918 roku i w okresie II wojny światowej. Lucjan Fac podkreślał rolę domu rodzinnego w patriotycznym wychowaniu młodych Polaków, na których zawsze w trudnych sytuacjach można było liczyć.

Kalwaryjskie uroczystości zwińczył koncert w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej "Corona Aurea", pod dyrekcją Romualda Greissa. W programie znalazły się m.in. utwory Bacha, Haendla, Purcella.

(lew)



Fot. Artur Nizicki



Politechnika Krakowska dla powiatu

# Magnificencja u starosty

- Cieszę się, że udało nam się spotkać w takim gronie i myślę, że to spotkanie zainauguruje współpracę bardzo daleko idącą - mówił starosta Mariusz Grzęda podczas konferencji prasowej dotyczącej współpracy powiatu przemyskiego z Politechniką Krakowską. 12 listopada br. władze starostwa spotkały się z rektorem profesorem Kazimierzem Flagą, prodziekanem Wydziału Architektury, profesorem Andrzejem Kuśnierzem oraz dyrektorem Instytutu Historii Architektury, profesorem Andrzejem Kadluczka. Efektem spotkania było podpisanie deklaracji współpracy.

Deklaracja była poprzedzona od dawna prowadzoną korespondencją, sama natomiast jest zapowiedzią rychłej szczegółowej umowy. Jak powiedział Mariusz Grzęda, władze powiatowe uważają, że wiele jest na terenie Ziemi Przemyskiej do zrobienia, a Politechnika Krakowska jest uczelnią, która mogłaby w tej mierze wiele pomóc. Przyszłe porozumienie dotyczyć będzie ochrony krajobrazu i dziedzictwa kulturowego. Starosta podkreślił, iż chciałby, by wreszcie zaczęto prowadzić działania zmierzające do rewitalizacji fortów twierdzy Przemysł. Forty będą zatem na pewno jednym z głównych obiektów,

których dotyczyć będzie w pierwszej kolejności zawarte porozumienie.

Współpraca z Politechniką Krakowską będzie również miała na celu opracowanie katalogów projektów domków jednorodzinnych. Takie opracowanie zmierzałoby do ujednolicenia stylu budownictwa na terenie Ziemi Przemyskiej. - *Przypadkowe rozwiązania, które się pojawiają, wprowadzają chaos* - mówił naczelnik Wydziału Urbanistyki, Architektury i Budownictwa Marek Gosztyła. Działania zmierzające do utworzenia takich katalogów, przyniosłyby obopólną korzyść, ponieważ realizowane byłyby prace magisterskie studentów Politechniki.

Politechnika Krakowska (a szczególnie Wydział Architektury) od dawna starała się prowadzić prace na terenie Przemysła i okolic. - *Kraków musi patrzeć szerzej, musi oddziaływać* - podkreślił rektor uczelni, prof. Kazimierz J. Flaga. - *Odkąd pamiętam Ziemia Przemyska zawsze była w polu widzenia Krakowa. Przemysł ma nieprzebrane bogactwo architektury, zwłaszcza sakralnej. Chciałoby się, żeby to "błyszczało" tak, jak powinno "błyszczeć". Zdaniem profesora Flagi, Przemysł jest ważną twierdzą na wschodnich rubieżach Polski. - To miasto zawsze było ostoją polskości i religii katolickiej - podkreślał rektor uczelni. - Było to miasto, które miało być ostoją*

tradycyjnych polskich wartości. I Przemysłowi, czy się chce, czy nie - musi się pomóc.

Współpraca starosty z Politechniką Krakowską będzie również zmierzała do utworzenia w przyszłości zamiejscowego ośrodka dydaktycznego, a być może, w dalszej kolejności filii uczelni. Ważne jest bowiem podnoszenie poziomu wykształcenia młodzieży Ziemi Przemyskiej. Jak podkreślił prof. Flaga, byłe województwo przemyskie plasowało się w pierwszej dziesiątce (na 46 województw!) pod względem liczby studentów tej Politechniki.

Politechnika Krakowska, ze swej strony, jest zainteresowana współpracą z przemyskim powiatem z kilku zasadniczych powodów. - *Dzisiaj uczelnia nie jest wyłącznie finansowana przez budżet państwa* - podkreślał prof. Andrzej Kadluczka. - *Jest finansowana także przez Komitet Badań Naukowych i to jest także element, który może być wykorzystany. Wspólne aplikacje uczelni i samorządów, mogą być finansowane przez KBN. My także szukamy partnerów, którzy pozwolą nam zarobić. Tak jest na Zachodzie. Z drugiej strony, jest to bardzo ważne dla młodzieży, która przyjeżdża do pięknego miasta i czuje, że nie robi czegoś dla czystej teorii, czy fanaberii profesora, ale robi coś, co jest pomocne.*

(lew)

# Pamięci Piłsudskiego

Mieczysław Telesz, biuro senatora Witolda Kowalskiego oraz "Pogranicze" podejmują inicjatywę budowy tablicy pamiątkowej ku pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego.



Rys. E. Kmiecik

Tablica ma znajdować się na zewnętrznej ścianie budynku obok nazwy ulicy - Wybrzeże Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pomysł podsunął Mieczysław Telesz, który stwierdził, że w związku ze zmianą nazewnictwa wielu ulic i placów i powracaniu do nazw przedwojennych - należy uczcić pamięć marszałka, który w sierpniu 1929 roku otrzymał honorowe obywatelstwo miasta Przemysła. Przebywał "u nas" dwa razy: 21 grudnia 1918 roku i w październiku 1928, kiedy wracał z Rumunii. - *Jestem przemyslaninem od ponad pięćdziesięciu lat, a sympatia do "mojego" miasta wzrasta z wiekiem i tylko z czystego lokal-*

nego patriotyzmu odnotowuję różne fakty. - powiedział pomysłodawca - *W związku z powyższym proponuję utworzenie społecznego komitetu przy biurze senatora RP Witolda Kowalskiego, który zajęłby się przygotowaniem pamiątkowej tablicy do jej uroczystego odsłonięcia. Jako termin tego wydarzenia pan Telesz proponuje 29 maja 2000 roku.*

(D)

PS. Osoby zainteresowane przedsięwzięciem oraz sponsorzy proszeni są o kontakt telefoniczny z biurem senatorskim Witolda Kowalskiego, tel. 678 - 49 - 09 lub z redakcją "Pogranicza", tel. 675 - 10 - 10, 675 - 10 - 12.

100-lecie PTL w Przemysłu

# Działał tu Jordan i Weigl

"Spojrzenie wstecz uczy patrzeć w przyszłość"

(Ksawery Rowiński)

100-lecie Polskiego Towarzystwa Lekarskiego uczcili lekarze - członkowie Oddziału Ziemi Przemyskiej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego - uroczystym posiedzeniem, podczas którego przypomniano historię Towarzystwa oraz wybitne postaci z nim związane.

Jeszcze przed rokiem 1893 w Przemysłu działała Sekcja Krajowego Towarzystwa Lekarskiego, która w lutym 1899 przekształciła się w Sekcję Przemyską Lekarzy Galicyjskich. Jedną z pierwszych inicjatyw Towarzystwa, zrzeszającego wówczas 26 lekarzy i 4 chi-

rurgów, była pomoc w walce z epidemią duru brzuszego oraz opracowanie regulaminu pracy lekarza miejskiego.

W latach 1910-1914 z Przemysłem związane były tak wybitne osobowości świata lekarskiego, jak: Henryk Jordan - pionier wychowania dzieci i młodzieży przez sport i ćwiczenia gimnastyczne; Henryk Kadya - wybitny anatom polski, rektor Uniwersytetu Lwowskiego; Maksymilian Rose - wybitny neuropatolog, profesor psychiatrii na wspomnianym uniwersytecie; Kazimierz Orzechowski - znakomity neurolog, polskiego grona profesorów neurologii; mistrz wielu profesorów neurologii i innych.

W czasie okupacji, swoje

badania przeprowadzał w Przemysłu prof. Rudolf Weigl, twórca szczepionki przeciwdrurowej - wielki humanista i patriota. W roku 1941 przemyscy lekarze (w liczbie 35) zawiązali Polskie Towarzystwo Lekarskie, które prowadziło konsultacje w terenie.

Powojenna historia PTL związana jest z osobą dra Jana Zaczka, organizatora zebrań naukowych lekarzy szpitalnych, podczas których wygłaszano referaty oraz demonstrowano trudne przypadki chorobowe.

Od roku 1952, jako Koło Oddziału Rzeszowskiego PTL, Towarzystwo oprócz wspomnianej wyższej działalności organizuje zjazdy naukowe, obejmujące nie tylko teren województwa rze-

szowskiego, lecz również ogólnokrajowe, z udziałem wybitnych specjalistów różnych dziedzin, ze znanych ośrodków medycznych w kraju.

Kiedy na mapie administracyjnej pojawiło się województwo przemyskie, Koło przekształciło się w Oddział Wojewódzki PTL, a funkcję prezesa pełnił dr Leon Birn - znany ortopeda. W owym czasie, zasilane przez koła jarosławskie, przeworskie i lubaczowskie, Towarzystwo zrzeszało 452 osoby. Kolejna reforma przyniosła nowe przekształcenie Oddziału z dniem 31 grudnia 1998 roku. Obecnie funkcję przewodniczącej sprawuje dr med. Maria Breitmajer. Towarzystwo do swej zasadniczej działalności merytorycznej, czyli zebrań naukowych, na których omawiane są tematy ważne dla poszczególnych specjalności jak ogółu lekarzy, dołączyło współpracę z firmami farmaceu-

tycznymi, aby upowszechnić najnowsze zdobycze medycyny i nowoczesne metody leczenia.



Symposium w "Gromadzie" towarzyszyła okolicznościowa wystawa.

Fot. Jan Hołówka

nawiazanie bliższej współpracy, jako historycznych i "bliźniaczych" twierdz. W dalszej kolejności (rok 2001) rada będzie się starała o wpisanie twierdzy na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego. Zaprosi także przedstawicieli UNESCO i Rady Europy, by zaprezentować stan realizowania programu ochrony i adaptacji twierdzy.

Jak twierdzi Marek Gosztyła, w przygotowaniu jest już publikacja, która roboczo zatytułowana jest "Twierdza dziś i w przyszłości". W przyszłości na pewno stowarzyszenie będzie się kontaktowało z biznesmenami w celu omówienia możliwości zagospodarowania i wykorzystania fortów. Ich zabudowa będzie odtwarzana z

materiałów współczesnych. Część ruin pozostanie jednak nienaruszona w celu ochrony miejsc historycznych.

W strukturach stowarzyszenia jest, obecny na zebraniu, prof. Janusz Bogdanowski z Krakowa, pionier badań nad przemyskimi fortami. Podczas walnego zgromadzenia prowadzący obrady Marek Gosztyła odczytał treść listów przesłanych faksem od nieobecnych członków stowarzyszenia - ministra kultury i sztuki, prof. Andrzeja Zakrzewskiego oraz od przewodniczącego sejmowej Komisji Kultury - Jana Marii Jackowskiego.

(lew)

Fot. A. Nizicki

# Na odsiecz Twierdzy Przemysł



Nieprzypadkowo w tym samym dniu, w którym starosta Mariusz Grzęda spotkał się z rektorem Politechniki Krakowskiej, prof. Kazimierzem Flagą, w Klubie Garnizonowym odbyło się I walne zgromadzenie Sto-

warzyszenia Opieki nad Twierdzą Przemysł i Dziedzictwem Kulturowym Ziemi Przemyskiej. Podczas obrad wybrano władze stowarzyszenia oraz zaprezentowano program prac na najbliższe lata.

Jak poinformował nas Marek Gosztyła, w pierwszej kolejności prace powinny zmierzać do dobrego oznakowania i oczyszczenia najistotniejszych fortów (Salis Soglio i San Rideau). W planach Rady Programowej stowarzyszenia, której przewodniczy poseł Andrzej Zapalowski, jest m.in. sformułowanie konspektu wydawni-

ctwa określającego zasób zabytkowej Twierdzy Przemysł wraz z oceną możliwości adaptacyjnych i wskazówkami kierunków przystosowania fortów, określenie programu wakacyjnych praktyk studenckich i prac kół naukowych pod kątem dokumentacji zabytków twierdzy. Stowarzyszenie zamierza również wystąpić do starosty przemyskiego o utworzenie ekspozycji Twierdzy Przemysł, jako zaczątku przyszłego muzeum (fort Salis Soglio). Rada Programowa będzie gromadzić materiały pozwalające wystąpić staroście przemyskiemu do władz miasta i regionu Verdun o



# ROK SPOKOJNEGO ŻYCIA

**Według statutu, pobyt w Domu Matki i Dziecka może wynosić najwyżej jeden rok. Co jednak będzie wtedy, gdy po upływie roku matka nadal nie będzie miała warunków do prowadzenia samodzielnego życia?**

- Nawiązujemy przede wszystkim kontakty z różnymi instytucjami, typu opieka społeczna, której pracownicy przeważnie znają swoje środowisko, znają te osoby, które do nas przychodzą i wspólnie z nimi współpracują. Czasami, gdy matka ma jeszcze pół roku czasu, opieka już poszukuje mieszkania albo je remontuje - informuje dyrektorka Domu Matki i Dziecka w Przemyślu, siostra Elżbieta Ciejka.

- Matki, które tu trafiają, nie mają zazwyczaj własnego domu? - Jest bardzo różnie. Są na przykład matki nieletnie, które mają bardzo trudną sytuację materialną, czy rodzinną i dlatego nie mogą być w domu rodzinnym.

- Czy zdarzyła się sytuacja, że matka przebywająca u was przez rok, nadal nie miała dokąd pójść?

- Aktualnie w tej chwili tak jest. Miała obiecane mieszkanie do

końca tego roku, lecz okazało się, że coś nie wyszło i ma przedłużony czas pobytu do następnego terminu, czyli do spodziewanego otrzymania mieszkania, a będzie to prawdopodobnie pod koniec marca. Jeśli to nie nastąpi, będziemy nadal poszukiwać mieszkania.

- Siostry także uczestniczą w tych poszukiwaniach?

- My się pytamy, rozglądamy, i bywały przypadki, przynajmniej w Soninie, że rodziny po prostu w zamian za jakąś pomoc, za pracę, opiekę nad jakąś osobą, przyjmowały pod swój dach.

- Matki, które opuszczają Dom, muszą pracować. Czy są więc tu przyuczane pod tym kątem?

- Ponieważ są to często osoby z patologicznych rodzin, przede wszystkim uczymy je podstawowych czynności, jakie mogą i powinny wykonywać w rodzinie, czyli poczynsz od urodzenia dziecka - pomoc przy kąpielach, przewijaniu i tym podobne, później także aby się nauczyły porządku wokół siebie.

- Wielokrotnie podczas otwarcia padały słowa: "w ochronie życia". Czy rzeczywiście Dom przyczynia się do ochrony życia?

- Tak. Z doświadczenia w Soninie pamiętam, że niejedna z matek wypowiadała się, że gdyby nie było tego domu, to na pewno to dziecko by się nie urodziło. Matka, kiedy traci męża, rodzina się jej wyrzeka, wówczas nie ma żadnego oparcia.

W Polsce jest półtora miliona samotnych matek. Tworzą prawie 1600 polskich rodzin, to jest co szóstą. Mówi się o nich niewiele. One same też rzadko obnoszą się ze swoimi problemami. Dotychczas najbliższe placówki tego typu znajdowały się w Soninie koło Łańcuta oraz w Gorzycach pod Sandomierzem. W kwietniu br. matki z dziećmi oraz personel - siostry Pasterki od Opatrzności Bożej, przeniesiono do wyremontowanego budynku przy ul. Prądyńskiego 8 w Przemyślu. 26 października odbyło się oficjalne otwarcie Domu Matki i Dziecka, w którym obecnie przebywają trzy matki z dziećmi. O rozmowę poprosiliśmy Wiolę - matkę Sary i Greta:

- W marcu upłynie rok od początku twojego pobytu w Domu.

Czy nie przeraża cię to, że trzeba będzie się zatroszczyć o wiele spraw?

- Nie, ponieważ wkrótce mam dostać mieszkanie. Miałam dostać już w grudniu, ale prezydent (miasta Rzeszowa - przyp. aut.) powiedział, że nie zrealizowano jakiegoś planu. Mam więc dostać w marcu.

- Czy inne matki mają także zapewnione miejsce, do którego udadzą się po opuszczeniu Domu?

- Różnie, dziewczyny często wracają do rodziców. Oni, kiedy dowiadują się, że córka jest tu, albo, że urodziła - po prostu przyjeżdżają.

- Dlaczego matki, które mogłyby mieszkać ze swoimi rodzicami, trafiają do tego domu?

- Mnie nie przyjął ojczym. To było ojczyma mieszkanie. Gdy zasłałem w ciężką z Sarą, on po prostu mnie wyrzucił. Później mieszkałam przez jakiś czas u siostry, zanim znalazłam się w Soninie, a potem tu.

Wioła miło wspominała dotychczasowy pobyt w Domu. Mówiła o ciepłej, rodzinnej atmosferze. Potrafiła też z dystansem opowiadać o przeszłości. Jednak podobnie jak w przypadku innych matek, to przecież nie koniec problemów. Jeśli przy pomyslnych wiatrach uda jej się otrzymać mieszkanie, będzie musiała na nie i na dzieci zapracować.

Janusz Fudała  
Fot. Artur Nizicki



## 40 MILIONÓW ZA KILKANAŚCIE LAT

**Zmalał ruch na oddziałach noworodków. Rzeczpospolita doznała głębokiej depresji urodzeniowej. Tak demografowie określają zjawisko występujące w latach pięćdziesiątych, które szczególnie nasiliło się w roku minionym.**

**Otóż na początku roku 1999 ludność Polski liczyła 38 milionów 669 tysięcy osób, co znaczy, że w ciągu dwunastu minionych miesięcy zwiększyła się zaledwie o dziewięć tysięcy obywateli obojga płci. Wyznacza to wskaźnik przyrostu naturalnego na poziomie dwóch setnych procenta.**

Coś takiego nie zdarzyło się jeszcze w latach powojennych. Bezpośrednią przyczyną okazał się spadek przyrostu naturalnego, czyli nadwyżki urodzeń nad liczbą zgonów. Jeśli odliczyć saldo migracji, wówczas okaże się, że w przeliczeniu na tysiącosobową grupę przybyła w ciągu roku zaledwie jedna osoba. Pod względem liczby ludności Polska zajmuje obecnie - jak podaje w najnowszym materiale Główny Urząd Statystyczny - 29 miejsce wśród krajów świata i ósme w Europie. Na kilometr kwadratowy RP mieszkają przeciętnie 124 osoby, w tym prawie 2/3 w miastach.

### Liczba urodzeń spadła

w minionym roku - po raz pierwszy w historii - poniżej 400 tysięcy, co oznacza zmniejszenie niemal o połowę liczby przychodzących na świat dzieci w porównaniu z ro-

kiem 1983. Współczynnik dzietności zmalał do "1,5", co nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń; osiągnięcie takiego stanu wymaga wskaźnika "2,10". Polski współczynnik dzietności jest już niższy niż w krajach skandynawskich, ale wyższy niż w wielu krajach Europy Zachodniej.

Wszystko wskazuje na to, że w okresie transformacji, powodującej niepewność bytu, dziecko - jako rodzaj "inwestycji" - przegrywa z innymi celami życiowymi, zwłaszcza wobec braku pomysłu na rozwiązanie problemu mieszkaniowego. Czynnikiem demograficznym, w znacznym stopniu wpływającym na dzietność kobiet w Polsce, jest liczba zawieranych małżeństw, jako że zdecydowana większość dzieci rodzi się w związkach formalnych. Ocenia się, że w roku minionym zawarto 209 tysięcy małżeństw, co daje wskaźnik "5,3" na tysiąc ludności. Dla

porównania warto wspomnieć, że na początku lat osiemdziesiątych wskaźnik małżeństw wynosił 9/1000.

Jak wynika z badań ankietowych, zmienia się wyraźnie model rodziny i upodabnia do wzorców zachodnioeuropejskich; kobiety chcą rodzić później - i mniej. Ze związków pozamałżeńskich pochodził w zeszłym roku co dziesiąty noworodek, co oznacza dwukrotny wzrost w porównaniu z początkiem lat osiemdziesiątych. Rozwiodło się w zeszłym roku 45 tysięcy par małżeńskich - i jest to jeden z najniższych wskaźników w Europie.

### Zgony

- to druga pozycja w równaniu kształtującym przyrost naturalny. Zmarło w zeszłym roku 375 tysięcy osób, co daje współczynnik 9,7, najniższy od początku lat dzie-

więdziesiątych. Ponad połowę ogólnej liczby zgonów spowodowały choroby układu krążenia, dalszych 20 proc. - nowotwory złośliwe; są to przyczyny będące konsekwencją tak zwanych chorób cywilizacyjnych. Wydłużyła się przeciętna długość trwania życia. Chłopiec urodzony obecnie ma szansę przeżyć 68,5 roku, dziewczynka - 77 lat, co w porównaniu z rokiem 1990 oznacza wydłużenie czasu życia o 28 miesięcy dla mężczyzny i 20 miesięcy dla kobiet. Wiek dożywania jest u nas o 5-8 lat niższy niż w krajach skandynawskich czy zachodnioeuropejskich. W porównaniu z innymi krajami europejskimi ludność Polski pozostaje młoda w sensie demograficznym. Wiek środkowy - dla kobiet i mężczyzn - wynosi 34 i pół roku. Młodszy są mieszkańcy wsi (33 lata) niż miast. Udział ludności w wieku produkcyjnym osiągnął poziom 60 proc. Co czwarty z mieszkańców Polski nie skończył 17 lat. Zgodnie z najnowszą prognozą

### w końcu bieżącego stulecia żyć będzie w Polsce 38,8 miliona osób.

Natomiast dopiero w roku 2010 liczba ludności może przekroczyć nieznacznie próg 40 mi-

lionów, a do roku 2020 wzrosnąć do 40,7 miliona osób. Oznacza to w sumie bardzo powolny wzrost ludności, w tempie niewiele ponad 0,2 proc. Nastąpią natomiast istotne zmiany w strukturze według wieku. Udział dzieci i młodzieży obniży się prawdopodobnie - w okresie do roku 2020 - do 23 proc., narastać będzie przez pierwsze dziesięciolecie odsetek kobiet i mężczyzn w wieku aktywności zawodowej (do 62 proc.), natomiast w dekadzie 2010-2020 wyraźnie (do 19 proc.) zwiększy się udział populacji w wieku poprodukcyjnym. Demografowie sygnalizują, że po roku 2000 w wiek aktywności zawodowej zaczną wchodzić bardzo liczne - po 600 tysięcy rocznie - fale osiemnastolatków, co wymaga tworzenia wielu nowych miejsc pracy, ponieważ grupy osób opuszczających rynek pracy - emerytów - nie będą aż tak liczne. Jednocześnie dojdzie do bardzo dużego wzrostu liczby osób w wieku "niemobilnym" (44-59 lat kobiety i 44-64 mężczyźni) urodzonych w połowie lat pięćdziesiątych, z powojennego wyżu demograficznego. Konsekwencją zachodzących zmian będzie szybkie starzenie się zasobów siły roboczej.

Wiesław Wesolowski

# ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

FIRMY I PRZEDSIĘBIORSTWA

OFERUJEMY:

**BEZPŁATNE OPRACOWANIE PROJEKTU GRAFICZNEGO REKLAMY**



W PRZYPADKU STAŁEJ WSPÓŁPRACY

**REWELACYJNE**

WARUNKI FINANSOWE



SKUTECZNĄ I NAJTAŃSZĄ REKLAMĘ W REGIONIE

Trafiona forma reklamy to pewny sukces finansowy Twojej firmy

Umieszczając reklamę w Pograniczu możesz go osiągnąć



Biuro ogłoszeń  
tel./fax 675-10-10,  
tel. 675-10-13  
37-700 Przemyśl,  
ul. Mnisza 3

## ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Firma "PRYZMAT" NIERUCHOMOŚCI  
Członek Rzeszowskiego Stowarzyszenia Pośredników Nieruchomości

Przemyśl plac Na Bramie 8, pok. 11  
Tel. (0-16) 678-67-69

Mieszkania - Domy - Lokale - Działki  
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM  
Ciekawe oferty - Korzystne transakcje

**DOMY:** Bolestraszyce - drewniany dom + budynek gospodarczy na 1,4 ha za 55 tys. zł; Przemyśl - ul. Skalna, 150 m kw. za 200 tys. zł; Przemyśl - dwurodzinny ok. 200 m kw. za 200 tys. zł; Nowe Sady - stary dom + budynek gospodarczy, działka 1,40 ha za 50 tys. zł; Kuńkowce - gospodarstwo z zabudowaniami - może być agroturystyczne 5 ha za 150 tys. zł; **Dom w Przemyślu** 2-99 tys. zł; Przemyśl - ul. Bielskiego - dom w nowej technologii 300 m kw. za 350 tys. zł; Przemyśl, Tatarska, dom 180 m kw. za 250 tys. zł; Kuńkowce - gosp. z zabudow., może być agroturystyczne, 5 ha za 135 tys. zł.

**DZIAŁKI:** Przemyśl - ul. Zamojskiego działka budowlana 23-arowa za 60 tys. zł; Przemyśl - Pałecznego - 26 arów za 99 tys. zł; Przemyśl - B. Smiałego 11 arów za 71 tys. zł; Przemyśl - ul. Wandy 15 arów za 33 tys. zł; Przemyśl - ul. Ziemińskiego 15 arów za 22 tys. zł; Zielonka - 41 arów za 50 tys. zł; Orły - 11 arów za 11 tys. zł; przy E-4; Maćkowice - 22 ary + 1,5 ha lasu za 20 tys. zł; Łętownia - działka budowlana 46 arów, prąd, gaz, ogrodzona za 83 tys. zł.

**LOKALE - SPRZEDAŻ:** 50 m kw. za 90 tys. zł; 170 m kw. za 200 tys. zł.

**LOKALE - WYNAJEM:** ul. Poniatowskiego, I piętro, 87 m kw. za 950 zł

Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych  
Prowadzimy sprzedaż domków letniskowych

## Niemcy poszukują pracowników

Bardzo dobre zarobki dla wszystkich zawodów

Beck & Partner

Tel. (0-22) 829-93-20 (8.<sup>00</sup>-20.<sup>00</sup>)  
G-128/4



## Salon Fryzjerski

Anna Machunik

Przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą Monofibre  
Renciści- emeryci 20% niższe  
Godz. otwarcia:

codziennie 8 - 18 Sobota 7 - 15 dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis  
ul. Biblioteczna 4, Przemyśl  
tel. (016) 678-49-43

**SZWEDZKIE BLACHY DACHÓWKOWE I TRAPEZOWE oraz ORYNNOWANIE firmy**



Ponadto oferujemy:  
pustaki pianowe, MAX, siporex, bramy garażowe Hormanna i napędy, drzwi wewnętrzne firmy TERRAZYT, wełnę Gullfiber, styropian i inne materiały budowlane.

ZAPRASZAMY  
Przemyśl, ul. Jasińskiego 56  
tel/fax 678-92-54



## Wspaniały prezent dla Ciebie i przyjaciół z okazji Św. Mikołaja oraz Gwiazdki Świątecznej to bon towarowy

zakupiony w Powszechnej Spółdzielni Spożywców "Źródło" w Przemyślu ul. Franciszkańska 33 tel. 678 4447 w.35.



Zapraszamy do naszej sieci handlowej:

- sklep nr 33 ul. Mickiewicza
- sklep nr 43 ul. Łukasieńskiego
- sklep nr 49 ul. B-pa Glazera
- sklep nr 1 ul. B. Getta
- sklep nr 4 ul. Pl. Legionów
- sklep nr 29 ul. K. Wielkiego
- sklep nr 17 ul. Jagiellońska

## Husqvarna PROMOCJA PILAREK H 51

Taniej o 180 zł

PILAR POL I

Przemyśl, ul. Borelowskiego 10  
tel/fax: (016) 670 92 88



Przemyśl 66,89 Mhz

37-700 Przemyśl,  
Wyb. Ojca Św. Jana Pawła II 70,  
tel./fax: 016 6703221, 016 6704820

**PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK**  
Od 7.15 do 16.15 wiadomości z regionu (Basia Rodzianowska, Lilianna Kaszuba)

6-11 "Budzikom śmierć"  
6.15-Rejonowy Zakład Energetyczny informuje, 6.30 Porady prawnika; 7.30 Pierwsza Czytanka - przegląd prasowy; 8.05 Kartka z kalendarza; 8.15 wiadomości i serwis sportowy; 8.30 Gość Radia HOT, 9.05 Emerytury i renty inaczej; 9.30 Informator kulturalny; 10.00 pon. i czw.: "Prąd nie gryzie", śr. "Cztery kąty", pon.-pt. od 10.15-11 Omnibus konkurs. 11 16

11-11.15 Płyta tygodnia; 11.55 "Za pięć dwunasta" kursy walut; 12.05 Kartka z kalendarza; 12.30 Koncert życzeń; 12.47 RZE informuje; 12.55 "Tupiesz" (piosenka turystycznych szlaków); piątek 11-13 Niedźwiadkowe Studio Radia HOT (na żywo z klubu) 14-15 Godzina z playlistą; 15.05 Informator kulturalny; 15.30 RadioMachina; 15.55 Kursy walut; 16-20 "Twoje Radio" 16.00 (pon. i czw.) Prąd nie gryzie; 16.30

Porady prawnika; 16.55 Tupiesz; 17.01 RZE informuje; pon.17-17.30 Eteryczne salto w stylu techno (Piotr Marek) 17.30-18 Muzyka korzeni (Magda Marciniak), śr. 17-18 Jesień Aerosmith; czw. 17-18 Gadka-Szmatka (Daniel Młynarski); pt. 17-20 Lista przebojów Radia HOT (Piotr Bałajan) pon. 18-20 Magazyn nowości filmowych (Jarek Barański, Piotr Dracula Bałajan, 7x7); wt. 18-19 RadioMachina, 19-20 Godzina z czarną płytą; śr. 18-20 Między Niebem a Piekieł (Piotr Dracula Bałajan); czw. 18-18.30 Beatlemania, 20-20.55 Magazyn sportowy; 20.55 Emerytury i renty... (powt.)

21-23 pon. RadioActiv (muzyka elektroniczna Witek Pawlak); wt. Czwartkowy Śmietnik Radiowy (Lilianna Kaszuba, Daniel Młynarski); śr. Klub Jazzowy Radia HOT (Wojtek Kalinowski); czw. Fascynacje Kraina Łagodności (Jarek Barański); pt. Progresywno-Klasyczna Podróż Muzyczna (Ryszard Pelc, "Rako")

**SOBOTA**  
Od 8.15 do 12.15 wiadomości z regionu (Marzena Mazurek) 6-10 Pychotka (Ewa Pliszka); 9.30 Kwitnący poranek, 10-11 Remanent (Lilianna Kaszuba, Daniel Młynarski); 11-13 Muzyczne nowości (Piotr Bałajan); 13-15 Popołudnie z Inforem (13-14 Porady prawnika, 14-15 Emerytury... powtórka odcinków z całego tygodnia).

**NIEDZIELA**  
8-11 Chatka Puchatka (Ewa Pliszka); 11-12 Beatlemania, Millenium; 12-13 Gadka-Szmatka (powt.);

## SERWIS KOSIAREK P.P.H. "PERTEX"

Przemyśl ul. Sportowa 3 tel. 090 375 473

WYKONUJE NAPRAWY: pilarek, kosiarek, kos spalinowych, silników  
POSIADA AUTORYZOWANY SERWIS FIRM:

- STIHL - VIKING - BRIGGS & STRATON - TECUMSEH
- NAC MOLGO - ROBIN - TROMECA VAP - MESKO - STIGA
- PIRO - HOMELITE - GEKO - GRASS

ZAKRES NAPRAW: GWARANCYJNE, POGWARANCYJNE, PRZEGLĄDY KONSERWACYJNE, OCENY STANU TECHNICZNEGO.

**OSTRZENIE ŁAŃCUCHÓW TNĄCYCH DO PILAREK - CENA 4 ZŁ**

PRZEMYŚL, Sportowa 3; RADYMNO, Kościuszki 14, TEL.FAX. 628-15-94 Zapraszamy!



## PHU „BOMI”

ul. Jasińskiego 40, 37-700 Przemyśl,  
tel. (0-16) 678-28-67

NAJNIŻSZE CENY OPAŁU!

- węgiel kostka cena 300 zł
- węgiel orzech cena 280 zł

TRANSPORT BEZPŁATNY  
SPRZEDAŻ NA RATY!!!

## TANI WĘGIEL WYSOKIEJ JAKOŚCI

Bezpłatny transport  
SPRZEDAŻ RATALNA

PAPA, LEPIK, STYROPIAN  
WEŁNA MINERALNA  
CEMENT, WAPNO CEGŁA, BLOCZKI

PHU "KONSROL"

PRZEMYŚL, Ul. Nestora

- Rampa "BURAK"  
tel. 678-68-11

UL. Jasińskiego 58, TEL.678-55-81  
KRASICZYN tel. 678-81-20  
FREDROPOL tel. 0 604 325 923



## NAJTAŃSZY OLEJ NAPĘDOWY

w Stacji Paliw PKS (baza)

Przemyśl, ul. Dworskiego 106

codziennie od 6<sup>30</sup> - do 22<sup>00</sup>

## Ponadto sprzedajemy:

☆ pełnowartościowe używane CZĘŚCI ZAMIENNE do samochodów osobowych krajowych i zagranicznych

☆ używane OPONY z tarczami kół z importu

## Urzędowe ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Tel. (016) 678-59-00

# S.C. **B**anipol<sup>®</sup>

## HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH, PAPIERNICZYCH I SZKOLNYCH

Rzeszów, ul. Wyspiańskiego 18 d  
tel/fax (017) 85 307 69  
tel. 85 305 98, 86 313 72

**Zapraszamy do współpracy**  
**poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00,**  
**w soboty 9.00 - 13.00**

**ZAPRASZAMY**





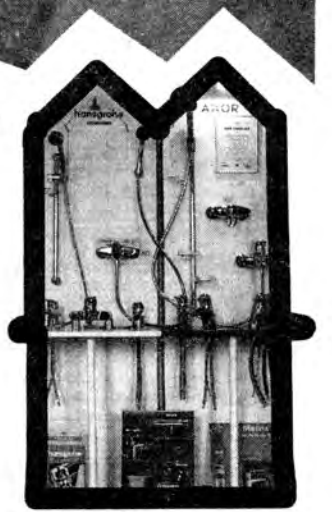
**erem**



PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE 37-700 Przemyśl,  
tel. (016) 678 60 02, 678 81 59, fax (016) 678 81 57

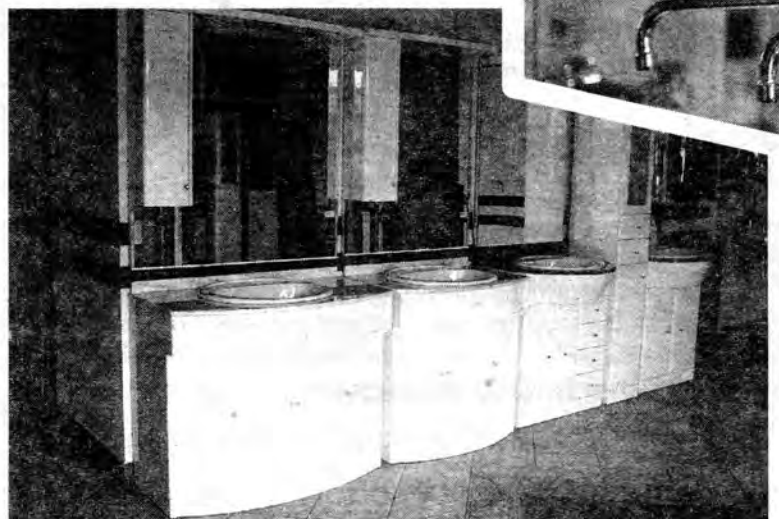
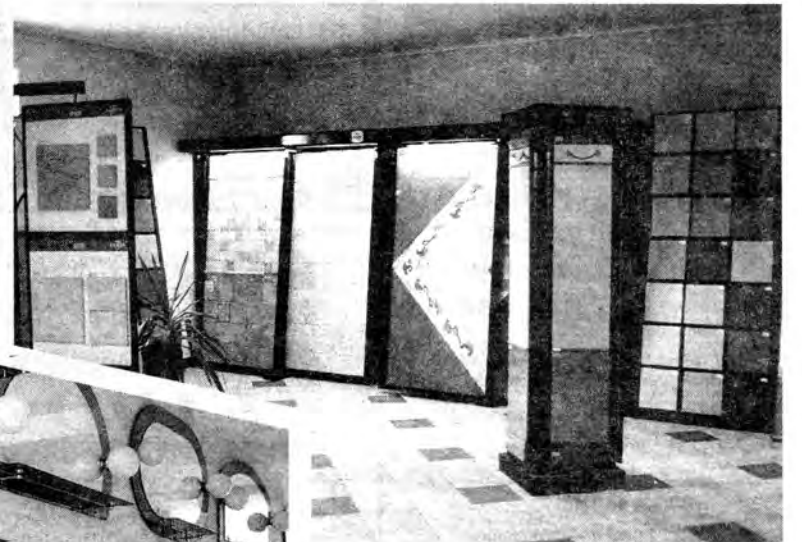
ul. Jasińskiego 9

<http://www.erem.w.pl>, e-mail: [erempw@box43.gnet.pl](mailto:erempw@box43.gnet.pl)

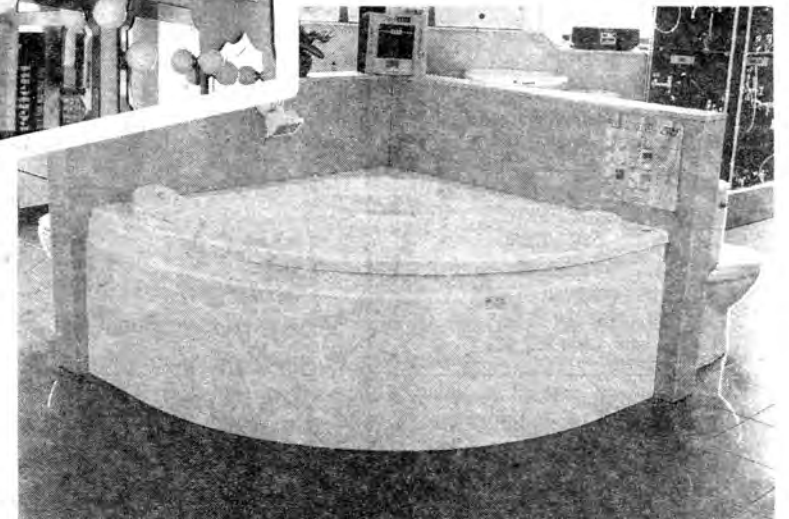


**SPEŁNIJ Z NAMI...**

**...SWOJE MARZENIA**



*Kompleksowa  
i fachowa  
obsługa*



WYROBY RENOMOWANYCH FIRM \* SZEROKI ASORTYMENT \* TRANSPORT GRATIS \* WYROBY RENOMOWANYCH FIRM \* SZEROKI ASORTYMENT \* PORÓWNAJ CENY \* TRANSPORT GRATIS

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**ZDROWIE**

lek. med. Jerzy CHMIELEWSKI  
**SPECJALISTYCZNY ORTOPEDYCZNY**  
**GABINET LOKALNY**  
**GABINET MEDYCYNY PRACY**  
 CZYNNY pn. wt. czw.pt. 15 - 17  
 Przemysł, ul. Wałowa 1  
 tel. 678-70-98, dom. 678-28-20  
 GP-040/22

**LABORATORIUM ANALIZ MEDYCYNICZNYCH**  
 Certyfikat "LABQUALITY" - Helsinki  
 mgr Ewa SZWAJKOWSKA-CHWALISZ  
 \* Badania podstawowe, specjalistyczne, pilne  
 \* wizyty domowe EKG  
 Czynne codziennie 7-17  
 sobota 7-13  
**PRZEMYSŁ, ul. WODNA 2**  
 tel. 678-87-67 GP-180/24

**SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
**Lekarz medycyny pracy**  
**Jerzy TOMAKA**  
 Przemysł, ul. Bielskiego 47  
**MEDICINA**  
 Badania profilaktyczne,  
 gabinet internistyczny  
 Pon. 15 - 16  
 Tel. 0601 52 93 39 GP-097/24

**SPECJALISTA GASTROLOG**  
**SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
**Lek. medycyny JAN KULIG**  
 Przyjmuje: poniedziałek,  
 wtorek, czwartek od 16 do 18  
**Przemysł, ul. Glazera 10**  
 TEL. 090 691 976, (016) 67 71 581  
 GU-197/23

**APARATY SŁUCHOWE**  
 (umowa z Kasami Chorych)  
**MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE**  
**SPRZĘT MEDYCYNICZNY**  
 (biomedyczny, laboratoryjny, stomatologiczny  
 ciśnieniomierze automatyczne...)  
**OŚRODEK TECHNIKI MEDYCZNEJ**  
**OTEMED**  
 37-700 Przemysł, ul. Szańcowa 80 Tel. (016) 678-66-89.  
 GU-198/23

**SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
**Marek ZUBRZYCKI**  
**Przemysł, ul. Bielskiego 47**  
**MEDICINA**  
 USG, specjalistyczny gabinet lekarski  
 wtorki i środy 15 - 17  
 tel. 679-93-78 GP-092/24

**PRACOWNIA USG**  
 akredytowana przy  
**POLSKIM TOWARZYSTWIE**  
**ULTRASONOGRAFICZNYM**  
 Aparat USG: ALT 9 z kolorowym dopplerem  
 Pełny zakres badań USG  
 Jarosław, ul. Słowackiego, 17  
 Codziennie od godz. 9  
 Tel. 621 84 73; 090 34 64 24  
 GU-183/13

**PRYWATNY GABINET PEDIATRYCZNY**  
**lekarz chorób dziecięcych**  
**Juliusz Praczyński**  
**Przemysł, ul. Serbańska 5**  
 Tel. 678 96 63, godz. przyjęć: 9-12, 15-18.  
 Recepty refundowane przez regionalną  
 i mundurową kasę chorych.  
 GU-205/13

**USŁUGI**

**HURTOWNIA AKUMULATORÓW.**  
 Części do ciągników i maszyn rolniczych, w  
 tym T-25A "Władymirec". Sprowadzamy części  
 na zamówienie klientów.  
 Zapraszamy  
**POM-MEX, Przemysł,**  
**ul. Jasińskiego 49,**  
 tel. 678-96-65, w godz. 7 - 16  
 GW-010/10

**USŁUGI TRANSPORTOWE**  
**MAREK HENDZEL**  
 37-700 PRZEMYSŁ  
 ul. Krasieńskiego 16/3  
 tel. (016) 670 51 97  
 tel. kom. 0604 957 915  
 GP 129/22

**NAJTAŃEJ.** Naprawa  
 zegarków oraz klucze  
 samochodowe, domowe i inne.  
**Przemysł, Grunwaldzka 6,**  
**670-34-07.** GP- 125/21

**AUTA powypadkowe kupię.**  
 Tel. 0604-228-214,  
 do remontu - tel. 0604-846-202,  
 spalone - 0604-522-334,  
 skorodowane - 0604-235-892  
 GP-093/30

**SERWIS RTV**  
**NAPRAWA TELEWIZORÓW,**  
**MAGNETOWIDÓW,**  
**TONERÓW, ODB. RADIOWYCH**  
**ZAPEWNIAMY TRANSPORT**  
**Tel. 678-91-66** GP-155/19

**WYKONAM** płotki ogrodowe,  
 regały, budy dla psów itp.  
**Kruhel Wielki 11.**

**RÓŻNE**

**SPRZEDAM** pralkę automatyczną.  
 Tel. 670 34 56.

**ODZIEŻ ROBOCZA,** art. bhp, che-  
 mia gospodarcza. Ceny hurtowe.  
 Tel. 670 34 56.

**SPRZEDAM** Forda Sierra.  
 Tel. 670-77-44

**SPRZEDAM** garaż. Kazanów.  
 Tel. 670-73-65

**ODDAM** do zagospodarowania 2  
 hektary pola przy ul. Słowackiego  
 670-03-05 (po 15.)

**"BOURJOIS"**- pełny asortyment -  
**"JUVENA I"** zaprasza. Przemysł,  
 ul. Kazimierza Wielkiego 1.

**SPRZEDAM** poloneza (1991 r.)  
 Tel. 671-19-77 w. 205, 0604 979 888

**CHĘTNI DO PRACY NA ZACHODZIE,**  
 szczególnie  
**ANGLIA - WŁOCHY,**  
 kobiety i mężczyźni  
 w wieku od 21 - 40 lat.  
 Różny charakter prac.  
**KONTAKT tel. 678-32-30.**  
 G- 128/22

**USŁUGI POGRZEBOWE**  
**EDEN**  
**Przemysł, ul. Słowackiego 20 A**  
**ul. Orzeszkowej 16 tel. 678-56-85**  
**tel. całodobowy: 678-34-05**  
 W chwili smutku przychodzimy  
 z pomocą wykonując pełną  
 obsługę pogrzebu.  
 KREDYTOWANIE KOSZTÓW POGRZEBU  
 GODNIE - RZETELNIE - TANIO  
 GU-182/13

**WYNAJME** dom. Małkowice 54.

**NAUCZYCIELKA** języka francu-  
 skiego podejmie pracę lub udzieli  
 korepetycji. Tel. 628 30 84 (po 17.)

**KOMPUTEROWE** przepisywanie  
 prac dyplomowych, magisterskich  
 i innych. Tel. 670 44 23.

**VIDEOPLOWANIE** uroczystości.  
 Dyplom uczelni filmowej. Praktyka  
 w telewizji polskiej. Tel. 670 27 63;  
 679 91 38.

**WYKONYWANIE** reprodukcji star-  
 zych fotografii. Studio artysty - foto-  
 grafa. Glazera 10. Tel. 670 27 63.

**ZAMIENIĘ** 41,50 m<sup>2</sup> (pokój, kuchnia, łazienka) na mniejsze.  
 675 13 37 (po 15.)

**SPRZEDAM** działki budowlane w Ostrowie przy ul. Wołody-  
 jowskiego. Tel. 670 02 85 (po 20.)

**AEROBIK, CALLANETICS, QIGONG, TAI CHI.** Młodzie-  
 żowy Dom Kultury, św. Józefa 6.



**GABINET WETERYNARYJNY**  
**AASMUS**  
**lek. wet. PAWEŁ WITNER**  
**LECZENIE**  
**PROFILAKTYKA**  
**PORADY**  
 pn.-pt. 9 -19, sobota 9 - 14,  
 niedziela 10 -11  
**Tel. 679 04 27**  
**Przemysł, ul. Św. Jana 37**  
 Całodobowe wizyty domowe  
**Tel. kom. 0601 966 473**  
 GU-214/52

- kręgi - przepusty - nakrywy nastudzienne -  
 - płytki - obrzeża - krawężniki - trylinka -  
 - wodościki - betonity -  
**MASY BETONOWE I ZAPRAWY CEMENTOWE**  
 (transport)  
 Produkcja i sprzedaż  
 Oferujemy również  
 - kostkę brukową  
 - żeliwo: wazy, kraty ściekowe, stopnie kanałowe  
 - art. instalacyjne, wod.kan., gaz, c.o.  
 GW-165

GW-146/11  
  
**AUTO KOMIS**  
**DACAR s.c.**  
 Przemysł, ul. Mickiewicza 30  
**( przy hali sportowej)**  
 tel. 0 601 85 50 77, 0 601 85 50 88  
**SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA**  
**GOTÓWKA-RATY**

**DRUKARNIA**  
 „San Set”  
 Rok zał.  
 1994  
  
 37-700 Przemysł, ul. Herbutów 14  
**tel. 676 41 01**  
**ZAPRASZAMY**

**KUPON**  
**konkursowy promocji**  
**RADIO TAXI KRESY**  
**96 - 25**  
 Pytanie konkursowe:  
 Jaki jest numer telefonu Radio TAXI Kresy  
 w Przemysłu?  
 (miejsc na odpowiedź)  
 Twój Adres:  
 Imię i Nazwisko .....  
 kod ..... miejscowość .....  
 ulica .....  
 tel. ....

**RADIO TAXI KRESY**  
  
**96 - 25**  
**670-61-61**  
**TERAZ WIELKA PROMOCJA - KONKURS**  
 Usługi całą dobę z bezpłatnym dojazdem do klienta  
**Sportowa\*Słowackiego\*Sanocka\*Kazanów**  
**Jesteśmy najbliżej WAS!!!**

**WYROBY BETONOWE**  
**EL - BET**  
 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 29A  
 tel. (016) 678-03 58  
 Zapraszamy odbiorców hurtowych i detalicznych

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

Przedsiębiorstwo Wleobranżowe "FAHO" ZPCHr Sp. z o.o.  
**PRZEMYSŁ, ul. Batorego 55 A, tel. 678-53-04**  
**OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**



- stolarka drewniana jednoramowa STOLBUD GRYBÓW
- stolarka drewniana STOLBUD SOKÓŁKA
- drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- docieplenie budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- zaprawy cementowe, beton towarowy atestowany
- pompa do betonu STETTER 24 m.
- w obrębie miasta - beton B-15 z transportem 162,64 zł/m<sup>3</sup>  
 - z pompą STETTER - 175,48 zł/m<sup>3</sup>



- płyty pilśniowe w cenach producenta
- okna dachowe FAKRO
- panele podłogowe
- pustak MAX
- systemy rynnowe - belgijskie
- panele ściennie
- wkłady kominowe, chromoniklowe

**UWAGA !**  
 Sprzedaż ratalna  
 bez poręczycieli,  
 do kwoty  
**5.000 zł**  
**oraz wiele innych materiałów budowlanych**  
 Żurawica 496c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 Bircza 122  
 Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-16.00, soboty od 7.00-13.00  
 Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.

# PRZYJAZNA CHATA

**Gdy właściciel budynku, funkcjonującego jako Dom Dziecka nr 2 w Przemyślu, wypowiedział umowę najmu, placówka miała być zlikwidowana, a wychowankowie rozesłani po innych domach dziecka.**

Wtedy natrafiono na adres Tomasza Polkowskiego - przewodniczącego towarzystwa "Nasz Dom" w Warszawie. Wykupiło ono znajdujący się niemal w stanie surowym budynek przy ulicy Swobodnej (boczna ul. Bielskiego), gdzie przyjęto dzieci ze zlikwidowanej placówki, tworząc niepubliczny Dom dla Dzieci "Nasza Chata". Jest to pierwsza tego typu placówka w Polsce.

Towarzystwo "Nasz Dom" powstało na początku lat dziewięćdziesiątych. Jego celem jest pomoc dzieciom potrzebującym, wywodzącym się z domów dziecka, z ośrodków wychowawczych. Początkowo pomoc ta ograniczała się do przekazywania na ten cel pieniędzy. Obecnie przybiera także formy szkolenia kadry, organizowania kolonii. Towarzystwo ma swoją siedzibę w Warszawie.

"Nasz Chata" niczym nie przypomina szarych, zaniedbanych domów dziecka. W piętrowej willi znajduje się kilkanaście pokoi. Wnętrze - podłogi, schody, balustrady - w większości z drewna. Na parterze - rozległa kuchnia z kominkiem. Obecnie zamieszkuje tu 35 dzieci w wieku do 20 lat, wśród nich siedmioro kilkumiesięcznych niemowlaków, oczekujących na adopcję. Działalność "Naszej Cha-



ty" nie ogranicza się tylko do pracy z dziećmi w Domu. -W momencie, kiedy dziecko trafia do domu dziecka, staramy się zbadać bardzo dobrze jego własną rodzinę, aby niejako zdiagnozować, czy dziecko może wrócić do domu; czy rodzice wykażą chęć współpracy - wyjaśnił dyrektor domu Mirosław Tymczyszyn.

**- Z jakich najczęstszych przyczyn dzieci trafiają do domów dziecka?**

- Najczęściej jest to alkoholizm, jakaś niewydolność życiowa, choroby psychiczne. Dzieci trafiające do domów dziecka generalnie są zaniedbane, niedopilnowane, nie wypełniają obowiązków szkolnych. Na początku dostrzegają to pedagodzy szkolni. W pewnym momencie dziecko przestaje chodzić do szkoły. Próbuje się wtedy wejść w rodzinę - opinia sąsiadów, wywiad środowiskowy, rozmowa z tą rodziną. Jeśli to nie skutkuje, wówczas kurator sądowy decyduje o umieszczeniu w domu dziecka. Głównym więc naszym celem jest

współpraca z rodziną. Jeżeli rodzina nie rokuje tego, że dziecko może wrócić, wtedy szukamy rodziny zastępczej, czy adopcyjnej.

W "Naszej Chacie" nie ma sprzątaczk. Dzieci sprząają same. Same też robią śniadania i kolacje, jeżdżą na zakupy, malują ściany i stryżą trawę. 90 procent dzieciaków z państwowych domów dziecka nie wie, jak to się robi, bo wszystko się za nie wykonuje. Placówka jest dotowana z budżetu, jednak otrzymywane pieniądze wystarczają tylko na podstawowe potrzeby, tj. opłaty związane z utrzymaniem domu, pensje i wyżywienie.

Na inne potrzeby - lekarstwa, wypoczynek, czy utrzymanie samochodu - nie wystarcza. Jeśli nadal będzie brakować pieniędzy, trzeba będzie zlikwidować oddział niemowlęcy. Wtedy niemowlaki powędrują do Rzeszowa. A zapłaci i tak miasto, tyle, że więcej.

Janusz Fudała  
Fot. A. Nizicki



To dla niektórych jedyna szansa na rodzicielstwo i możliwość ofiarowania miłości porzuconym dzieciom. Kochają je jak własne...

## DZIECKO DO WZIĘCIA

**W polskich domach dziecka czeka na prawdziwy dom ok. 30 tys. dzieci. Zaledwie 7 proc. to sieroty naturalne. Rocznie zaś do adopcji trafia ok. 2,5 tys. malców. Ludzi, którzy chcą im stworzyć nowy rodzinny dom, jest dziś o jedną czwartą mniej. W 1997 roku liczba adopcji w Polsce osiągnęła poziom najniższy od ponad 20 lat i stale maleje. Pod tym względem jesteśmy gorsi od Słowaków, Węgrów, Rosjan, Ukraińców i Rumunów.**

### Kogo szukają?

- W najlepszej sytuacji są zdecydowanie niemowlęta pozostawiane w szpitalu tuż po urodzeniu - mówi Barbara Passini, dyrektor Krajowego Ośrodka Opiekuńczo-Adopcyjnego. - Ich matki zrzekają się swych praw (nieznany ojciec, trudna sytuacja materialna, zbyt młody wiek itp.). Także maluchy do lat trzech, cieszące się dobrym zdrowiem i... urodą. One w 70 proc. trafiają do adopcji.

Najmniejsze, wręcz znikome szanse na znalezienie nowych rodziców mają nastolatki, z kłopotami w nauce, chore, upośledzone oraz liczniejsze rodzeństwa (tylko 9 proc. wśród adoptowanych).

### Kto szuka?

Bardzo często do ośrodków adopcyjnych zgłaszają się 50-letni

kandydaci na mamusi i tatusiów z zapotrzebowaniem tylko na małe córeczki, rzadziej synów. Panuje bowiem dziwne przekonanie, że najwięcej problemów wychowawczych stwarzają chłopcy. Tymczasem - jak twierdzą psychologowie - to oni właśnie najlepiej aklimatyzują się w nowych rodzinach i otoczeniu, szybciej wchodzą w rolę syna.

Są też osoby, które mają bardzo konkretnie sprecyzowane oczekiwania: ma być śliczna, drobniutka blondyneczka, do pół roku albo chłopczyk o niebieskich oczach z kręconymi włoskami. Tacy rodzice przeważnie nie mogą szybko zdecydować się i ciągle odkładają decyzję. Bardzo często ich kandydatura zostaje odrzucona przez ośrodek adopcyjny, skoro chcą dziecka "na pokaz". Natomiast otwarci są ludzie młodzi, którym

odebrano nadzieję na posiadanie własnego potomka. Tych nie zraża nawet fakt, że dziecko jest chore, upośledzone. Zdarza się też, że rodzina, która tragicznie straciła własnego syna - natychmiast chce zapelnąć po nim pustkę i pragnie zaadoptować właśnie chłopca na wzór i podobieństwo swego pierworodnego. Niektóre małżeństwa w dziecku próbują szukać ratunku dla swojego związku. Jeszcze inni dzięki dziecku chcieliby na starość zapewnić sobie opiekę.

### W nowej roli

- Prawo nie dopuszcza adopcji w konkubinacie - mówi dyr. Passini. - Nie jest to bowiem usankcjonowany związek. Adoptujący nie mogą też być obciążeni chorobami społecznymi jak gruźlica, alkoholizm, narkomania. Muszą natomiast dawać gwarancje, że dziec-

ko nie będzie znów porzucone. Nie odda się dziecka bezrobotnym ani rodzinie, która wynajmuje np. kawalerkę. Niezbędny jest bowiem odpowiedni status materialny przyszłych rodziców. Nie mają co liczyć "niepewni". Np. odmówiono adopcji małżeństwu, w którym mężczyzna pozostawił swoją pierwszą żonę z dwójką dzieci, a teraz z drugą żoną chciał usynowić sierotę. Nie można było wykluczyć, że scenariusz się nie powtórzy...

Okolo 9 miesięcy trwa przygotowanie rodziny na przyjęcie dziecka. Jeśli ma być adoptowane niemowlę, kobieta powinna zrezygnować na jakiś czas z pracy. Kandydaci na rodziców są też dokładnie sprawdzani przez pracowników ośrodków adopcyjnych, spotykają się z psychologiem, który przygotowuje ich do nowej roli, uświadamia, z jakimi kłopotami powinni się liczyć itp.

### Eksportowe dzieci

Polskie dzieci trafiają i do rodzin za granicą, głównie do Szwecji, Francji, Włoch, Holandii. Ale jeśli w 1991 roku aż 15,6 proc. z nich znalazło tam dom, to w 1997 roku zaledwie 7 proc. Cudzoziemcy twierdzą, że Polska przestała być dla nich krajem, gdzie łatwo można adoptować sierotę. Nasz system prawny jest w ich ocenie długotrwały i skomplikowany. Teraz więc mieszkańcy Europy Za-

chodniej szukają dzieci w Rumunii, Chinach, Tajlandii i Sri Lance, gdzie proces o przysposobienie trwa dużo krócej niż w Polsce. Szkoda, że tak się stało, bo zagraniczne małżeństwa nieporównywalnie częściej niż polskie decydowały się na adopcję dziecka upośledzonego fizycznie lub umysłowo. Np. w Belgii działa nawet Stowarzyszenie Adopcyjne SOS Emanuel, interesujące się wyłącznie dziećmi niechcianymi, z różnymi wadami, okaleczonymi itp. Niedawno trafił tam Piotruś bez rąk i z jedną nóżką. Zaś za oceanem ma już swój nowy dom Agatka, której lekarze nie rokowali, że będzie chodzić. Po skomplikowanej operacji porusza się już o własnych siłach, a nowa amerykańska mama dosłownie światła poza nią nie widzi...

### Gwiazdy dają przykład

Minęły czasy, gdy gwiazdy ukrywały fakt, że ich dzieci są adoptowane. Dziś jest to powód do dumy. Zdarza się, że do domów dziecka zgłaszają się nawet te kobiety, które mogą rodzić. Niektóre aktorki uważają, że na świecie jest wystarczająco dużo sierot spragnionych miłości. - Nie jesteś z mojego brzuszka, lecz z serca - mówią im i kochają je tak samo jak własne.

Teresa Kwaśniewska



Premiera we "Fredreum"

# CHATA ZA WSIĄ

Po 25-letniej przerwie 14 listopada na deski Teatru Fredreum powrócił spektakl "Chata za wsią" według Józefa Ignacego Kraszewskiego. Reżyserem przedstawienia jest Edward Choma, którego poprosiliśmy o rozmowę.

Czy jest to kontynuacja sztuki, czy premiera?

To jest premiera sztuki po raz drugi przeze mnie wyreżyserowana. Przed 25 laty, kiedy ją pierwszy raz wystawialiśmy, miała ogromne powodzenie. Graliśmy ją 46 razy, a przeciętny spektakl wystawiamy 10-12 razy. Wtedy przyjeżdżało

Czy nie uważa Pan, że na dzisiejsze czasy jest to sztuka zbyt archaiczna?

Może i archaiczna, ale czy Fredro nie jest archaiczny? Kraszewski nadal jest jednym z czołowych pisarzy i dramaturgów. Jest to sztuka wartościowa, a przede wszystkim wychowawcza. Trak-



dużo ludzi z okolic i jak brakowało miejsc w teatrze, przedstawienie szło w obecnym Centrum Kultu-ralnym.

Do kogo adresowana jest "Chata za wsią"?

Trudno powiedzieć jakie są potrzeby społeczeństwa, co może się podobać, ale myślę, że każdy powinien ją obejrzeć. My, ludzie starsi, wychowani na Kraszewskim, Sienkiewicz, Mickiewicz,łowackim, chcemy przypomnieć wszystkim naszą polską kulturę. Język Kraszewskiego jest bardzo trudny i wyszedł już z użycia. Jest pełen gwary ludowej, czego ludzie dziś nie znają.

tuje o miłości, zawiści, jak to w życiu bywa.

Z czym miał Pan największe trudności przy jej realizacji?

Był kłopot z zebraniem w jednym czasie zespołu. Wszyscy bowiem aktorzy pracują, niektórzy na zmiany, są wśród nich też dojeżdżający spoza Przemysła i aby zagrać w sztuce, muszą brać urlop albo zwalniać się z pracy. Poza tym nie mamy zbyt wiele pieniędzy, a ze sprzedaży biletów trudno się utrzymać. Jeśli ta sztuka będzie cieszyła się dużym zainteresowaniem to pozwoli nam to na realizację również innych spektakli.

Tekst i zdjęcia Beata Jędruch



## Ławeczka dla każdego

Bardzo dobrze się dzieje, że coraz większe grono ludzi związanych z zagadnieniami projektowania, a więc architektury wnętrz i wzornictwa przemysłowego dostrzega potrzebę dyskusji i wymiany poglądów. Chociażby poprzez organizowanie konkursów. Potwierdza to tegoroczna edycja ogólnopolskiego konkursu dla studentów, organizowanego przez redakcję miesięcznika "Architektura-Murator", pt. "Na czym można usiąść w mieście". Wzięło w nim udział 231 uczestników reprezentujących wszystkie polskie uczelnie

zajmujące się projektowaniem. Część prac konkursowych w formie projektów, zdjęć i plansz możemy oglądać w Regionalnym Ośrodku Kultury, Nauki i Edukacji, w pałacu na Bakończycach. Autorami eksponowanych prac są studenci Wydziału Architektury krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zachęcamy do obejrzenia oryginalnych projektów ławek-siedzisk, które być może kiedyś zostaną zrealizowane i ozdobią nasze skwerki i place.

J.

Fot. B. Jędruch



Projekt siedziska miejskiego "Erato" Jacka Trembeckiego.

White Photo Gallery

## NEKROPOLIE

Śmierć i przemijanie - to tematy stare jak świat i sztuka. Wydawać by się mogło, że wszystko już o tym zostało powiedziane. Tymczasem artyści ciągle podejmują ten temat i prawdopodobnie zawsze tak będzie.

Susanne Brinkmann nie zajmuje się zawodowo fotografią. Aparat bierze do ręki z potrzeby serca, bo coś jej podpowiada, by ten lub inny obraz utrwalić. Nekropolie fotografowała przez siedem lat. Wędrując po Europie, poznawała duże miasta i małe miasteczka i zawsze znajdowała czas, by odwiedzić cmentarze. Bywała na nich z aparatem o wschodzie i zachodzie słońca. Z tych wizyt w krainie umarłych powstawały obrazy, które jakby na przekór nieubłaganemu losowi wcale nie są smutne, żałobne. W

fotografiach Susanne najważniejszym elementem jest światło, budujące nastrój pełen zadumy i powagi, ale daleki od średniowiecznego "memento mori". W jej obrazach bardzo często na tle nagrobków pojawiają się barwne kwiaty lub liście. Te kolorowe elementy właśnie przypominają nam naturalny porządek - życie i śmierć. Fotografie Susanne, choć dalekie od profesjonalnej doskonałości, zawierają w sobie duże emocje i właśnie dlatego warto zobaczyć jej wystawę, która jest czynna w White Photo Gallery /w Klubie Niedźwiadek/.

Susanne mieszka i pracuje w Paderborn /mieście od kilku lat zaprzyjaźnionym z Przemysłem/. Wystawa w White Photo Gallery jest jej debiutem.

bjot.



## Z salonów sztuki

\* Pod patronatem prezydenta Rzeszowa w Galerii "Pod Ratuszem" (Rynek 1) otwarto wystawę malarstwa pastelowego "Droga Krzyżowa" Anny Justyny Hubert. Artystka jest absolwentką PLSP w Jarosławiu i ASP w Krakowie.

\* W ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Biurze Wystaw Artystycznych w Rzeszowie otwarto wystawę malarstwa absolwenta jarosławskiego "plastyka", znanego artysty i pedagoga Stanisława Białogłowicza.

\* W tym samym domu sztuki obejrzeć można plon ogólnopolskiego pleneru malarskiego "Rak-szawa 1999" oraz wystawę fotografii "Guma" Henryka Rogozińskiego.

\* W Galerii Rynek 6 w Jarosławiu prace swoje prezentują Agata Bielówka i Dariusz Moskwik - absolwenci Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie I.K.A. Początkujący twórcy zaprezentowali rysunek i malarstwo.

\* W przeworskiej Galerii "Magnez" przy Muzeum Pałacu Lubomirskich odbył się wernisaż artystki z Przemysła. Małgorzata Pięta jest absolwentką PLSP w Jarosławiu (uczennica prof. W. Śliwińskiego). Studia ukończyła w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie w 1991 roku, uczy malarstwa i rysunku oraz projektowania odzieży w Zespole Szkół Odzieżowych i Ogólnokształcących w Przemysłu. Autorka w swoich obrazach zaprasza do ogrodów natury, gdzie można znaleźć ciszę, mrok i wspomnienia, ale też poczuć zapach kwiatów i powiew przyrody.

Salonowiec H. Cebula

## "Aneks" bezpieczeństwa

Mieszkańcy naszego kraju deklarują w ostatnim czasie nieco zmniejszone poczucie bezpieczeństwa, do czego przyczyniły się, m.in., niektóre, upowszechnione statystyki oraz uniewinniające wyroki w kilku spektakularnych procesach. Na razie nie wiadomo czy świadomość bezpieczeństwa wśród Polaków poprawi się gdy do czytelników trafi nowy, obszerny miesięcznik społeczno-prawny pod nazwą Magazyn Specjalny "Aneks", wydawany przez oficynę "Movex", przeznaczony do szerokiego kręgu odbiorców, zainteresowanych szczególnie bezpieczeństwem rodziny, firmy i swoim własnym.

(zs)





MOGĄ SIĘ  
PRZYDAĆ

## NARATUNEK

POLICJA 997,  
STRAŻ POŻARNA 998,  
POGOTOWIE RATUNKOWE 999

STRAŻ MIEJSKA 986

POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE  
PRZEMYSŁ 670-03-71;  
JAROSŁAW 621-40-47

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994

POGOTOWIA GAZOWE 992

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYSŁ 678-53-10;  
JAROSŁAW 621-32-14;  
LUBACZÓW 632-10-21;  
PRZEWORSK 648-75-25.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYSŁ 678-34-05, 678-26-34  
(całodobowe)

INFORMACJA PKS

PRZEMYSŁ 678-54-35;  
JAROSŁAW 9316;  
LUBACZÓW 9316;  
PRZEWORSK 648-82-75.

INFORMACJA PKP

PRZEMYSŁ 9315 lub 678-28-71;  
JAROSŁAW 9315; 621-46-61 do 3;  
LUBACZÓW 9315;  
PRZEWORSK 933;

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYSŁ 678-73-09.

TELEFON INTERWENCYJNY STRAŻY  
GRANICZNEJ  
0-800 215-555

POSTOJE TAXI

PRZEMYSŁ 678-22-33; 678-88-88;  
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;  
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;  
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;JAROSŁAW 621-21-18, 621-53-79,  
621-33-81;

LUBACZÓW 632-19-22, 632-09-19;

PRZEWORSK 648-70-01.

POMOC DROGOWA

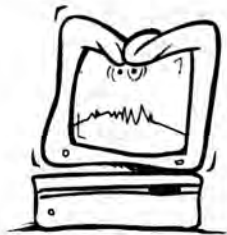
PRZEMYSŁ 981, 670-01-42,  
670-33-33, 670-53-85;

JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYSŁ (Szpital Zespolony,  
ul. Rogozińskiego) 670-22-22;  
ul. Słowackiego 678-20-90;  
JAROSŁAW (Izba Przyjęć)  
621-54-21 i 621-30-05  
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)  
632-16-27;  
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)  
648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYSŁ: policyjny 678-15-00,  
przemoc w rodzinie 670-21-74  
(środa 17-19),  
duszpasterski 670-58-04  
(w dni powszednie godz. 19-21),  
onkologiczny 678-69-81  
(dni powszednie 17-19),  
dla uzależnionych od alkoholu  
670-40-09 (dni powszednie 19-21),  
INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz  
670-60-68 (poniedziałki 17-19)JAROSŁAW: 621-23-36 (całodobowy  
w dni wolne od pracy, a w pozostałe  
od 19 do 7 rano).PRZEWORSK: pogotowie makowe  
648-51-03.WYKORZYSTANIE  
KOMPUTERA  
W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

Dokończenie z poprzedniego numeru.

Może warto jednak dowiedzieć się, jak wiele można zyskać, wykorzystując "siłę dwóch rąk" i jeden z programów będących potomkiem legendy - Norton Commandera. Przegląd rozpoczynam od przedstawienia programu do brzo znanego wielu czytelnikom. **Windows Commander 3.53** wyróżnia się spośród omawianych aplikacji. Po pierwsze, dystansuje konkurencję pod względem prędkości działania. Wydawać by się mogło, że na maszynach z procesorami Pentium II różnice w szybkości np. kopiowania plików są niezauważalne, a jednak... Korzystając z tego narzędzia, zyskamy kilka sekund, co w dzisiejszych czasach może mieć dla wielu znaczenie. Po drugie, ten program dysponuje tak bogatym zestawem funkcji dodatkowych, że jego zastosowanie eliminuje konieczność korzystania z kilku odrębnych

aplikacji. Zbędne stają się niektóre nakładki na kompresory (ZIP, ARJ, RAR, ACE, LHZ) i klient FTP. Kilkanaście (!) wersji językowych, "klawiszologiczna" zgodność z Norton Commanderem, dzielenie i kodowanie plików, doskonały ich podgląd, obsługa sieci, konfiguracja interfejsu itd. Listę zalet można rozbudowywać jeszcze długo. Trudno się jednak dziwić - program rozwijany jest od kilku już lat i tu zapewne tkwi przyczyna jego doskonałości, bliskiej ideałowi, formie.

**FAR.1.6** Pierwsze zetknięcie z tym programem może sugerować, że jest on przeznaczony dla systemu DOS. Jednak nie uruchomimy go w tym środowisku. - FAR to aplikacja 32-bitowa działająca w Windows. Jej autorem jest Eugene Roshal, twórca popularnego archiwizera RAR. Pod tradycyjnym interfejsem jako żywo przypominają

cym Norton Commandera kryje się na wskroś nowoczesny program. Jego cechą charakterystyczną jest możliwość podłączania dodatkowych modułów, pisanych przez wielbicieli FAR-a z całego świata. Owe "wtyczki" zwiększają i tak już dużą funkcjonalność programu. Dzięki nim np. istnieje już sześć wersji językowych FAR-a, w tym polska. "Wtyczką" jest także klient FTP, przeglądarka Rejestru i kalkulator. Przez niektórych użytkowników komputerów bardzo cenną funkcją jest oznaczanie kolorem plików określonego typu. FAR okazuje się kolejnym dowodem na skuteczność metody rozwoju oprogramowania, polegającej na pisaniu aplikacji przez mniejsze (RAR) lub większe (Linuks) grono zapaleńców.

Dokończenie w przyszłym numerze.

Henryk Lasko  
e-mail lasko@kki.net.plLEKI  
Z  
BOŻEJ  
APTEKI

## Sosna zwyczajna

To najpopularniejsze w Polsce drzewo leśne dostarcza nam cennego surowca leczniczego. Z sosny pozyskuje się olejki, żywice, terpentynę, kalafonię i dziegieć.

Pączki sosnowe zawierają około 0,4% olejku eterycznego, w którego skład wchodzi między innymi: pinen, limonen, borneol,

gorczyce, żywice, garbniki i witamina C. Zbiór pączków sosny przypada na okres od listopada do kwietnia i zbiera się je wyłącznie ze ściętych drzew lub gałęzi. Po wysuszeniu mają one balsamiczny zapach i gorzki smak. **Napar z pączków sosnowych działa wykrztuśnie, przeciwbakteryjnie i lekko moczopędnie. Stosuje się go w niezbyt górnych dróg oddechowych, żołądka, jelit i dróg moczowych.** W lecznictwie ludowym odwar z młodych pędów lub szyszek używa się pomocniczo w leczeniu gruźlicy i artretyzmu, a okłady z rozpuszczonej żywicy stosuje się w bólach kręgosłupa.

**Działanie lecznicze ma również igliwie sosny. Zawiera ono dużo witamin.** Przy awitaminozie należy zażywać sproszkowane szpilki sosny z miodem, stosując łyżkę stołową 2-3 razy dziennie.

Większe ilości witamin zawiera igliwie zbierane zimą. Kąpiele z wywarów igliwia dają dobre skutki w leczeniu ischiasu, reumatyzmu i stwardnienia rozsianego.

Wywar do kąpieli sporządzamy w ten oto sposób: 2-3 kg szpilek sosnowych zalać rano zimną, przegotowaną wodą, wieczorem przed kąpielą krótko zagotować i pod koniec gotowania dodać 2 duże garści mięty, a jak mięta naciągnie, odcedzić i wlać do kąpieli. Kąpiel nie powinna być zbyt chłodna, lub zbyt gorąca.

**Olejek sosnowy stosuje się do inhalacji w niezbyt gardła, krtani, oskrzeli i nosa. Terpentyna działa rozgrzewająco.** Starsi pamiętają jak niegdyś przy zazięgniach ich rodzice nacierali im stopy terpentyną, aby się "wygrzać i wypocić".

MaG

## Zasiłek opiekuńczy

**Zasiłek opiekuńczy przysługuje ubezpieczonemu pracownikowi, który z konieczności musi osobiście sprawować opiekę nad:** a/ dzieckiem do ukończenia przez niego 8 roku życia w przypadku, jeżeli nieprzewidzianie zamknięto żłobek, przedszkole, szkołę, do której dziecko uczęszcza lub małżonek ubezpieczonego nie może sprawować opieki nad dzieckiem z uwagi na chorobę lub poród /zasiłek opiekuńczy przysługuje przez okres 60 dni w roku kalendarzowym/; b/ chorym dzieckiem w wieku do ukończenia 14 lat /zasiłek opiekuńczy przysługuje przez okres 60 dni w roku kalendarzowym/; c/ innym chorym członkiem rodziny /zasiłek opiekuńczy przysługuje przez okres 14 dni w roku kalendarzowym/.

Za członków rodziny uważa się małżonka, rodziców, teściów, dziadków, wnuki, rodzeństwo oraz dzieci powyżej 14 roku życia, jeżeli pozostają we wspólnym gos-

podarstwie domowym z ubezpieczonym w okresie sprawowania opieki.

**Zasiłek opiekuńczy na dzieci i innych członków rodziny przysługuje łącznie i nie może być dłuższy niż 60 dni w roku kalendarzowym.** Zasiłek ten nie przysługuje, jeżeli we wspólnym gospodarstwie domowym pozostają inni członkowie rodziny, którzy mogą zapewnić opiekę dziecku lub choremu członkowi rodziny. Nie dotyczy to jednak opieki sprawowanej nad chorym dzieckiem w wieku do 2 lat. Opiekę nad chorym nie mogą zapewniać osoby niesprawne z uwagi na wiek, inwalidzi I grupy, osoby prowadzące gospodarstwo rolne. Miesięczny zasiłek opiekuńczy wynosi 80% podstawy wymiaru zasiłku.

MaG

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60).

## GIEŁDA SAMOCHODOWA

\*) Ceny w przemysłowych autokomisach.

Model	Rok prod.	Poj.siln. cm <sup>3</sup>	Cena
FIAT 126p	1988	650	2.500
FIAT 126p	1990	650	3.900
FIAT 126p	1989	650	2.850
FIAT 126p	1991	650	3.990
FIAT 126p	1988	650	2.800
FIAT 126p	1985	650	1.900
CIQUECENTO	1994	900	13.500
CINQUECENTO	1995	700	12.300
FIAT PUNTO	1997	1.100	24.900
FIAT UNO	1989	1.700	11.000
OPEL OMEGA	1987	2.300	18.200
OPEL KADET	1988	2.000	15.600
OPEL CORSA	1998	1.200	27.900
OPEL ASTRA	1993	1.700D	22.500
OPEL ASTRA	1997	1.600	29.000
POLONEZ CARO	1994	1.600	8.900
POLONEZ CARO	1995	1.600	8.900
POLONEZ CARO	1992	1.600	6.600
POLONEZ CARO	1994	1.600	9.500
HONDA CIVIC	1992	1.500	22.500
MERCEDES 300	1987	3.000	25.000
MERCEDES 124E	1987	3.000	26.000
MERCEDES 190E	1985	2.000	13.700
RENAULT 11	1984	1.300	5.300
CITROEN BX	1989	1.900 D	10.500
BMW 324 TD	1996	2.400	16.100
VOLKSWAGEN JETTA	1987	1.300	11.500
LADA 2107	1991	1.300	6.700
LADA 2107	1988	1.300	5.000
LADA 2107	1986	1.300	3.680
LADA 2107	1982	1.300	2.750
FORD ORION	1988	1.600	12.700

PRZEMYSKIE PROPOZYCJE  
KULTURALNE

## IMPREZY

## XVI Przemyska Jesień Muzyczna

17.11. g. 18 - Towarzystwo Muzyczne, Alexander Kaimbacher (tenor), Sergio Posada (fortepian), Marthias Jan Dexner (flet) - Austria;

19.11. g. 18 - Zamek Kazimierzowski, Orkiestra Kameralna AM w Krakowie pod dyr. Wojciecha Czepieła, solista - Tomasz Ślusarczyk (trąbka);

20.11. g. 16 - Kościół OO. Karmelitów, Chór i orkiestra Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych pod dyr. Antoniego Gurana, solistki: Olga Popowicz (sopran), Nina Nowak (alt). W programie: A. Vivaldi "Gloria", muzyka chóralna

23.11. g. 18 - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych PARAFRAZY OPEROWE \* Duet fortepianowy: Liselotte Theiner i Walter Breiter z Austrii.

\* \* \*

16.11. g. 17 - Klub "Civitas Christiana". Otwarcie wystawy malarstwa Władysława Włocha

18.11. g. 17 - Klub "Civitas Christiana". Kresowy wieczór wspomnień i poezji Władysława Pankiewicza

18.11. g. 19 - Pub "Salto". Koncert zespołu rockowego "Goliat" z Przemysła

19.11. g. 12 - Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki. "Wojciech Kilar - muzyka i film" - wykład prof. Lesława Morawieckiego;

g. 17 - Otwarcie wystawy: Józef K. Kalinowski - 30 - lecie pracy dydaktycznej (czynna do 4.12)

19.11. g. 18 - Galeria Sztuki Współczesnej. Otwarcie wystawy: Jadwiga Sawicka - obiekty (czynna do 12.12.)

19.11. g. 19 - MKK "Niedźwiadek". Koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Krystyny i Jacka Rosów

19.11. g. 20 - Pub "Salto". I Przemyski Zlot Internautów

21.11. g. 9 - Klub "Piwnice". Giełda staroci

Czwartki, g. 19 - MKK "Niedźwiadek". Czwartki jazzowe

Piątki, g. 19 - Klub "Piwnice". Wieczory muzyczne

## WYSTAWY

- Fryderyk Chopin 1810 - 1849 (Przemyska Biblioteka Publiczna, do 20.11.)

- Fotografia Anety Witkowskiej (Klub Muzyczny i Galeria "Fantom", do 20.11.)

- Polskie malarstwo krajoznawcze w zbiorach MNZP (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, do 12.12.)

- "Komix" - wystawa prac Pawła Szelesta (Galeria "Labirynt" - Pub "Salto", do 30.11.)

- "Tam gdzie Ikwy srebrne fale płyną" (Zamek Kazimierzowski, do 30.11.)

- "Non omnis moriar" - fotografie cmentarzy Europy autorstwa Susanne Brinkmann z Paderborn (White Photo Gallery MKK "Niedźwiadek")

- Wystawa poświęcona harcerstwu przemyskiemu (Archiwum Państwowe)

- Fotografia wychowanków Domu dziecka "Moja Rodzina" (Zamek Kazimierzowski, do 30.11.)

- Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim; Ikony XV - XX wiek; Wyroby rzemieślnicze z dawnego Przemysła - wystawy stałe (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej)

## KINO "KOSMOS"

16.11. g. 16 - Dawno temu w trawie (USA, b/o), g. 18, 20.15 - Uciekająca panna młoda (USA, 12)

17 - 18.11. g. 16 - Księżę Egiptu (USA, b/o), g. 18, 20.15 - Uciekająca panna młoda (USA, 12)

19 - 25.11. g. 16, 18 - Bowfinger (USA, 15 - premiera), g. 20.15 - Uciekająca panna młoda (USA, 12)

## KINO "CENTRUM"

Do 21.11. g. 16, 18, 20 - Depresja gangstera (USA, 15)

23 - 24.11. g. 16, 18, 20 - Pokojówka z Titanica" (Fr. wł., hiszp., 15)

## TVP 1

**WTOREK (16.XI):** 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Ziota Rączka* (USA) 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Aif* (anim., USA) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 10:00 *Milagras* 10:50 Dom pełen zwierząt 11:00 Ekran z kwiatkami: Kaktusy 11:05 Wokół Pacyfiku z Michałem Palinem (dok. ang.) 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Liderzy 12:35 To kupię 12:45 Dziennik telewizyjny 12:55 Taksówka Jedyński 13:15 Czas powodzi (cz. 3) 13:35 W rajskim ogrodzie: Walykan 13:50 Telekomputer 14:10 Nauka jęz. niem. 14:30 Ciuchcia 15:00 Wiadomości 15:10 360 stopni dookoła ciała 15:35 *Nasze radio* (USA) 16:00 Muzyczny Serwis Jedyński 16:05 Raj 16:30 Teleexpress Junior 16:35 Rower Błażeja 17:00 Teleexpress 17:25 *Klan* 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:30 Studio 2000 18:40 Pegaz tygodnia 18:55 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 *J.A.G. Wojskowe Biuro Śledcze* (USA) 21:01 Flesz - Wiadomości 21:05 Szwedzkie tango (dok. pol.) 22:10 Forum 22:59 Monitor Wiadomości 23:29 Sport 23:35 Kulisy PRL-u 00:05 Zawód: reżyser "Zielony promień" (Francja, 1986) 01:40 Wszystko o działce i ogrodzie 02:05 Nauka jęz. niem. 02:40 Mój ślad.

**ŚRODA (17.XI):** 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Ziota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Pampalini - Łowca zwierząt* (anim.) 09:05 Mama i ja 09:20 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Milagras* 10:50 Kochać dziecko 11:10 Opowieści siostry Wendy o malarstwie (dok. Anglia) 11:45 Z Polski rodem 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12:25 Samo życie 12:45 *Klan* 13:10 Futurysty, formiści, nowa sztuka 13:45 Nowe gulagi 14:15 Nauka jęz. niem. 14:30 Słowa, słówka i półsłówka 15:00 Wiadomości 15:10 Rzeczości polityka Samorządowa 15:30 Euroexpress 15:40 *Nasze radio* 16:05 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja, w tym 16:15 Teleexpress Junior 17:00 Teleexpress 17:25 *Klan* 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:25 *Palce licząc* 18:50 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 "Romantyczna historia" (fab. USA, 1990) 21:43 Flesz - Wiadomości 21:50 Zawsze po 21-szej 22:20 Kronika kryminalna 22:45 Monitor Wiadomości 23:15 Sport 23:20 Rozmowy na koniec wieku: Z Andrzejem Staruszkiewiczem o najważniejszych z nauk 00:00 Filmowe zbliżenia: "Postrzyżyny" (fab. Czechy, 1972) 1:40 Mój ślad

**CZWARTEK (18.XI):** 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Ziota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Wesoły świat Richarda Scary'ego* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Wszystko dla kariery* 10:50 Gotowanie na ekranie 11:10 Zwierzęta świata 11:40 Po prostu paragraf: Alimenty 11:45 Patrz w serce 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Horyzonty 12:45 *Klan* 13:20 Wojownicy - uzdrawiacze z Malabaru (dok.) 13:50 Wyprzydocił chorobę 14:15 Nauka jęz. niem. 14:30 Muzyczna skakanka 15:00 Wiadomości 15:10 Pytanie o reformę szkolnictwa 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Dwojkiomania 19:30 Henryk Wieniawski - Koncert skrzypcowy d-moll 20:00 Ekspres reporterów 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 "Weekend w Myrtle Beach" (fab. USA) reż: Zeldi Berron; wyk: Phoebe Cates, Scott Coffey, Bridget Fonda 23:20 Świadkowie XX wieku: Rakowicka (dok. pol.) 00:25 "Tyłko mi ciebie brak" (kom. Niemcy, 1997); reż: Detlef Buck; wyk: Til Schweiger, Detlef Buck 01:55 Światowa piłka

**PIĄTEK (19.XI):** 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Ziota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Przygody Misia Paddingtona* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Supergrupa* 10:55 Biuro utwierdzania budowania 11:15 Siła ducha (cz. I, dok. ang.) 11:40 Czas na komputer 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Czas relaksu 12:45 *Klan* 13:10 Polskie stada i stadny koni. Pękły 13:40 Uczymy się w Europie 13:50 Historie sekretne 14:10 Maciek, rower i ekonomia 14:30 Kuchnia wróżki 14:45 Dziełło - arcydzieło 15:00 Wiadomości 15:10 Twarzą w twarz z Europą 15:35 *Niewidzialni* 16:00 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:25 "MOC"-mag. meloryz. 18:45 Tata, a Marcin powiedział 18:50 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 "Artur" (kom. USA) 21:55 Taksówka Jedyński 22:10 Alosza shop czyli kram Awdiejewa (dok. USA) 22:45 Galeria Karewicz 22:45 Monitor Wiadomości 23:15 Sport 23:20 Życie moje 00:15 "Po prostu pisać!" (kom. rom. USA, 1998) 02:00 "Miłość własna" (fab. Hiszpania, 1994).

**SOBOTA (20.XI):** 06:30 Wszystko o działce i ogrodzie 06:55 Agrolinia 07:40 Współczesni wojownicy 07:55 *Panna z mokrą głową* 08:30 Wiadomości 08:45 Ziarno - pr. katol. 09:10 5-10-15 09:35 *101 Dalmatyńczyków* (anim.) 9:55 *Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki* 10:45 Podróżnicy i turyści 11:15 Zabawy językiem polskim 11:40 Reportaż Jedyński 12:00 Wiadomości 12:10 NATO bez ograniczeń 12:35 Gospodarka 13:05 Miliard w rozumie 13:30 Falszowy kadr; Caravaggio 14:00 Liga siatkówki w przelocie: To jest Telewizja 15:35 Jeśli nie Oxford, to co? 16:05 Kwadrat 16:30 *Miami* 7 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 *Moda na sukces* 18:20 MdM 18:50 Dziennik telewizyjny - pr. satyr. 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:05 "Batman Forever" (fab. USA) 22:10 Drożdza show-show 23:00 Sportowa sobota 23:25 "Basen topieleców" (krym. USA); reż: Stuart Rosenberg; wyk: Paul Newman, Joanne Woodward 01:15 *Klan* 02:30 "Wśród wilków" (fab. Wlk. Brytania, 1985); reż: Neil Jordan.

**NIEDZIELA (21.XI):** 06:30 Wstań prawą nogą 07:00 Nasza gmina 07:15 Za czy przeciwni 08:00 *Byli sobie odkrywcy* (anim., Francja) 08:30 Teleranek 08:55 *Emilka ze Srebrnego Nowiu* (serial, Kanada) 09:45 Wiadomości naukowe 10:00 W Starym Klinie: "Do diabła z prawem" (western Niemcy/Włochy, 1968) 11:45 Czy możecie...? 12:00 Anioł Pański; transmisja z Watykanu 12:15 Czas 12:25 Salomon 12:45 Tańce podłaskie 13:00 Wiadomości 13:10 Tydzień 13:45 *Słoneczny patrol* 14:35 Koncert życzeń 15:15 Zwierzęta świata: Oman, klejnot Arabii (dok. ang.) 15:40 Poczet Regionów Polski 16:15 Sensacje XX wieku 16:45 Anegdoty prezydencie Longina Pastuski 17:00 Teleexpress 17:20 Ranka w ciemno 18:05 *Palce licząc* 18:35 Śmiechu warte 19:00 Gumisie 19:30 Wiadomości 20:05 *Tygrysy Europy* (serial TVP); Decyzje 21:05 Pierwszy krzyk (dok. Polska) 21:35 Decyzja należy do ciebie 22:15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 22:30 Sportowa niedziela 23:00 "Przeznaczenie" (fab. Francja/Egipt, 1997); reż: Youseff Chahine 01:10 Ad Astra; Chwila zero 01:30 *Palce licząc* 01:55 Czerwone szelki (dok. pol.)

**PONIEDZIAŁEK (22.XI):** 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Ziota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Reksio* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:30 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Milagras* 10:50 Rodzina prawie doskonała 11:10 Zwierzętom na ratunek (dok. ang.) 11:35 Giełda pracy, giełda szans 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12:30 Rolnictwo na świecie 12:45 Pierwszy krzyk (dok.) 13:15 Wiadomości ze świata 13:45 Byłem żołnierzem Wehrmachtu 14:00 Stacja PRL: Obyczaje i moda 14:30 Małe obracanie groszem 14:45 Gaguki 15:00 Wiadomości 15:10 Gry olimpijskie 15:40 *Niewidzialni* 16:05 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja, w tym 16:15 Teleexpress Junior 17:00 Teleexpress 17:25 *Klan* 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:25 Głiny 18:40 Auto-mix 18:55 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 *77 na ratunek* 20:55 Flesz - Wiadomości 21:05 "Dybuk" (teatr TVP, 1999); reż: Agnieszka Holland 22:45 Monitor Wiadomości 23:15 Sport 23:20 W interesie publicznym 00:00 Gorąco polecam: "Ryszard III" (fab. Wlk. Brytania, 1996) 01:45 Mój ślad.

## PROGRAM TV

## TVP 2

**WTOREK:** 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Złotopolscy* 09:00 *Doktor z alpejskiej wioski* 09:50 Świat kobiet 10:15 *Złote marzenia* 12:00 Familiada 12:30 Szpital Dzieciątka Jezus (dok.) 13:00 Dziennik krajowy 13:15 IV Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej 14:05 *Przygody Skippiego w Buszowsku* (anim.) 14:30 Krzyżówka 13-latków - czyli Światowid 15:00 *W labiryncie* 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięcioro* 17:00 Kościół i świat 17:10 W okolicy Stwórcy 17:30 Program lokalny 18:20 Od ucha do ucha 18:30 Panorama 18:55 Va banque 19:30 Czy masz ochotę na wspólnotę 20:00 Na koniec wieku - Telewizja 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:40 Szpital Dzieciątka Jezus (telenowela dok. Polska) 22:10 Wieczór z Jagielskim 23:00 Kocham Kino: "Bird" (fab. USA, 1988); reż: Clint Eastwood; wyk: Forest Whitaker, Michael Zeilner.

**ŚRODA:** 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Złotopolscy*

9:00 Transmisja obrad sejm

15:00 *W labiryncie* 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięcioro* 17:00 Ręczne sterowanie (?) 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:31 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:20 Dwojkiomania 19:30 Henryk Wieniawski - Koncert skrzypcowy d-moll 20:00 Ekspres reporterów 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 "Weekend w Myrtle Beach" (fab. USA) reż: Zeldi Berron; wyk: Phoebe Cates, Scott Coffey, Bridget Fonda 23:20 Świadkowie XX wieku: Rakowicka (dok. pol.) 00:25 "Tyłko mi ciebie brak" (kom. Niemcy, 1997); reż: Detlef Buck; wyk: Til Schweiger, Detlef Buck 01:55 Światowa piłka

**CZWARTEK:** 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Projektantki*

09:00 Transmisja obrad Sejm

15:00 *W labiryncie* 15:30 5x5 wygramy razem 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięcioro* 17:00 Kościół Polakotolicki pw. św. Piotra i Pawła w Szczecinie 17:20 Pytanie o reformę szkolnictwa 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Magazyn Chopinowski 20:00 *Badziewiakowie*: Trudne zadania 20:25 Magazyn teatralny 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 *Z archiwum X* 22:30 997 - mag. krym. 23:05 *Ekstradycja* 00:00 Mieszane uczucia: Miłość góry przynosi 00:50 "Allie i ja" (fab. USA, 1995); reż: Michael Rymer; wyk: Lyndie Benson, Harry Hamlin, Laine Kazan.

**PIĄTEK:** 07:30 Dziennik krajowy 7:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 8:30 *Projektantki*

09:00 Transmisja obrad Sejmu

15:00 *W labiryncie* 15:30 Szalone liczby 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięcioro* 17:00 Niezwykła siódemka 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Jeden na jeden: 20:00 S jak Smoleń, T jak TEY 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 Patrz i sądz: "Druga szansa" (fab. USA, 1998); reż: Michael Pressman 23:30 Katastrofy na żywo (dok. USA) 00:00 Graj pięknie Cyganie - III Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów 00:30 "Cięcice" (fab. USA, 1995); reż: Paul Raimondi; wyk: Costas Mandylor, Megan Gallagher.

**SOBOTA:** 07:00 Echa tygodnia 07:30 Tacy sami 08:00 Program lokalny 09:00 Wydarzenie tygodnia 09:30 Auto 9:50 W czterech kątach 10:15 Jazda kulturalna 11:00 *Nasz Charly* 12:00 Kino bez rodziców 12:25 *Cudowne lata* 13:00 Zdumiewające podobieństwa (dok. ang.) 14:00 Arka Noego 14:30 Familiada 15:00 *Złotopolscy* 15:30 Wielka gra 16:30 *Providence* 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 Duety do meły 19:30 GOL - mag. piłk. 19:55 Muzarska Biesiada Kabaretowa czyli Co każdy satyryk wiedzieć powinien 20:50 Słowo na niedzielę 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 "Sokół i koka" (sens. USA, 1984); reż: John Schlesinger 23:50 Kobiety Hollywoodu: Pieniądze i władza (dok. ang.) 00:45 "Krwawa zemsta" (fab. Włochy, 1979); wyk: Sophia Loren, Marcello Mastroianni.

**NIEDZIELA:** 07:00 *Tygrysy Europy* 07:55 Słowo na niedzielę 08:00 Program lokalny 09:00 M.A.S.H. 09:30 Bogusław Kaczyński zaprasza 10:00 Ulica Sezamkowa 10:30 Kręciola 10:50 Proton - mag. sensacji naukowych 11:15 Siedem grzechów głównych po góralsku: Pycha 11:40 Wyprawa z National Geographic 12:05 "Wielka włóczęga" (fab. USA, 1949) 14:00 30 ton! - lista przebojów 14:35 Familiada 15:10 *Złotopolscy* 15:40 Szansa na sukces 16:35 *Na dobre i na złe* 17:30 7 dni świat 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 *Badziewiakowie* 19:30 "Gol" - mag. piłk. 20:00 Spotkanie z balladą: Odlotowa wycieczka 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 *Nowojorscy glinkarze* 22:35 *Stawomir Mrozek*: "Emigranci" (teatr TVP); reż: Kazimierz Kutz; wyk: Marek Kondrat, Zbigniew Zamachowski 00:35 Fiziologia małżeństwa 00:55 *Manionowie z Ameryki*

**PONIEDZIAŁEK:** 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Złotopolscy* 09:00 *Doktor z alpejskiej wioski* 09:50 Świat kobiet 10:15 *Złote marzenia* 11:05 *Na dobre i na złe* 12:00 Familiada 12:30 Arka Noego 12:55 Dziennik krajowy 13:10 Wielki Piknik Dwojki: Pożegnania lata - Zamość 1999 14:00 Klub Pana Rysia 14:15 Bliscy i oddaleni 14:55 *W labiryncie* 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięcioro* 17:00 Małe ojczyzny 17:30 Program lokalny 18:20 Od ucha do ucha: Ireneusz Krosny 18:30 Panorama 18:55 Va banque 19:30 Dlaczego to my 20:00 Spotkanie z balladą: Odlotowa wycieczka (cz. II) 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 "Medium" (fab. Polska, 1985) 22:05 Andrzej Seweryn aktor - acteur (dok.) 00:10 Przed Ligą Mistrzów 01:05 Warszawska Jesień'99 01:50 "Kobiety" (fab. USA, 1996)

## POLSAT

**WTOREK:** 6:00 Piosenka na życzenie 7:00 *Świat według Buncych* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Godzilla* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżycy* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Maggle Winters* 9:30 *Paloma* 10:30 *Powrót Supermana* 11:30 *Mortal Kombat* 12:30 Idź na całość 13:30 *Świat według Klepskich* 14:00 Oskar 14:30 4 x 4 15:00 *Batman* (anim.) 15:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Renegat* 17:40 *Legenda Kung-Fu* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *Młode lata* 20:40 "Małolaty Ninja na wojennej ścieżce" (kom. USA, 1995); 22:20 Telewizyjne Biuro Śledcze 22:55 Informacje 23:15 Polityczne graffiti 23:30 Bumerang 00:00 Super Express TV 00:15 MŚ w piłce nożnej do lat 17: Polska - Nowa Zelandia.

**ŚRODA:** 6:00 Muzyka 7:00 *Świat według Buncych* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Batman* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżycy* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Jak dwie krople czekolady* 9:30 *Paloma* 10:30 *Renegat* 11:30 *Legenda Kung - Fu* 12:25 Disco Relax 13:25 *Młode lata* 14:00 Link Journal 14:30 Motowiadomości 15:00 *Godzilla* (anim.) 15:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Powrót Supermana* 17:40 *Herkules* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *Rodzina zastępcza* 20:30 "Szalony zięć" (kom. USA, 1993); 22:20 *Przyjaciele* 22:55 Informacje 23:15 Polityczne graffiti 23:30 *Świat według Klepskich* 00:05 Super Express TV 00:20 KINO KONESERA: "Ukryte pragnienia" (Włochy/Francja/Wlk. Brytania, 1996); reż: B. Bertolucci.

**CZWARTEK:** 6:00 Muzyka 7:00 *Świat według Buncych* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Godzilla* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżycy* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Maggle Winters* 9:30 *Paloma* 10:30 *Powrót Supermana* 11:30 *Herkules* 12:30 Disco Polo Live 13:30 *Rodzina zastępcza* 14:00 Dyżurny Satyryk Kraju 14:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Renegat* 17:40 *F/X* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *V.I.P* 21:00 *Policjanci* 22:00 *Ostry dyżur* 23:00 Informacje 23:20 Polityczne graffiti 23:35 *13 Posterunek* 00:05 Super Express TV 00:20 "Strach na wróble" (USA, 1973). *Los sprząga z sobą dwóch życiowych rozbitków, dawnego asystenta i marynarza...* 02:15 Muzyka

**PIĄTEK:** 6:00 Muzyka 7:00 *Świat według Buncych* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Batman* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżycy* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Jak dwie krople czekolady* 9:30 *Paloma* 10:30 *Renegat* 11:30 *F/X* 12:30 *Policjanci* 13:30 *13 Posterunek* 14:00 Sekrety rodzinne 14:30 Talent za talent 15:00 *Godzilla* 15:30 Informacje 15:55 *Po prostu miłość* 16:55 *Powrót Supermana* 17:45 *Legenda Kung - Fu* 18:45 Super Express TV 18:50 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *13 Posterunek* 20:35 "Popaprańcy" (kom. USA, 1995). 22:30 Real TV (dok. USA) 23:00 Informacje 23:30 Dobranocka dla dorosłych 23:40 Różowa landrynia 00:10 Super Express TV 00:25 "Laleczka Chucky" (thriller USA, 1988) 01:55 Muzyka

**SOBOTA:** 6:00 Disco Relax 7:00 T. Drożdza 7:30 W drodze 8:00 *Kosmiczne wojny* (anim.) 8:30 Kalamury dla dzieci 9:00 *Power Rangers* 9:30 4x4 10:00 *Strażnik Teksasu* 11:00 "Skłócenie zakładnicy" (fab. USA, 1994) 12:45 "Ządło" (kom. USA, 1973) 14:30 Gospodarczy 15:00 Magazyn 15:30 Link Journal 16:50 Informacje 16:15 Macie co chcecie 16:45 Miłość od pierwszego wejrzenia 17:15 *Jeziro marzeń* 18:10 *Baza Pensacola* 19:05 Idź na całość 20:00 *Świat według Klepskich* 20:30 *Młode lata* 21:00 Niewiarygodne ale prawdziwe 21:30 Kurier sensacji 22:00 "Bestia" (woj. USA, 1988) 23:55 *Opowieści z krypty* 00:25 Playboy 01:30 "Nauczyciel" (erot. USA, 1997).

**NIEDZIELA:** 6:00 Disco Polo Live 7:00 Twój lekarz 7:30 Jesteśmy (katol.) 8:00 *Kosmiczne wojny* (anim.) 8:30 Talent za talent 9:00 *Power Rangers* 9:30 *Benny Hill* 10:00 Disco Relax 11:00 *Pomoc domowa* 11:30 *Sabrina* 12:00 *Dharma i Greg* 12:30 "Wielka włóczęga" (kom. Francja, 1966) 14:30 Disco Polo Live 15:30 Dyżurny satyryk kraju 16:00 Informacje 16:15 *Rodzina zastępcza* 16:45 Sekrety rodzinne 17:15 Boks: Andrzej Gołota - Michael Grant (retransmisja) 18:10 *Sledmli wspaniałych* 19:05 Idź na całość 20:00 *Strażnik Teksasu* 21:00 "Zew wolności" (dram. USA, 1992) *Ostrocoony biały chłopak wychowywany w Zimbabwie pada ofiarą rasizmu.* 23:00 Na każdy temat 00:00 Sport 01:30 Muzyka.

**PONIEDZIAŁEK:** 6:00 Piosenka na życzenie 7:00 *Świat według Buncych* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Godzilla* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżycy* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Jak dwie krople czekolady* 9:30 *Paloma* 10:30 *Powrót Supermana* 11:30 *Legenda Kung-Fu* 12:30 Idź na całość 13:30 Macie co chcecie 14:00 Miłość od pierwszego wejrzenia 15:00 *Godzilla* (anim.) 15:30 Informacje 15:55 *Po prostu miłość* 16:55 *Powrót Supermana* 17:45 *Mortal Kombat* 18:45 Super Express TV 18:50 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 "Uciec, ale dokąd?" (sens. USA, 1993) 22:00 *Ally McBeal* 23:00 Informacje 23:30 *Młode lata* 00:00 Super Express TV 00:15 "Wielka czerwona jedyńska" (woj. USA, 1980) 2:10 Muzyka na bis.

## TVN

**WTOREK:** 06:45 Kropka nad i 07:15 *Delfy* (anim.) 07:45 *Świat Bobby'ego* (anim.) 08:10 *Walter Melon* (anim.) 08:35 *Space Strikers* (anim.) 09:00 *Rosalinda* 09:50 *Maria de Nadie* 10:40 *Dziedziczka* 11:30 Telesklep 12:00 *Cristina* 12:55 Fakty, ludzie, pieniądze 13:25 Wprost TV 13:55 *Delfy* (anim.) 14:20 *Świat Bobby'ego* (anim.) 14:45 *Walter Melon* (anim.) 15:15 *Szkola złamanych serc* 15:45 Magazyn NBA 16:15 *Pełna chata* 16:45 Zwariowana forsa 17:15 Fakty Regionalne 17:35 Wizjer TVN 18:05 *Rosalinda* 19:00 TVN Fakty 19:35 *Cristina* 20:30 "Stodko-gorzki" (obycz. Polska, 1995) 22:20 Cela nr - reportaż 22:50 Fakty 22:55 Kropka nad i 23:17 Pogoda 23:20 Automaniak 23:50 Wizjer TVN 00:20 *Drew Carey Show* 00:50 Granie na zawołanie.

**ŚRODA:** 06:45 Kropka nad i 07:15 *Delfy* (anim.) 07:45 *Świat Bobby'ego* (anim.) 08:10 *Walter Melon* (anim.) 08:35 *Space Strikers* (anim.) 09:00 *Rosalinda* 09:50 *Maria de Nadie* 10:40 *Dziedziczka* 11:30 Telesklep 12:00 *Cristina* 12:55 Komandosi 13:25 Automaniak 13:55 *Delfy* (anim.) 14:20 *Świat Bobby'ego* (anim.) 14:45 *Walter Melon* (anim.) 15:15 *Szkola złamanych serc* 15:45 *W naszym kręgu* 16:15 *Pełna chata* 16:45 Kręć z nami 17:15 TVN Fakty Regionalne 17:35 Wizjer TVN 18:05 *Rosalinda* 19:00 TVN Fakty 19:35 *Cristina* 20:30 *Beverly Hills 90210*. 21:30 *Melrose Place* 22:30 Nie do wiary 23:00 Fakty 23:05 Kropka nad i 23:27 Pogoda 23:30 Spotkania z "Panią domu" 00:00 Wizjer TVN 00:30 *Drew Carey Show* 01:00 Granie na zawołanie.

**CZWARTEK:** 06:45 Kropka nad i 07:15 *Delfy* (anim.) 07:45 *Świat Bobby'ego* (anim.) 08:10 *Walter Melon* (anim.) 08:35 *Kosmiczne wojny* (anim.) 09:00 *Rosalinda* 09:50 *Maria de Nadie* 10:40 *Dziedziczka* 11:30 Telesklep 12:00 *Cristina* 12:55 Nie do wiary 13:25 Pepsi Chart 13:55 *Delfy* (anim.) 14:20 *Świat Bobby'ego* (anim.) 14:45 *Walter Melon* (anim.)

CHWILA DLA CIEBIE



Z kuchni Krystyny

Kotlety ziemniaczane

80 dag ziemniaków, 1 cebula, 2 czerwone papryki, pęczek natki pietruszki, 2 łyżki masła roślinnego, 90 dag kiszzonej kapusty, 10 jagód jałowca, pieprz, cukier, 2 łyżki octu winnego, 20 dag kielbasy czosnkowej, 3 żółtka, 3 łyżki mąki ziemniaczanej, tarta gałka muszkatołowa, 3 łyżki oleju, sól.

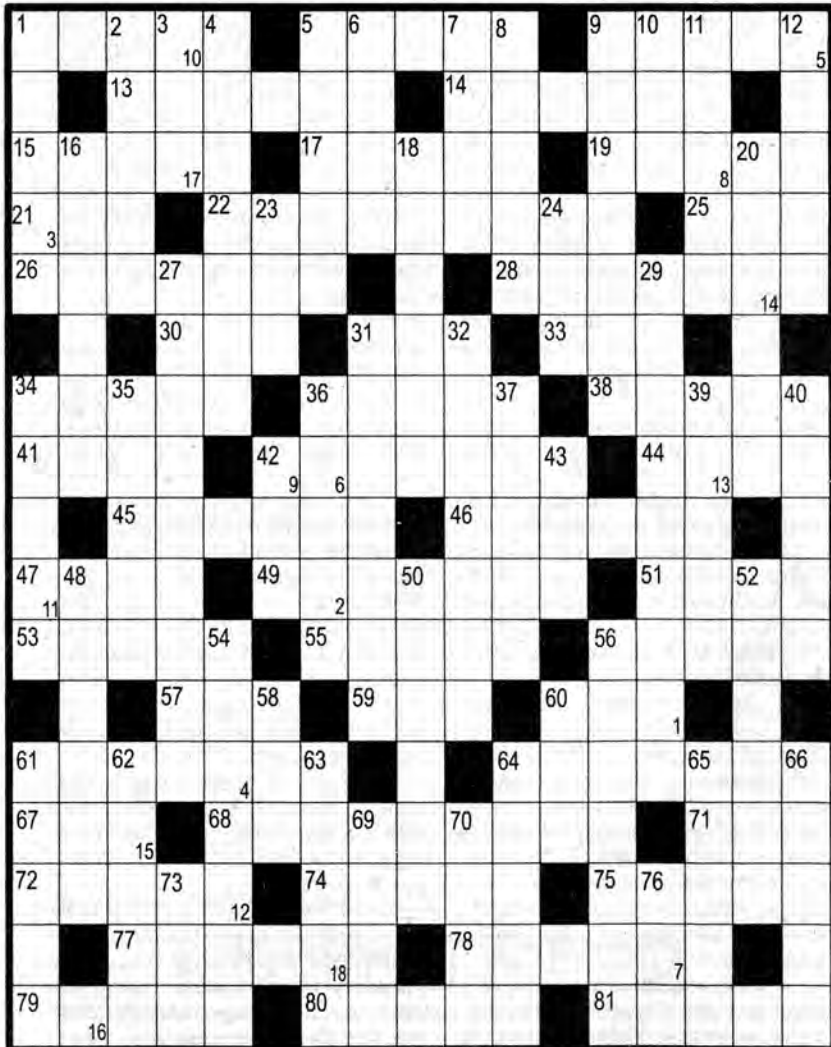
Ziemniaki umyć, gotować 20 minut w osolonej wodzie na średnim ogniu. Cebulę obrać, drobnutko posiekać. Paprykę oczyścić, umyć, pokroić na kawałki. Natkę pietruszki opłukać, drobnutko posiekać. Masło roślinne rozgrzać w rondlu, zeszklić na nim cebulkę kilka minut na małym

ogniu, nie przerywając mieszania. Dodać kiszoną kapustę, paprykę i jagody jałowca. Podlać 1/8 l wody. Przyprawić do smaku solą, świeżo zmielonym pieprzem, octem i cukrem, dusić przez 20 minut na małym ogniu pod przykryciem. Ziemniaki odcedzić, przestudzić. Kielbasę pokroić w drobną kostkę. Ziemniaki obrać, przecisnąć przez specjalną praskę lub rozgnieść widelcem. Dodać żółtka oraz mąkę ziemniaczaną, wymieszać. Przyprawić na pikantnie solą, tartą gałką muszkatołową oraz grubo zmielonym pieprzem. Wrzucić kielbaskę i posiekaną natkę, ponownie wymieszać. Z masy uformować 8 kulek, gotować je 20 minut w osolonej wodzie na średnim ogniu. Wyjąć łyżką cedzakową, osączyć, smażyć na nim kotlety po 2 minuty z każdej strony na złocisty kolor. Na talerze przełożyć porcję kapusty, pośrodku umieścić kotlety. Danie udekorować natką pietruszki.

CEBULA Z POGRANICZA



Krzyżówka z hasłem



**Poziomo:** 1/system pracy, 5/ zwierzę futerkowe, 9/Feliks dla bliskich, 13/siedziba muz, 14/diabeł, 15/ lilion, 17/samolotowy napad, 19/ dzielnica Warszawy, 21/bóg wiatru, 22/świecznik, 25/splywa po czole, 26/układanie zwierzęcia, 28/polecenia wojskowe, 30/Elżbieta dla swoich, 31/legenda, 33/spolszczona pisownia angielskiego auta, 34/bogini mądrości, 36/pierwiastek chemiczny, 38/wybrańcy, 41/odgłosy zwierząt, 42/pracuje u pana, 44/do widzenia po włosku, 45/wypiek cukierniczy, 46/pociąg odjechał /z błędem/, 47/po-szedł w las, 49/nie poeta, 51/czczenie bóstwa, 53/przywódca Rewolucji Październikowej, 55/na pokazie mody męskiej, 56/państwo azjatyckie, 57/plaż, 59/do nitowania, 60/rów bez kreski, 61/noszony na szyi, 64/ najemca mieszkania, 67/reaktor atomowy w Świerku, 68/synonim gospodarki, 71/polonez, 72/rzeka na Rostoczu, 74/saper, 75/zwierzęta futerkowe /wspak/, 77/odgłos zegara, 78/śląskie miasto, 79/w dzienniku lekcyjnym, 80/gromadny wypęd owiec na hale, 81/rasowe konie.

**Pionowo:** 1/ z niej pieluchy /wspak/, 2/stolica polskiej piosenki, 3/eden, 4/słynny wampir, 5/jazda saniami, 6/na dnie naczyń, 7/moneta dla Charona, 8/saskie imię męskie, 9/narzuta z futra, 10/w greckim alfabecie, 11/kiedyś naftowa, 12/w więzieniu, 16/poranna msza w adwencie, 18/miejsce bitwy kościuszkowców, 20/to nazwisko nosił literacki Marcin, 23/papuga, 24/część ciała, 27/hiszpańska dziewczyna, 29/wieś w woj. podkarpackim, 31/najdłuższy bieg, 32/stolek kuchenny, 34/rzeka we Francji /wspak/, 35/srebrny w kinie, 36/imię męskie, 37/pierwszy lotnik, 39/słynny polski bas, 40/autostrada dla krwi, 42/nabijano nań złoczyńców, 43/używa go szklarz, 48/miasto w Szwajcarii, 50/wynalazł żarówkę, 52/państwo w pd. Afryce, 54/alkoholowy napój, 56/narkotyki, 58/kontroluje, 60/miara czasu, 61/warszawskie w budowie, 62/autor "Boskiej komedii", 63/kaśliwy owad, 64/nie epik, 65/w kuchni, 66/etapy walki bokserkiej, 69/bogini zwycięstwa, 70/tak wymawiasz Mary, 73/jeden po niemiecku, 76/żałobna tkanina.

Litery z pól od 1 do 18 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązania - NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPO-NEM - wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 44/440

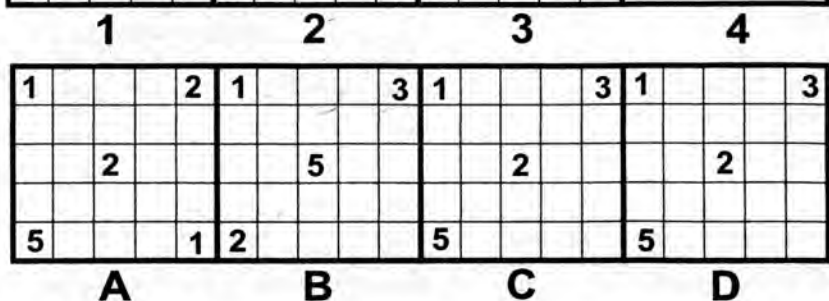
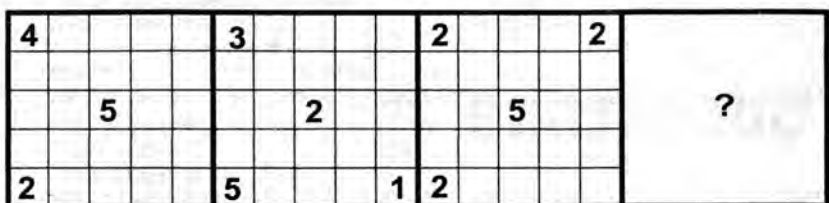
Hasło: "Emancypantka". Nagrodę otrzymuje p. Beata Ciemię-ga z Lubaczowa.

KUPON NR 46/442

LOGICZNY SZEREG NR 13

Poniżej przedstawione są trzy rysunki zmieniające się kolejno według rozpoznawalnego porządku. Należy znaleźć w czwartym rysunku logiczną kontynuację pierwszych trzech. W tym celu w drugim szeregu podano jedno prawidłowe rozwiązanie wśród czterech oznaczonych literami A, B, C i D. Rozwiązanie to, będące jednocześnie kuponem, nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, weźmie udział w losowaniu nagrody.

Rozwiązaniem logicznego szeregu nr 12 jest kwadrat C. Nagrodę otrzymuje p. Agnieszka Góról z Przemyśla. Zapraszamy do redakcji.



UŚMIECH NUMERU

Mrówek i słonica stają przed urządzeniem USC. Ten zdziwiony pyta:

- WY chcecie się pobrać????  
Mrówek rozdrażniony przedrzeźnia:  
- Chcecie, chcecie.... MUSIMY!

\*\*\*

Siedzą trzy nietoperze na gałęzi, wisząc głowami na dół. Po chwili jeden z nich przekreślił się do góry. Pozostałe dwa mówią na to:  
- Ty patrz, Zenek zemdlął!

\*\*\*

Spotykają się dwie dżdżownice. Jedna z nich mówi:

- Dzień dobry pani, czy zastałam pani męża?

- Niestety nie, chłopcy wyciągnęli go rano na ryby.

\*\*\*

Spotykają się dwie młode myszy i jedna z nich oznajmia drugiej, że się zakochała. Pokazuje jej również zdjęcie swego chłopaka. Ta druga patrząc na nie mówi:

- Ale przecież to jest nietoperz !!!  
- Popatrz a mnie powiedział, że jest LOTNIKIEM!

ALGEBRAF NR 35

LW	+	LG	=	MW
:		-		+
Q	-	L	=	W
=		=		=
N	x	JR	=	PM

ALGEBRAFY

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

Rozwiązanie ALGEBRAFU NR 33

15	+	13	=	28
:		-		+
5	-	3	=	2
=		=		=
3	x	10	=	30

Nagrodę otrzymuje p. Paweł Żurawski z Przemyśla. Zapraszamy do redakcji.



SKORPION (24 X - 22 XI)

Czeka Cię trudna próba, ale przejdiesz ją zwycięsko. Wszystko bowiem dokładnie przemyślałeś. Czeka Cię sukces.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Nie idź na lep ładnych słówek, bo znów się niemiłe rozczarujesz. Bądź stanowczy w dążeniu do celu. A poza tym zadbaj o zdrowie.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Czas biegnie szybko. Ani się spostrzeżesz jak dotrzesz do mety. Nie poddawaj się, walcz, a zwycięstwo przyniesie Ci satysfakcję.

WODNIK (21 I - 20 II)

Miej oko na partnerów w interesach, bo chcą Cię wykołować. Nie jest wykluczone, że trzeba będzie się rozstać, żeby nie stracić.

RYBY (21 II - 20 III)

Nic nie jest wieczne, toteż nie dziw się, że źródło Waszych dochodów wysycha. Pomyślcie o rozszerzeniu działalności. Powodzenia.

BARAN (21 III - 20 IV)

Polegaj na fachowości zespołu. Wszak sam wszystkiego nie możesz doglądać. Poświęć więcej czasu najbliższemu.

BYK (21 IV - 20 V)

Nie wszystko co zaplanowałeś się powiedzie, nie dziwne-go, że ogarnie Cię huśtawka nastrojów. Na szczęście już wkrótce sytuacja się unormuje.

BLIŹNIĘTA (21 V - 21 VI)

Przydałoby się więcej krytycyzmu wobec złotoustych. Możecie bowiem stracić nie tylko duże pieniądze, lecz także zaufanie do tzw. przyjaciół.

RAK (22 VI - 22 VII)

Co ma być, będzie. Warto jednak przeanalizować całe zdarczenie i wyciągnąć wnioski na przyszłość. Będą pouczające.

LEW (23 VII - 23 VIII)

Nie bądź egoistą. Podziel się z tym co masz z bliskimi. Wskazana mała inwestycja, bo ryzyko żadne, a zysk krociowy.

PANNA (24 VIII - 22 IX)

Strzeż się złodziei. Pilnuj portfela i mieszkania. Załóż lepszy zamek i nie wpuszczaj za drzwi fałszywych inkasentów.

WAGA (23 IX - 23 X)

Jeśli przekonasz współników, wiele zyskasz. Gwiazdy wróżą Ci powodzenie. Tylko nie ociągaj się z realizacją swoich pomysłów.



# POGRANICZE SPORTOWE

Stronę zredagował **Andrzej Orzechowski**

**W II lidze koszykarzy**

## Znicz świeci pełnym blaskiem

**Znicz Jarosław - Zagłębie Sosnowiec 81-73 (42-37)**

**ZNICZ:** P. Szczotka 21, Puszkariw 19, Dymacz 17, Szkółka 12, Mikołajko 6 oraz G. Szczotka 6, Fortuna 0, Krupa 0, Woltyński 0. **ZAGŁĘBIE:** Sobacki 20, Farmer 18, Weselak 11, Guzik 8, Wardach 2 oraz Virgill, 11, Wolnik 5, Koczwaro 0, Walczuk 0.

Kolejną niespodziankę sprawili coraz liczniejszym sympatykom koszykarzy Znicza Jarosław. Podopieczni Stanisława Gierzaka i Zbigniewa Machały pokonali tym razem Zagłębie Sosnowiec 81-73. Po zwycięstwach nad Piastem w Gieszynie oraz Legią Warszawą, miejsce w pierwszej "ósemce" rozgrywek wydaje się więc całkowicie realne.

Koszykarze Znicza Jarosław po raz kolejny zagrali bardzo dobrze, ani na moment nie oddając prowadzenia w tym spotkaniu. Choć dwóch najsukceszniejszych zawodników - Piotr Szczotka i Jurij Puszkariw - niedawno przeszło grypcę, to Znicz nie miał problemów z pokonaniem jednego z faworytów rozgrywek. Za sprawą tych dwóch zawodników już po dwóch minutach miejscowi prowadzili 5-0, a w 5 min. 9-4. Od tego momentu gra się wyrównała, lekka inicjatywę wciąż mieli jednak jarosławianie, którzy w 16 min. po punktach Macieja Szkółki wygrali 16-11, a trzy minuty później 20-15. Najwyższą przewagę Znicz osiągnął w 17 min., gdy po punktach świetnie spisującego się P. Szczotki (17 pkt. w I połowie przy 100-procentowej skuteczności!) oraz "trójce" Mariusza Dymacza, jarosławianie prowadzili już 35-25. Chwila dekoncentracji w obronie pozwoliła jednak Zagłębiu na częściowe zniwelowanie straty. Na 40 sekund przed końcem pierwszej części, po trafieniach Duane'a Virgilla i Macieja Guzika, goście przegrywali tylko 37-39. Za linii 6,25 m trafił jednak Szkółka, a celny rzut z połowy boiska w wykonaniu Guzika oddany został już po czasie, dzięki czemu gospodarze schodzili na przerwę z pięciopunktową przewagą.

Druga połowa rozpoczęła się znakomicie dla jarosławian. W 26 min. gospodarze prowadzili już 55-39. W pierwszych minutach tej części gry skutecznością imponował Dymacz, a Puszkariw zdecydowanie lepiej od Henryka Wardacha grał pod tablicami. Jeszcze w

30 min., po rzucie Grzegorza Szczotki, Znicz wygrał 59-51. Z minuty na minutę topniała jednak przewaga gospodarzy. Po kolejnych celnych rzutach za 3 punkty Mariusza Sobackiego (trzy "trójki" między 32 a 34 min.), Zagłębie zniwelowowało stratę tylko do 1 punktu (66-65). W końcówce gospodarze wykazali jednak więcej opanowania, Zagłębie poza tym nie wytrzymało kondycyjnie trudów meczu. Ważne punkty dla Znicza zdobywał Puszkariw. Na dwie minuty przed końcem, po trafieniu P. Szczotki, Znicz wygrał już 76-67. Po raz kolejny dał jednak znać o sobie Sobacki. Po piątym celnym rzucie zza linii 6,25 m tego zawodnika Zagłębie zniwelowowało stratę do 4 punktów. I choć gospodarze w końcówce nie wykorzystali czterech rzutów wolnych, ostatecznie wygrali z Zagłębiem 81-73.

Trener Stanisław Gierzak: *Było to kolejne bardzo dobre spotkanie w wykonaniu mojej drużyny. Podobnie jak w poprzednich meczach zwyciężyliśmy grając twardo w defensywie oraz szybko i skutecznie w ataku. Chłopcy uwierzyli w siebie, walczą, nie boją się mocniejszych kadrowo i finansowo rywali. Teraz naszym celem jest utrzymanie dobrej dyspozycji przez dłuższy czas.*

**Statystyki koszykarzy Znicza:**  
**Piotr Szczotka:** 21 pkt, 7/8 za 2, 1/1 za 3, 4/4 wolne, 1+2 zb, 3 as, 2 str.  
**Jurij Puszkariw:** 19 pkt, 8/13 za 2, 3/4 wolne, 2+2 zb, 1 prz, 2 str, 5 bl.  
**Mariusz Dymacz:** 17 pkt, 4/5 za 2, 2/5 za 3, 3/4 wolne, 1+3 zb, 4 as, 1 prz, 6 str.  
**Maciej Szkółka:** 12 pkt, 4/5 za 2, 1/2 za 3, 1/3 wolne, 0+4 zb, 4 str, 1 bl.  
**G. Szczotka:** 6 pkt, 2/7 za 2, 2/4 wolne, 1+1 zb, 1 prz, 1 str.  
**Artur Mikołajko:** 6 pkt, 2/3 za 2, 2/4 wolne, 2+3 zb, 1 str.  
**Bartosz Krupa:** 0 pkt, 0/1 za 2, 1+0 zb, 1 as, 1 str.  
**Tomasz Fortuna:** 0 pkt, 0/1 za 2.  
**Grzegorz Woltyński:** 0 pkt, 0/1 za 2, 2 str.  
**Znicz Jarosław 81 pkt, 27/43 za 2, 4/8 za 3, 15/23 wolne, 8+15 zb, 8 as, 3 prz, 19 str, 6 bl.**

### Puchar Ligi Koszykarzy

**Polonia Przemyśl - Cersanit Nomi Kielce 82-81 (43-36)**

**POLONIA:** Przewrocki 21 (3x3), Kalpić 17 (1x3), Dockery 17, Turner 10 (2x3), Bosnjak 4 oraz Mila 6 (1x3), Koziel 5 (1x3), Puchalski 2. **CERSANIT:** Hayes 29 (5x3), Watson 16 (1x3), Korytek 15, Milicić 7 (1x3), Ilić 6 oraz Żurawski 5, Szerbala 3 (1x3), Kuzian 0, Rajkowski 0.



Niewykluczone, że mecz z Cersanitem Nomi Kielce był ostatnim meczem Kevina Turnera (z prawej) w Przemyślu.

W drugim meczu pod wodzą Tomasza Służała Przemyskie Niedźwiadki wygrały w Pucharze Ligi z wiceliderem ekstraklasy, Cersanitem Nomi Kielce. Obie drużyny stworzyły ładne i emocjonujące widowisko. Niedźwiadki w końcówce zagrały wreszcie mądrze. Na pewno wpływ na to miała nieobecność na parkiecie Kevina Turnera, którego Tomasz Służał posadził w 35 min. na ławce rezerwowych.

### Wywiad z nowym szkolenowcem koszykarzy Polonii Przemyśl

## Tomasz Służałek: Wątpliwa przydatność Amerykanów

- Kiedy otrzymał Pan propozycję objęcia funkcji trenera koszykarzy Polonii Przemyśl?

- Propozycję pracy z zespołem Polonii otrzymałem w przeddzień spotkania z Brokiem Słupsk (w sobotę, 30 października - przyp. and). Zostałem zaproszony na ten mecz, zobaczyłem drużynę i wtedy też przeprowadziłem wstępne rozmowy. Do finalizacji rozmów i porozumienia między mną a klubem doszło jednak w piątek (5.XI), dwa dni przed meczem z Pogonią Ruda Śląska.

- Jak ocenia Pan potencjał tej drużyny?

- Myślę, że bardzo dobrą pracę wykonali już moi poprzednicy: Mariusz Zamirski i Paweł Trojnar. Sądzę jednak, że ten zespół stać na lepsze wyniki. Zawodnicy mają duże możliwości w grze obronnej i w ataku. Musimy bardziej wykorzystać potencjał tych graczy, których mamy do dyspozycji. Niezależnie od tego myślę, że potrzebne są jeszcze pewne korekty w składzie.

- Dwumiesięczny kontrakt z Kevinem Turnerem już się zakończył. Decyzję w sprawie jego przedłużenia pozostawiono Panu. Jak ocenia Pan przydatność tego zawodnika do drużyny?

- Myślę, że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że Kevin jest bardzo dobrym rzucającym obrońcą. Na pewno bardzo dobrze funkcjonowałby przy bardzo dobrym rozgrywającym, który prowadziłby grę. W tym zespole jednak Kevin ma rolę prowadzącego grę i z tej roli wywiązuje się bardzo słabo.

- Więc nie widzi Pan dla niego miejsca w tej drużynie?

- Budowę zespołu zawsze rozpoczyna się od dwóch zawodników: od "jedyńki" (playmakera) i "piątki" (centra). Jeżeli mamy już, powiedzmy, centra, to musimy znaleźć klasycznego rozgrywającego. We wszystkich drużynach pierwszoligowych o obliczu zespołu decyduje "jedyńka". My niestety nie mamy dobrej klasy zawodnika na tej pozycji, stąd m.in. dziesięć porażek w rozgrywkach.

- Czy Kevin Turner odesłany zostanie do domu?

- Nie mówię jeszcze jaka będzie moja koncepcja. Przyglądam się temu zespołowi, decyduję podejmę po meczach z Cersanitem Kielce i Zepeterem Śląsk Wrocław (po spotkaniu we Wrocławiu, Służałek podjął decyzję o odesłaniu Jamesa Dockery'ego; decyzja w sprawie Kevina Turnera powinna być podjęta dzisiaj - przyp. and). Mówię tylko, że Turner nie został ściągnięty na tę pozycję, na którą potrzebujemy zawodnika. To nie jest jego wina, że nie potrafi prowadzić gry. On nie jest do tego predysponowany. Turner ma umiejętności strzeleckie, temu zespołowi potrzebna jest jednak "jedyńka".

- Jak ocenia Pan przydatność do zespołu Jamesa Dockery'ego? Czy to jest center?

- Nie. Tu nie ma ani jednego zawodnika na tę pozycję. Mario Bosnjak i James Dockery to typowi silni skrzydłowi. Trzeba pamiętać jednak, że mamy pewne ograniczone możliwości finansowe. Polonia nie ma wielkiego wyboru, bo zawodnicy o wzroście 208-210 cm i dużym potencjale kosztują bardzo dużo. Nie byłoby nas na pewno stać na sprowadzenie takich graczy. Musimy więc starać się wyko-

rzystać tych zawodników, których mamy do dyspozycji. Dockery ma słabą technikę użytkową, ma jednak serce do walki. Jest bardzo skoczny, walczy na deskach - notuje przecież najwięcej zbierek w tym zespole. To są jego atuty. Ale nad jego przydatnością również głęboko się zastanawiam. Na razie przyglądam się zawodnikowi. Na pewno Dockery jest w tej chwili bardzo potrzebny temu zespołowi. Ale czy jest na tyle dobrym zawodnikiem, by utrzymać Polonię w pierwszej lidze - jeszcze nie wiem.

- Po spotkaniu z Pogonią w Rudzie Śląskiej nie miał Pan większych pretensji do zawodników wysokich. Mario Bosnjak nie wywiązał się jednak z zadań defensywnych...

- To prawda. Bosnjak jest zawodnikiem niezłe wyszkolonym, ma dość dobrą technikę użytkową, ale jest słaby motorycznie. To właśnie było widoczne w tym meczu. Jadran Popović był lepszym zawodnikiem, kilka razy zabrał Bosnjakowi piłkę, lepiej grał pod tablicami. Ale Bosnjak nie grał w sumie źle w tym meczu. On ma określone możliwości, predyspozycje, tego już nie zmienimy. Myślę jednak, że zarówno Bosnjak, jak i Dockery spełnili swoje zadania. Udało się natomiast odblokować Zorana Kalpića, który w poprzednich meczach nie błyszczał. To jest pierwszorzędny zawodnik. Dopiero na treningu zauważyłem, że ma wielkie możliwości, trzeba mu tylko znaleźć miejsce na parkiecie. W pewnym stopniu udało się wykorzystać jego umiejętności w Rudzie Śląskiej, gdzie zdobył najwięcej punktów dla zespołu i bardzo dobrze bronil - wyłączył z gry Jouberta. Zoran to bardzo inteligentny koszykarz, myślę, że będzie grał jeszcze lepiej. Jest bowiem bardzo wszechstronnym graczem.

- Pierwsze wrażenia po pracy z Krzysztofem Zychem...

- ...Bardzo, bardzo, bardzo dużo pracy czeka tego zawodnika. Dłuższa obecność na parkietach II ligi trochę mu zaszkodziła. Przede wszystkim musi się wzmocnić fizycznie. Dlatego będzie miał opracowany plan ćwiczeń siłowych i motorycznych. To jest chłopak utalentowany, musi jednak w tym sezonie jeszcze wiele pracować. A w przyszłym roku może się już przydać Polonii Przemyśl.

- Niektórzy mieli pewne wątpliwości, czy jest Pan dobrym kandydatem na trenera Polonii Przemyśl. Stale powtarzającym się argumentem był fakt, że w ostatnim sezonie zespół prowadzony przez Pana - Zagłębie Maczki Bór Sosnowiec - opuścił pierwszą ligę...

- ...Myślę, że kibice Polonii Przemyśl powinni się cieszyć, że w ub. sezonie zespół Zagłębia opuścił Thompsona. Bo gdyby tak się nie stało, dzisiaj nie byłoby mnie w Przemyślu, bo pracowałbym w Sosnowcu. Po odsunięciu Thompsona, który był gwiazdą polskiej ekstraklasy, Zagłębie było najsłabszym zespołem w pierwszej lidze. Spadek do drugiej ligi nie był przypad-

kowy. W klubie nie było pieniędzy, zawodnicy nie grali z odpowiednim zaangażowaniem. Przez pewien czas moja osoba to jeszcze trochę cementowała. Niestety bez zawodników środkowych, bez pieniędzy, bez poukładania wielu spraw organizacyjnych, spadek był nieunikniony. Ja miałem najmniejszy wpływ na taki los Zagłębia.

- Przegrał Pan play-offy, głównie wskutek znakomitej gry Kevina Turnera w przemyskiej Polonii. Czy nie obawia się Pan, że rezygnacja z usług Turnera może spowodować podobne konsekwencje, jak rezygnacja z usług Thompkinsa w Sosnowcu?

- Myślę, że to byłyby wyjątkowe mecze w wykonaniu Kevina Turnera. Trzeba też pamiętać o tym, że w tym sezonie wiele zespołów dysponuje znacznie silniejszym składem niż w ub. roku, że obecnie znacznie trudniej zdobywa się punkty w ekstraklasie. Nie mówię, że Kevin odejdzie. Ale jeśli byłaby taka sytuacja, to świat się na tym nie zawali. Najlepszy dowód, że w jedenastu spotkaniach Polonia z Kevinem Turnerem w składzie wygrała zaledwie jedno spotkanie, szczęśliwie wygrywając w Szczecinie. Jeżeli Turner rzeczywiście jest gwiazdą w tym zespole, to dlaczego Polonia nie wygrała choćby trzech-czterech spotkań. Nie można tylko patrzeć na to, ile punktów zdobywa zawodnik, ważne jest jeszcze to, jak gra w obronie, jak prowadzi grę zespołu. Trzeba spojrzeć obiektywnie. W opinii wielu trenerów jest to jeden z najsłabszych rozgrywających w Polsce. Ocena kibiców jest więc całkowicie inna od opinii fachowców.

- Pana głos będzie decydujący również w kwestii obsady drugiego trenera przemyskiej Polonii. Z Mariuszem Zamirskim współpracował Pan w okresie, gdy Polonia zdobywała wicemistrzostwo Polski. Czy teraz również będzie Pan z nim współpracował?

- Myślę, że te sprawy są dopiero rozwiązywane. Mogę powiedzieć tylko tyle, że żyłbym sobie, by moimi asystentami byli Mariusz Zamirski i Paweł Trojnar...

- ...Proponuje więc Pan podobne rozwiązanie, jak ponad pięć lat temu, gdy obejmował Pan drugoligowy zespół Polonii (wtedy asystentem został pierwszy dobytek szkoleniowiec; Mariusz Zamirski, a II trener - nieżyjący już Andrzej Nanus - zachował swoją funkcję)...

- ...Dokładnie. Szanuję obu przemyskich szkoleniowców, którzy wykonali tutaj naprawdę wielką pracę. Przecież ten zespół, pomimo, że przegrywał mecze, nie grał źle. Brakowało na pewno trochę szczęścia. Zrobię wszystko, by Zamirski i Trojnar ze mną współpracowali, tym bardziej, że są to ludzie z Przemyśla i w perspektywie mogą pracować z tą drużyną.

- Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Andrzej Orzechowski. Zdj. Artur Nizicki

## Niedźwiadki odrodzone

Był to bardzo wyrównany mecz. W 13 min. Cersanit prowadził 28-24, ale Niedźwiadki, za sprawą Kalpića, Przewrockiego i zawodników drugiej piątki schodzili na przerwę z 7-punktową przewagą. W drugiej połowie Cersanit z minuty na minutę odrabiał straty. Na dwie minuty przed końcem Przemyskie Niedźwiadki przegrywały 72-73. Po punktach Przewrockiego i Dockery'ego na 49 sek. przed końcem Polonia prowadziła jednak 77-73 i dowiozła zwycięstwo do końca, choć niesamowitą skutecznością z dystansu

popisywał się Derrick Hayes (dwa rzuty z ok. 10 m w ostatniej minucie).

Stefan Tot (trener Cersanitu): *Był to naprawdę dobry mecz. Poziom spotkania i emocje były podobne, jak w meczach ligowych. Świadomie dałem dzisiaj szansę występu wszystkim zawodnikom, musieliśmy bowiem zachować siły na mecz z Anwilom we Wrocławiu, który gramy 48 godzin później. Mimo to chcieliśmy dzisiaj zwyciężyć, niestety Polonia zagrała bardzo dobrze. Podobał mi się zwłaszcza Zoran Kalpić i James Dockery.*

Tomasz Służałek (Polonia Przemyśl): *Cieszę się ze zwycięstwa nad jednym z faworytów rozgrywek o mistrzostwo Polski. Mecz ten miał dla nas duże znaczenie, głównie w sensie psychologicznym. Mam nadzieję, że chłopcy uwierzą w swoje możliwości. Dzisiejszy mecz pokazał, że możemy wygrywać nawet z najlepszymi. Spotkanie było bardzo dobrym widowiskiem. Postawiliśmy trudne warunki, mój zespół grał naprawdę wspaniale w obronie i w ataku, zawodnicy realizowali przedmeczowe założenia. Mecz ten pokazał, że idziemy w dobrym kierunku. Zbyt krótko tu jestem, by wszystko zmienić, na pewno popełniliśmy jeszcze zbyt wiele błędów, nad wyeliminowaniem których będziemy musieli jeszcze popracować.*

## Amatorska Liga Basketu UNIBET

## Dwóch niepokonanych

Po dwutygodniowej przerwie wznowiono rozgrywki Amatorskiej Ligi Basketu. W 13 spotkaniach nie zanotowano większych niespodzianek. W pierwszej lidze jedynie dwa zespoły - **Biały Orzeł** i **Las Palmas Team** - nie przegrały jeszcze ani jednego meczu. Najciekawsze spotkania zakończyły się porażkami zespołu **Farb i Lakierów "Bogusz"**. Zespół prowadzony do boju przez **Grzegorza Machunika** przegrał z "przemyską Sorboną" i z liderem rozgrywek - **Białym Orłem**.

W drugiej lidze najwięcej emocji dostarczył mecz "Pogranicza" z **Seb-Teamem**. Niestety, przegraliśmy, choć zagraliśmy najlepszy mecz w tych rozgrywkach. Gdyby nie błędy sędziów stolikowych (zamiana pięciu punktów na dwa oraz niepokazywanie prawidłowego rezultatu, co zmuszało nas do niepotrzebnych fauli taktycznych), wygramy co najmniej różnicą dwóch punktów. Przegraliśmy więc drugi mecz w rozgrywkach, w którym byliśmy zespołem lepszym. Zaczęliśmy więc sezon podobnie jak pierwszoligowe Przemyskie Niedźwiadki, mamy jednak nadzieję, że wkrótce przełamamy złą passę.

## I Liga:

PLYTY - BOZZ 3 61-92 (27-34); **Szostak 23, Kuc 11, Jakiel 12** (dla Płyt) oraz **Sanocki 26** (4x3), **Jabłoński 20, Tonia 14, Kasyan 10** (dla Bozz 3)  
 FiL BOGUSZ - WSAiZ EREM 64-76 (25-29); **Machunik 27** (FiL) oraz **Galanty 23, Musz 23, Dobrowolski 12, Chmiel 10** (WSAiZ)  
 LAS PALMAS - PLYTY 80-38 (40-17); **Szajlajko 28** (7x3), **Krzeczowski 22, Pękański 21** (LP) oraz **Szostak 20** (Płyty)  
 BIAŁY ORZEŁ - FiL BOGUSZ 90-79 (53-38); **Lizoń 19, Plocica 17, Pawlak 17, Buczyan 14, Brzeziński 4** (BO) oraz **Machunik 27, Słaby 17** (5x3), **Koziol 17** (FiL)  
 WSAiZ EREM - SAM STOKROTKA AZS KN 70-52 (39-23); **Musz 25, Galanty 14, Bruchal 13** (WSAiZ) oraz **Dudek 21** (AZS)

## II Liga:

OSIEDLE ROGOZIŃSKIEGO - BASKET TEAM 62-69 (31-37); **Świtalski 26, Szkółka 14, Jędruch 13** (OR) oraz **Urban 28, Śliwiński 13, Winiar 10** (BT)  
 TRAMP STAŃCZYK - POLLENA 96-37 (49-19); **Skafiriak 19, Buchtalarz 19, Jaśkowski 18, Rajkowski 14, Faberski 12** (TS) oraz **Sedlaczek 9** (Pollena)  
 LUDWISARZ PRZEMYŚL - POGRANICZE 105-54 (58-32); **Milo 28, Dobosz 17** (3x3), **Rosół 21, Dobrowolski 15, Łoziński 13** (LP) oraz **Orszak 24** (Pogranicza)  
 ZBYSZKO TEAM - NOWBUD WACETOB 44-64 (23-38); **Muzyczek, Mazur I Czajkowski** po 7 (ZT) oraz **Nowakowski 28, Nosiński 13** (NW)  
 POGRANICZE - SEB TEAM 69-70 (20-21); **Mach 19, Sajdak 16, Orszak 15** (Pogranicza) oraz **Próchnicki 26, Woźniczka 23, Głowniak 10** (ST)  
 BASKET TEAM - STRAŻ MIEJSKA 72-50 (38-22); **Urban 36** (4x3), **Śliwiński 14** (BT) oraz **Miśko 16, Łuczyński 14, Kokorudz 10** (SM)  
 TRAMP STAŃCZYK - OSIEDLE ROGOZIŃSKIEGO 74-45 (38-26); **Buchtalarz 26, Skafiriak 17** (TS) oraz **Świtalski 18** (OR)  
 ZBYSZKO TEAM - SEB TEAM 70-58 (31-29) **Muzyczek 12, Czajkowski 12, Błażkowski 10** (ZT) oraz **Woźniczka 30, Próchnicki 13** (ST)

W klasyfikacji "TRIO SPORT" - Najlepszy strzelec prowadzi **Machunik** (FiL Bogusz) - 27,3 pkt. przed **Sanockim** (Bozz 3) - 26,0 pkt oraz **Pękańskim** (Las Palmas) - 21,0 pkt.

W klasyfikacji "KLIMBUD" - Najlepszy w rzutach za 3 punkty prowadzi **Szajlajko** (Las Palmas) - 9 "trójek" w dwóch spotkaniach. Drugie miejsce zajmuje **Pękański** (Las Palmas) - 7 rzutów zza linii 6,25 m (również w dwóch meczach), na trzecim miejscu **Słaby** (FiL Bogusz) - 8 trafień w trzech meczach.

## Tabela I Ligi:

1. Biały Orzeł	3 6 251-187
2. WSAiZ Erem	3 5 199-176
3. Las Palmas Team	2 4 140-91
4. FiL Bogusz	3 4 217-234
5. MKS Polonia Junior	2 3 130-121
6. Bozz 3	2 3 154-167
7. Płyty	3 3 165-256
8. Sam Stokrotka AZS KN	2 2 120-144

## Tabela II Ligi:

1. Tramp Stańczyk	4 8 361-182
2. Ludwisarz Przemysł	4 8 337-219
3. Basket Team	4 7 285-247
4. Zbyszko Team	4 7 220-228
5. os. Rogozińskiego	4 6 214-230
6. Klimbut	3 5 218-208
7. Nowbud Wacetob	3 5 170-160
8. Seb Team	4 5 238-303
9. Pogranicza	5 5 246-343
10. Pollena	3 4 155-199
11. Viva&XXL	3 4 110-206
12. Straż Miejska	3 3 134-166

## Tenis stołowy - mistrzostwa szkół i gimnazjów

## Bezkonkurencyjna "piątka"

W minionym tygodniu rozegrano w Przemyslu powiatowe igrzyska młodzieży ze szkół podstawowych (do 13 lat) oraz gimnazjów. W zawodach organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy bezkonkurencyjna okazała się Szkoła Podstawowa Nr 5.

## Dziewczeta:

1. SP 5 Przemysł (Sylwia Mlynarska i Wioletta Lisowska)
2. SP 4 Przemysł (Iwona Buksa i Magdalena Dziedzic)
3. SP 14 Przemysł.

## Chłopcy:

1. SP 5 Przemysł (Marcin Górniak i Artur Sycz)
2. SP Krasieczyn (Zwoliński i Farian)
3. SP 14 Przemysł
4. SP 4 Przemysł
5. SP 8 Przemysł
6. SP 17 Przemysł.

## Gimnazjowa: dziewczeta:

1. Gimnazjum nr 6 (Marzena Szabarkiewicz i Magdalena Cap)
2. SP Zadąbrowie (Alicja Barska, Anna Halys)
3. SP 5 Przemysł
4. Gimnazjum nr 1
5. SP 14 Przemysł
6. SP 4 Przemysł.

## Chłopcy (klasyfikacja łączna):

1. SP 5 Przemysł (Marcin Górniak i Krzysztof Jegier)
2. Gimnazjum Krasieczyn (Marcin Krawiec i Robert Czuryk)
3. Gimnazjum nr 1 Przemysł
4. SP Krasieczyn
5. SP Orły
6. SP 13 Przemysł.

Dwie najlepsze szkoły w powiatowych igrzyskach młodzieży szkół podstawowych i w gimnazjadach reprezentują powiat (ziemski i grodzki) w zawodach rejonowych, które rozegrane zostaną 26-27 listopada br. w Przemyslu



Fot. A. Nizicki

## Lwowskie "repy" lepsze od przemyskich

## Ostatni mecz Jamesa Dockery'ego Niedźwiadki nie pokazały pazurków

Zepter Śląsk Wrocław - Polonia Przemysł 68-51 (35-23)

ZEPTER: Wójcik 17 (1x3), Zieliński 16, McNaull 10, Wilczek 7, Gregov 2 oraz Szybiński 13, Zwolak 2, Adamek 1.  
 POLONIA: Turner 11 (1x3), Kalpić 9 (1x3), Bosnjak 8, Dockery 6, Przewrocki 5 (1x3) oraz Miła 8, Puchalski 2, Kozie 2, Zych 0.

Koszykarze Polonii Przemysł przegrali jedenasty mecz w rozgrywkach ekstraklasy. 17-punktowa przegrana z mistrzem Polski wstydu jednak nie przynosi. Niedźwiadki zagrały bardzo poprawnie w obronie. Przyzwycię i bardzo ambitnie grali też zawodnicy rezerwy. Niestety rozczarowali obcokrajowcy, którzy tym razem mieli olbrzymie kłopoty ze zdobywaniem punktów.

Przemyskie Niedźwiadki tylko przez trzy minuty dotrzymywały kroku świetnie spisującym się w rozgrywkach Pucharu Saporty wrocławianom. Od stanu 6-6 gospodarze znacznie poprawili jednak grę w obronie, wskutek czego już po 9 minutach Zepter prowadził 20-10. Przemyskie Niedźwiadki były fatalnie dysponowane rzutowo. Kompletnym nieporozumieniem był występ **Jamesa Dockery'ego**. Natomiast w zespole gospodarzy znakomicie grał w tym okresie **Adam Wójcik**. Od tego momentu do końca pierwszej połowy trwała już wyrównana walka. W 12 min. Zepter prowadził 23-15, na przerwę schodził z 12-punktową zaliczką. Początek II połowy należał do wrocławian, którzy szybko powiększyli przewagę do 22 punktów (55-35). Po wejściu na parkiet **Daniela Puchalskiego, Krzysztofa Mili, czy Bartłomieja Kozieła** gra znów się wyrównała. Polonia zniwelowała nawet nieco straty. Przy stanie 60-41 w 35 min. trenerzy obu drużyn wypuścili na parkiet zawodników rezerwowych, przewaga Zeptera wahała się więc w granicach 17-21 punktów.

Trener **Tomasz Służalek**:

- Niestety Zepter przewyższał nas o klasę. Mimo to mogli być zadowoleni z gry w obronie, przez dłuższy czas broniliśmy strefą, co było nowinką w grze Polonii. Strefa zdawała zresztą egzamin. Niestety rozczarowali mnie zawodnicy zagraniczni. Fatalnie zagrał **James Dockery**. Po meczu podjąłem decyzję o rezygnacji z usług tego zawodnika. Mogę natomiast pochwalić za ambicję i zaangażowanie polskich zawodników. Powoli udaje mi się odblokować **Krzysztofa Milię**, który zagrał chyba najlepszy mecz w tym sezonie.

## Statystyki koszykarzy Polonii:

**Kevin Turner**: 11 pkt, 28', 4/6 za 2, 1/3 za 3, 3 as, 2 prz, 2 str, 1 f.  
**Zoran Kalpić**: 9 pkt, 35', 2/5 za 2, 1/8 za 3, 2/2 wolne, 0+1 zb, 2 as, 2 prz, 2 str, 4 f.  
**Krzysztof Miła**: 8 pkt, 15', 4/5 za 2, 1+2 zb, 2 as, 2 prz, 1 str.  
**Mario Bosnjak**: 8 pkt, 36', 3/13 za 2, 2/2 wolne, 2+6 zb, 2 prz, 1 str, 2 f.  
**James Dockery**: 6 pkt, 31', 3/9 za 2, 0/1 za 3, 0/5 wolne, 2+1 zb, 1 as, 3 prz, 2 str, 4 f.  
**Tomasz Przewrocki**: 5 pkt, 24', 1/2 za 2, 1/3 za 3, 0+1 zb, 1 as, 1 str, 1 f.  
**Bartłomiej Kozieł**: 2 pkt, 13', 1/2 za 2, 0/1 za 3, 1 as, 2 prz, 2 f.  
**Daniel Puchalski**: 2 pkt, 13', 0/2 za 2, 2/2 wolne, 4+1 zb, 3 prz, 1 str, 5 f.  
**Krzysztof Zych**: 0 pkt, 5', 0/1 za 2, 0/1 za 3, 1 f.  
**Polonia Przemysł**: 51 pkt, 18/55 za 2, 2/14 za 3, 7/14 wolne, 9+12 zb, 10 as, 17 prz, 10 str, 19 f.

"Meczem wspomnień" było sobotnie (13 bm.), poprzedzające mecz "ligowców", spotkanie oldbojów **Karpat Lwów** i przemyskiej **Polonii**. Goście (jak się okazuje, trenujący po trzy razy w tygodniu) zjawili się w najmocniejszym składzie, z kilkoma asami którzy trzydziście lat temu zdobyli puchar b.ZSRR i walczyli w europejskich pucharach. Nic więc dziwnego że do nich należała inicjatywa i w ostatecznym rozrachunku zasłużenie wygrali 2:0 (1:0) po strzałach **Walenki** (14) i **Cybrija** (67). Co prawda, po zmianie stron więcej z gry mieli poloniści, ale nie potrafili pokonać dobrze dysponowanego **Wajdy**.

Mecz prowadził p. **Andrzej Zeles**, a drużyny (widoczne na wspólnym zdjęciu) grały w następujących składach:

POLONIA: **W.Panek** (Niechaj) - **Droń, Mazur, Jurkowski, Prachowski, Kaczmar, Iwanów, Zawichowski, Rowiński, Szmidt, Z.Piechota** oraz **Lewkowicz, Rodzeń, Banaś, R.Panek, Kogut, A.Kawecki, R.Piechota, A.Lisowiec**; trener - **Ryszard Kogutkiewicz**.

KARPATY: **Wajda, Ryfiak, Potoczniak, Krupiej, Walenko, Saulewicz, Cybrij, Kikot, Rafalczuk, Guńko, Kulczycki**; trener - **Roman Pokora**.

## II liga tenisa stołowego

## Zwycięstwo nad wiceliderem

Tenisisci stołowi **Kolpingu Jarosław** po trzech remisowych spotkaniach z najlepszymi zespołami II ligi, wreszcie pokonali jednego z faworytów. W spotkaniu rozgrywanym awansem, **Kolpin** wygrał w miniony piątek z **AZS-em Politechniką Rzeszów 6-4**. Mecz rozgrywany w Szkole Podstawowej we Wierzbnej zgromadził liczną rzeszę sympatyków tenisa, którzy obejrzeni emocjonujący, stojący na wysokim poziomie pojedynku.

PUKS Kolping Jarosław - AZS Politechnika Rzeszów 6-4

Punkty dla Kolpingu: **Antosiak 2.5, Zieliński 1.5, K. Dziukiewicz 1, Jarema 1**.  
 Sędziowali: **Antoni Kruślik** (szef Podkarpackiego Kolegium Sędziów; Rzeszów) oraz **Jan Malik** (Przemysł).



Fot. Czesław Dziadus

Trener **Kolpingu Andrzej Dziukiewicz** (w środku) mógł być zadowolony z postawy swoich zawodników. W ostatnich meczach **Jarosław Antosiak** (z lewej) i **Konrad Zieliński** (z prawej) zdobywali najczęściej punktów dla swojego zespołu.

Mecz z wiceliderem tabeli rozpoczął się bardzo pomyślnie dla jarosławian. Po zwycięstwach **Jarosława Antosiaka** i **Zbigniewa Jaremy**, **Kolping** prowadził już 2-0. W zespole gości świetnie spisywał się jednak najwyżej sklasyfikowany **Tomasz Klak**. Dopingowany przez przybyłych z Nowego Sącza rodziców pokonał najpierw **Konrada Zielińskiego**, a następnie wygrał dla **AZS-u** jedną z gier deblowych. W najciekawszym pojedynku **Klak** pokonał **Jareme**, choć tenisista **Kolpingu**, po wygraniu pierwszego seta, w drugim prowadził już 20-18. **AZS** doprowadził więc do remisu (4-4). W przedostatnim pojedynku **Zieliński** "planowo" wygrał z **Tomaszem Ziobro**, goście mimo to byli niemal pewni remisu. W ostatniej partii **Kamil Dziukiewicz** (specjalnie przygotowujący się do tego pojedynku, "ukrywany" przed gośćmi) pokonał jednak wyżej notowanego **Kubika**, zapewniając swojej drużynie cenny sukces.

W dniu "Święta Niepodległości" rozegrano natomiast szóstą kolejną rozgrywek II ligi. W regionalnych derbach **Kolping** wygrał z **Orłem Przeworskim 7-3**. Nie powiodło się natomiast tenisistom **Nurtu Przemysł**, którzy przegrali w hali Zespołu Szkół Technicznych w Przemyslu z **Wisłą Szczucin 4-6**. W meczu z rywalem w walce o utrzymanie się w II lidze, **Nurt** miał szansę zwyciężyć, po grach deblowych prowadził bowiem już 4-2. Znowu zabrakło jednak szczęścia, zwłaszcza w dwóch pojedynkach. **Zdzisław Bodnar** przegrał bowiem jedną z trzech gier, choć w III secie prowadził już 20-15. Bliski wygranej był też **Marek Ofiarski**, który w jednej z gier wygrał pierwszego seta, przegrywając III seta 19-21. - *Biednemu zawsze wiatr w oczy* - skomentował porażkę trener tenisistów **Nurtu, Mieczysław Bodnar**. - *Do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze wiele czasu, mamy więc nadzieję, że zdobędziemy w tych rozgrywkach więcej niż 1 pkt.*

PUKS Kolping Jarosław - Orzeł Przeworski 7-3

Kolping: **Jarosław Antosiak 2, Konrad Zieliński 2, Zbigniew Jarema 1.5, Gracjan Dziukiewicz 1.5**.

Orzeł: **Tomasz Jurkiewicz 1.5, Witold Kochan 1, Jacek Broda 0.5**.

Nurt Przemysł - Wisła Szczucin 4-6

Punkty dla Nurtu: **Zdzisław Bodnar 1.5, Piotr Biał 1.5, Paweł Ruśnica 1**.

**Finisz ligowej jesieni**

W miniony świąteczny (Święto Niepodległości) czwartek (11 bm.) **zakończyli jesienne ligowe** boje futbolistów III i IV ligi. Niestety, skandaliczne zachowanie się pseudokibiców Czuwaju, które w konsekwencji zmusiło arbitra pojedynku z Syrenką/Czarnymi do przedwczesnego zakończenia meczu (patrz "Nyc się chce" na str. 19) położyło się cieniem na finiszu piłkarskiej rywalizacji i było wielką "plamą" na honorze regionalnej piłki - konsekwentnie niszczonej przez zachowania godne epoki kamienia łupanego, niestety...

**III LIGA I wreszcie wkurzył się Niemiec...**

**POLONIA - Tomaszovia 1:0 (Niemiec 89).** Zachęceni ostatnimi efektownymi zwycięstwami polonistów (4:0 z MZKS Kozienice i 5:2 z Wawelem Kraków) kibice przybyli na stadion przy Sanockiej w sile ok. 500 garded, licząc na kolejny snajperski popis swoich ulubieńców w meczu z rywalem palętającym się w dole ligowej stawki. Niestety, już pierwsze minuty prognozowały, że tym razem tak dobrze już nie będzie i tak też się stało. Twardo i zdecydowanie grający - często na pograniczu faulu - defensorzy gości skutecznie likwidowali akcje polonistów bądź też ...odstraszali ich napastników, a na domiar złego (dla Polonii) dobry dzień miał ich bramkarz. Nie mógł o tym powiedzieć największy "pechowiec" (?) tamtego czwartku, **Grzegorz Hajduk**, który miał szansę strzelić 3-4 gole, a z sobie tylko wiadomych przyczyn zakończył ostatni jesienny bój dwoma trafieniami w ...poprzeczkę. Na szczęście "znalazł się" w odpowiednim miejscu i czasie obrońca **Jan Niemiec**, który w końcówce, podenerwowany nieporadnością kolegów z napadu, ruszył na przedpole bramki tomaszowian w poszukiwaniu swojej szansy i takową znalazł, kiedy golkeeper gości, Wróbel, sparował kolejny strzał Hajduka, piłka wyszła na 30 metr i Niemiec kopnął bez namysłu, a zastąpił bramkarz nie miał cienia szansy na skuteczną interwencję. Warto przy tym wiedzieć, iż od 58 min. Tomaszovia grała w osłabieniu w następstwie czerwonej kartki, a mimo to skończyło się na minimalnym, z trudem wywalczonym zwycięstwem. Gwoli sprawiedliwości, jednym z współautorów kolejnych 3 punktów był również bramkarz polonistów "Pysza" - **Grzegorz Abram**, który w znakomitym stylu wybronił dwie "setki"...

**POLONIA: Abram - Niemiec, Strzałkowski, Kud, Załoga (od 73 min. M.Kawecki I) - B.Kawecki, Pankiewicz, W.Jaroch - D.Jaroch, Sierżega, Hajduk.**

**IV LIGA Popis "czubów" na Czuwaju...**

**CZUWAJ - SYRENKA/CZARNI 0:1 (Błażkowski 38).** Gdy do końcowego gwizdka pana J.Pukasza z Lubaczowa pozostało raptem 300 sekund, osamotniony bramkarz przemyslan **Paweł Michalski** ruszył naprzeciw szarżującego **Piotra Błażkowskiego** i nie mając innego wyjścia, schwył go za koszulkę. Nie miał też wyjścia arbiter i sięgnął po czerwony kartonik. Nicoczekiwanie na murawę wbiegli niezadowoleni z tego faktu "fani" Czuwaju. Po kilkuminutowej "przepychance" intruzi opuścili boisko i wszystko wskazywało na to, że mecz zostanie zakończony. Niestety, wkrótce po wznowieniu na murawę wbiegł kolejny "czub", kopnął piłkę i arbiter przerwał całą zabawę, która zakończyła się bardzo przykrymi konsekwencjami dla gospodarzy ostatnich tej jesieni regionalnych "derbów". Sam mecz był niezłym widowiskiem sportowym. Obu zespołom punkty potrzebne były jak woda rybica i nie dziwnego, że obie "jedenastki" stawały na głowie, aby przechrztać rywala. W pierwszej odsłonie bliżsi szczęścia byli dominujący w tym okresie goście za sprawą eks-czuwajowca, najlepszego na murawie **Piotra Błażkowskiego** (po "rozwodzie" z JKS, a przed wyborem oferty z Roźwienicy trenował już z zespołem Z.Kowala, ale kwota, za jaką był gotów w nim grać była astronomiczna, jak na aktualne możliwości przemyskiego klubu), który w 8 i 27 min. był bardzo bliski powodzenia. Po zmianie stron korzystniejsze wrażenie pozostawiali po sobie gospodarze usiłujący nie tylko zniwelować jednobramkową stratę, ale i wygrać całe spotkanie. Niewiele brakowało, aby cel osiągnęli, ale strzał **Ekierta** z 58 min. trafił w poprzeczkę bramki **Maziarskiego**, a **Błaszczuk** zmarnował bardzo dogodną, ostatnią tej jesieni okazję.

**CZUWAJ - Michalski - M.Indyk, Stec, B.Indyk, Sakowski (od 70 min. Mielnik) - Krywak, Kot, Mach (od 46 min.Ekiert), Błaszczuk - Sobojko, Danielak (od 46 min. Nuckowski).**

**SYRENKA/CZARNI: Maziarski - Taciuch, Wilk, R.Makarowski - W. Makarowski, Kisala (od 83 min. W.Misiąg), Maziarek, Wiśniowski, Kłopot - Błażkowski, A.Wikiera.**

**KAMAX - Brzozovia 3:1 (E.Słysz 75 i 85, Pinda 65).** Kilka dni przed tym meczem w rozmowie z trenerem kańczuzan **Krzysztofem Stefanowskim** - gdy życzyłem mu wysokiego zwycięstwa - usłyszałem w odpowiedzi, że "będzie ze trzy sztuki" i tak też się stało! Gospodarze nie mieli żadnego problemu z pokonaniem rywala, a mogli to uczynić w znacznie efektywniejszych, wręcz rekordowych rozmiarach. Sek jednak w tym, że nie był to najszybszy dzień dla Macieja Pindy, który mógł zdobyć 4-5 goli, ale nie potrafił znaleźć skutecznej "recepty" na wygrywanie indywidualnych pojedynków z ofiarnie grającym golkeeperem gości. Celne trafienie mógł też zaliczyć **Radosław Sykala** ale "zapatrzył się" na M.Pindę i również nie trafił do pustej bramki. Na szczęście, po 64 minutach bicia głową o przyszłowiowy mur, "worek" z bramkami się otworzył, a w ostatnich sekundach usatysfakcjonowani 3-bramkową przewagą kańczuzanie pozwolili ambitnie walczącym gościom na honorowe trafienie.

**KAMAX: Kulig - Dobosz, M.Słysz, Dąbek - Futoma, A.Kiszka, Gwózdź, Sykala, Czerwiński - E.Słysz, E.Pinda.**

**DYNOVIA - Rzemieśnik Pilzno 0:0.** Wizyta lidera w Dynowie wywołała duże zainteresowanie, gromadząc na trybunach tamtejszej "Maracany" blisko półtysięczną widownię. Nikt nie miał prawa żałować swojej wizyty, bo był świadkiem bardzo dobrego pojedynku, w którym obaj godni siebie rywale stworzyli sobie po kilka bardzo dogodnych sytuacji strzeleckich, ale uważna gra linii defensywnych i obu bramkarzy (pełna rehabilitacja **Rafała Sówki** za niedawną wpadkę) nie pozwoliła napastnikom na wykorzystanie choć jednej dogodnej sytuacji. Również w "setkach" było remisowo: do przerwy goście nie trafili do pustej już bramki, a w 51 min. "zrewanżował" się im **Piotr Nowak**, który po faulu na **Michalaku** ustawił piłkę na "wapnie" - na 11 metrze, ale... nie trafił w "świętynię" golkipera gości **Konicznego**, który notabene dał się nabrać już na zwód dynowianina i z przerażeniem w oczach oczekiwał wykonania "wroku"...

**DYNOVIA: Sówka - Kamiński, Mielniczek, Góra - Majda, Wróblecki, Domin, Jaszczur, Michalak - P.Nowak, Hrycko.**

**Piast Nowa Wieś - JKS 1:0.** I znów jarosławianie nie mieli szczęścia w Nowej Wsi, przegrywając mecz, który - w najgorszym przypadku - powinni zremisować. Niestety, ogromny pech prześladował tym razem stopera **Romanowa**, który w 26 min. zaskoczył **Krubę** klasycznym, ale zupełnie przypadkowym "samobójem" w zamieszaniu pod jarosławską bramką - przy próbie (zbędnej) opanowania odbitej od słupka piłki, którą należało bez zbędnych ceregieli wyekspediować jak najdalej od własnej bramki. Znakomitą szansę na wyrównanie zmarnował **Litwin**, przed szansą był też **Szumac**, ale świetnie spisujący się golkeeper gospodarzy nie dał się zaskoczyć.

**JKS: Kruba - Noga, Saramak, Romanow, Mazur - Szumac (od 63 min. Budzisz), Bartłomowicz, Zielenkiewicz, Pietryna - Litwin (od 78 min. Barnak), Żelazny (od 63 min. Baran).**

**Kolbuszowianka - ORZEL 4:1 (Jucha 87).** Zgodnie z przewidywaniami przeworszczanie nie mieli wiele, by nie powiedzieć - nic do powiedzenia w konfrontacji z wysoko mierzącą tej jesieni kolbuszowską "jedenastką". Mimo, że niejako z góry skazani byli na "planową" porażkę, dzielnie bronili się i jak tylko mogli krzyżowali szyki napastnikom gospodarzy. Bramkowy "worek" otworzył się na zaledwie 60 sekund przed przerwą, kiedy **Kielbicki** sfaulował na polu karnym asa atutowego rywala i zdobywcę 2 goli w tym meczu, **Szalonego**. Kolejne gole padały w 64, 71 i 83 min. Honorowe trafienie Juchy osłodziło nieco gorzkie kolejnej porażki, nie zmieniając jednak w niczym faktu, iż przeworszczanom pozostało po jesieni mało chwalebne miano "czerwonej latarni" tabeli i sporo tematów do głębokich przemyśleń na długie zimowe wieczory...

**ORZEL: M.Krupa - Miklasz, Jucha, Dryniak, Dąbek - A.Krupa, Kielbicki, Kwaśny (od 83 min. Kuca), Panek - Gujda, Groch.**

**Szkolne mistrzostwa powiatu lubaczowskiego**

Wspólnym staraniem Starostwa Powiatowego w Lubaczowie, powiatowej struktury SZS oraz dyrekcji lubaczowskiego Zespołu Szkół Zawodowych rozegrano niedawno **piłkarskie mistrzostwa powiatu w kategorii szkół średnich**, w których triumfowała "jedenastka" **LO Lubaczów** po zwycięstwie 2:0 nad **Zespołem Szkół Zawodowych** (bramki: **Ilnicki i Kurasiński**) oraz remisie 1:1 (**Ilnicki - Urbanik**) z oleszczyckim **Zespołem Szkół Rolniczych**. "Srebro" wywalczyli futbolisci z ZSZ, wygrywając 1:0 (**Smoliński**) z ZSR. Zwycięzcy grali w następującym składzie: **Daniel Stachurski, Jakub Wójciak, Mateusz Muś, Lukasz Kurasiński, Wiktor Witko, Grzegorz Tekiel, Paweł Zuchowicz, Michał Cieplicki, Maciej Wojciechowski, Lukasz Goniek, Grzegorz Cieplicki, Michał Palczak, Mariusz Ilnicki, Tomasz Batycki, Marcin Waleczyk, Dariusz Niecej**. Uważni kibice śledzący bieg wydarzeń na regionalnych murawach z łatwością dostrzegają, iż wielu z tych chłopców z powodzeniem występuje już na boiskach V i VI ligi.

**Lwowianie na Sanockiej**

Wydarzeniem, choć szkoda, że tak zaskakującym dla wielu kibiców i mającym miejsce w niezbyt sprzyjającej frekwencji aurze, była sobotnia (13 bm.) wizyta **piłkarzy lwowskich Karpat** na stadionie Polonii, gdzie w ramach obchodów 90. rocznicy państwa ukraińskiej ekstraklasy zmierzył się z przemyskimi III-ligowcami. Niespełna 300-osobowa widownia była świadkiem interesującego widowiska, mimo że lwowianie wyszli na murawę w mocno osłabionym składzie (tylko 4 piłkarzy z podstawowej "jedenastki"). Z kolei miłą niespodzianką dla tych, którzy wybrali się na stadion przy Sanockiej była gra w zespole polonistów **Jerzego Podbroźnego** - jakby nie było aktualnego mistrza USA (z zespołem **Chicago Fire**) i jednego z najlepszych napastników tamtejszej zawodowej ekstraklasy.

Renomowanemu rywalowi poloniści "zaserwowali" uważną grę w defensywie, wielką ambicję, nieustępliwość oraz kilka bardzo groźnych akcji przed bramką **Stronickiego**, które mogły zakończyć się pełnym powodzeniem (m.in. akcje **Hajduka, Podbroźnego, D.Jarocha i M.Kaweckiego II**). Goście nie pozostawali dłużni i kilkakrotnie obaj bramkarze Polonii byli w wielkich opałach, ale stanęli na wysokości zadania nie "dając" się I-ligowcom. Spotkanie (rewanż wiosną w Lwowie?) prowadził **Zygmunt Ziober**, a obie "jedenastki" wystąpiły w następujących składach:



Fot. A.Nizicki (3)

**KARPATY: Stronicki - Szukotka, Dunin, Iwański (od 74 min. Łyczak), Wilczyński - Danyłowski, Toloczko, Ratski, Diaczenko (od 70 min. Formulak) - Kabanow (od 75 min. Łakomski), Czornoivan.**

**POLONIA: Abram (od 55 min. Galanty) - Niemiec (od 77 min. Andruszewski), W.Jaroch, Kud (od 75 min. Hadala), Strzałkowski (59 min. M.Kawecki II) - Pankiewicz (od 75 min. Danielak), B.Kawecki, Podbroźny (od 69 min. M.Kawecki I), Sierżega - D.Jaroch (od 78 min. Pielat), Hajduk (od 81 min. Szor).**

Przed tym meczem odbył się również **pojedynek oldbojów** Karpat i Polonii, ale piszemy o nim na stronie 17.

**Na pucharowych murawach**

W minioną niedzielę na sześciu regionalnych stadionach odbywały się pojedynki **1/8 piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu** (wcześniej swój mecz rozegrało Makowisko z Dynowią - ulegając jej 3:6, zaś spotkanie Roztocza Narol z III-ligową Polonią zostało **przełożone na inny termin** ze względu na sobotni mecz przemyslan z I-ligowymi Karpatami Lwów, w którym piszemy obok). Oto nasze "raporty" z poszczególnych spotkań.

**ŻURAWICA Jak równy z równym**

**ŻURAWIANKA - CZUWAJ 1:2 (1:1, 0:1).** Aż 120 minut potrzebowali IV-ligowcy na sforsowanie kolejnej przeszkody w pucharowej przygodzie, a zwycięstwo przyszło im z niemałym trudem, gdyż drużyna gospodarzy - prowadzona przez **Krzysztofa Sugiera** - walczyła do końca i niewiele brakowało, aby prowadzący to spotkanie p. **Zygmunt Kulaszka** musiał finalizować je rzutami karnymi. W pierwszej odsłonie wyraźnie przeważali przemyslanie, mając dwunastego zawodnika w swoich szeregach w postaci ... sprzyjającego wiatru. Kiedy już w **15 min. Błaszczuk** wykorzystał "jedenastkę" za faul na **Tokarzu**, wydawało się, że dalsze gole są li tylko kwestią czasu. I rzeczywiście, akcje **Duńskiego, Sakowskiego, Danielaka i Harlaczka** "pachniały" bramkami na tyle, że ponad 300-osobowa widownia traciła nadzieję na jakąkolwiek miłą niespodziankę ze strony swoich podopiecznych.

Tymczasem po zmianie stron na murawie pojawiła się jakby **inna już Żurawianka** - pozbawiona strachu i respektu przed rywalem, bardziej zadziorna i walcząca. Na skutki tej metamorfozy nie przyszło kibicom czekać zbyt długo. Dwie akcje **Marcina Dmityrki**, który "zamieszkał" w defensywie Czuwaju, jeszcze bardziej ośmieliły gospodarzy i już w **68 min.** stadionem wstrząsnęła eksplozja radości, gdy **Osikowicz** pokonał **Aleksandra** z rzutu karnego za faul na wychodzącym na czystą pozycję **Pawle Pstragu**. Do końca regulaminowego czasu gry trwała wymiana "ciosów", ale w miarę zbliżania się 90 minuty obie drużyny uważniej grały już w obronie **licząc na rozstrzygnięcie w dogrywce**. I tak też się stało, już w 8 jej minucie, gdy **Nuckowski** wykorzystał niezdecydowanie defensorów Żurawianki i zaskoczył dobrze spisującego się **Kielara** uderzeniem z 13-14 metrów. Nie mający już nic do stracenie podopieczni K.Sugiera rzucili się do "wściekłych" ataków, w **13 min.** dogrywki nie wykorzystali okazji **A.Domańskiego**, w minutę później przemyslan od utraty gola uratował słupek po strzale **M.Dmityrki**, a w **115 min.** bliżsi szczęścia był grający dopiero od ośmiu minut **M.Bąk**. W końcówce zaatakowali IV-ligowcy: drugi raz mógł wpisać się na listę strzelców **Błaszczuk**, a strzał **Macha** wylądował na poprzeczce.

**HAWŁOWICE Sensacji nie było**

**STRUMYK - JKS 1:6.** Wizyta jarosławskich "ligowców" zmobilizowała "jedenastkę" z Hawłowice, która chciała pokazać się zarówno swoim kibicom jak i przyjeźdnym z jak najlepszej strony. I rzeczywiście, dopóki sił starczało A-klasowcy starali się dotrzymać kroku gościom i jako pierwsi zdobyli nawet bramkę, ale z minuty na minutę dawała o sobie znać wyższość podopiecznych **R.Kulpy**, którzy krok po kroku "rozmontowywali" szyki obronne rywala i w rezultacie pewnie wygrali, zdobywając gole po strzałach **Szumca (2), Bartłomowicza, Pietryny, Żelaznego**. Mimo zwycięstwa nie był to jednak porywający popis jarosławian, ale - z drugiej strony - nie o finezję im tu chodziło.

**MUNINA W deszczu i błocie**

**DELIN - POLONIA II 0:2 (0:1).** Trudne warunki (deszcz, błoto) nie pozwalały obu drużynom na pokazanie pełni swoich umiejętności, tym niemniej stu kibiców nie mogło narzekać na brak emocji. Gospodarze postanowili powalczyć, lecz nie - jak na powiedziano - za wszelką cenę. Grając na "luzie" byli mniej spięci i dzięki temu stworzyli sobie kilka dogodnych sytuacji strzeleckich, których jednak (m.in. **Maciej Gmyrek, Tomasz Sobień, Dariusz Kornak**) nie zamienili na choć jedno celne trafienie. Lepiej powiodło się to przemyslanom, którzy podkreślili swoją wyższość celnym wolejem **Marcina Kaweckiego I** w 35 oraz bramką uzyskaną w 69 min. przez **Lukasza Kucaba**.

**WIĄZOWNICA Kamax mocno się napocił**

**GOLBALUX - KAMAX 1:2 (0:1).** Wizyta IV-ligowców z Kańczugi (grających jednak bez **Edwarda Słysz** i **Macieja Pindy**) wzbudziła wielkie, jak na Wiązownię, zainteresowanie kibiców (ponad 300), również z okolicznych miejscowości. Beniaminek VI ligi, który tak znakomicie radził sobie w walce o ligowe punkty udowodnił, iż nie było to dzieło przypadku i niewiele brakowało, by doszło do dużej niespodzianki, gdyż miejscowi mieli kilka bardzo dogodnych okazji na strzelenie więcej niż jednej bramki, której autorem był w 70 min. **Grzegorz Stasienko** (wcześniej miał dwie "setki", a **Grzegorz Gwózdź** nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem). O losach meczu zadecydował okres pomiędzy 44 a 48 minutą. Najpierw gola "do szatni" zdobył **Grzegorz Hader**, a w 240 sekund później **17-letni Lukasz Smycz** trafił celnie z rzutu karnego.

**URZEJOWICE To był prawdziwy horror!**

**PROMYK - ORZEL 4:5** w karnych (0:0,0:0). Takiego "dreszczowca" nie przewidywał nikt z ponad 200 kibiców, którzy wybrali się na te wielce przestawne dla grających w klasie "A" gospodarzy "derby". IV-ligowcy, osłabieni jednak brakiem kilku czołowych zawodników (m.in. M.Krupy, Skiby i Dryniaka), początkowo zlekceważyli A-klasowego rywala, ale wkrótce musieli zmienić opinię o nim (a przy okazji o swoich umiejętnościach też...) i mocno się natrudzić, aby nie przegrać w regulaminowym czasie. Rozstrzygnięcia nie przyniosła również **dogrywka** i przystąpiło do egzekwowania **rzutów karnych**. Ich pierwsza seria zakończyła się remisem 4:4, a w drugiej klasą dla siebie był bramkarz przeworszczan, **Dariusz Stecura**, który ry nie dość, że w znakomitym stylu obronił trzy "jedenastki", to **jeszcze strzelił gola** swojemu vis a vis, który zapewnił Orłowi, po ponad 2-godzinnym boju awans do 1/4 pucharowej rywalizacji na szczeblu okręgu.

**LUBACZÓW Ach, ten Krzyszkowski...**

**SOKÓL - POGOŃ 1:2 (1:1, 0:1).** Mimo przenikliwego chłodu i wiatru półtysięcznej widowni, złożonej z sympatyków obu drużyn, było "gorąco", gdyż drugie oficjalne - pucharowe - "derby" upłynęły pod znakiem walki. - **Graliśmy na pełny gaz, nikt się nie oszczędzał, a obie drużyny miały jeszcze po 2-3 dogodne sytuacje na zdobycie goli** - skomentował ten bój jego bohater, **Jacek Krzyszkowski**, który najpierw uzyskał prowadzenie dla Pogoni, a w dogrywce wspólnie "przyłożonym" wolnym zza linii 16 metrów zapewnił swojej "jedenastce" kolejny "derbowy" sukces. Byłby on efektywniejszy, gdyby wcześniej - w normalnym czasie - z dobrych okazji na szybszy powrót do ciepłego domu skorzystali **Antonik, Szyk i pan Jacek**, któremu raz "nie siadło", ale gwoli sprawiedliwości z tej możliwości nie skorzystali też rywale (poza **Wojtakiem**).

## Znani i nieznanii Gebreselassie z Lubaczowa

**Imię:** STANISŁAW

**Nazwisko:** WAŻNY

**Data urodzenia:** 11. 04. 1979

**Klub:** UKS "LIDER" przy Zespole Szkół Zawodowych w Lubaczowie

**Osiągnięcia:** 3 miejsce na 5000 m na MP Juniorów w Bydgoszczy (1998), 4 miejsce na Przelajowych MP Juniorów w Strzelcach Krajeńskich.



Fot. Jan Artymowicz

- Jakie były początki Twojego biegania i kiedy stwierdziłeś, że lekkoatletyka, a szczególnie biegi długodystansowe to Twoja pasja ?

- To było w piątej, może w szóstej klasie szkoły podstawowej. Startowałem w zawodach organizowanych w Lubaczowie oraz okolicznych miejscowościach i może nie byłem w czołówce, ale bardzo mi się to podobało. Potem były "Biegi Kustronia" - 6 miejsce w klasie szóstej, 5 w ósmej... Zaczęłem się w to bawić, ale na regularne treningi przyszedłem dopiero w II klasie szkoły zawodowej. Moi koledzy, a z czasem rywale trenowali już od VII-VIII klasy "podstawówki"...

- Rozpocząłeś treningi w lubaczowskim Zespole Szkół Zawodowych ?

- Tak, wiosną w II klasie i po czterech miesiącach pojechałem na zawody makroregionalne do Rzeszowa, które wygrałem. Na swoich pierwszych MP Juniorów w Toruniu rewelacji nie osiągnąłem, ale na Olimpiadzie Młodzieży w Bydgoszczy było już niezłe: dziewiąte miejsce na 3000 metrów z czasem 8.56, 37. To dobry wynik po siedmiu miesiącach trenowania.

- Twoim największym sukcesem jest "brąz" na ubiegłorocznym MP w Bydgoszczy. Jakie są Twoje wrażenia z tego startu, czy liczyłeś na medal ?

- Przed tym startem byłem czwarty na Przelajowych MP w Strzelcach Krajeńskich, będąc tam bardzo blisko medalu i pozostał mi pewien niedosyt. Jadąc do Bydgoszczy nastawiłem się psychicznie na medal. Jechałem z myślą, że ma być lepiej niż czwarte miejsce. Przeciwnicy byli mocni... ale mogło być lepiej.

- W jakich zawodach będziesz teraz startować ?

- W tym roku przeszedłem do kategorii młodzieżowców i przygotowuję się do przelajowych mistrzostw kraju, które odbędą się niebawem, bo 27 listopada. Później szczególną uwagę poświęcę przygotowaniom do letnich MP.

- Kto z Twoich kolegów klubowych ma szansę na liczące się osiągnięcia ?

- Jest spora grupa, a szczególnie dobrze prezentują się młodzicy, zapowiadający się bardzo obiecująco. Dobrymi zwiastunami są np. siódme miejsce *Marcina Raka* oraz 19 lokata *Darka Ilnickiego* na MP Młodzików w Bydgoszczy. Na szczególną uwagę zasługują ponadto: przelajowiec *Janusz Grzesik*, 400-metrowiec *Paweł Ważny*, *Joanna Winarowicz*, miotający kulą ponad 14 metrów (14.11 m) *Marcin Żukowicz*, biegające średnie dystanse *Magda Haliniak*, *Elżbieta Nieckarz* i *Barbara Segą*, powracający do formy po chorobie *Paweł Burat*...

- Po skończeniu szkoły średniej zamierzasz...

... startować na Wyższą Szkołę Pedagogiczną (kierunek - wychowanie fizyczne) w Rzeszowie bądź krakowską AWF, a może i do szkoły policyjnej. Chciałbym dalej trenować, co wiązałoby się też ze zmianą klubu.

- Twoje uprawianie sportu wiąże się z dużymi kosztami. Jeździsz na zawody ogólnopolskie i widzisz jak przygotowują się do startu inni, jak trenują, jak są zaopatrzeni sprzętowo itd. Jakiej masz w związku z tym marzenia, bo tak to dzisiaj można nazwać ?

- Jest to nieporównywalne. Ja w ciągu roku zużywam dwie pary butów sportowych, dochodzą jeszcze dresy i inny sprzęt. Wyjazdy, wyżywienie na zawodach i noclegi też kosztują. W tej chwili dużo pomaga mi "LIDER" oraz lubaczowski MOS, korzystam z pomocy rodziców. Marzę o tym, abym ja i mój klub zajął się tylko szkoleniem, aby problemy finansowe nas omijały. Po prostu potrzebny nam jest sponsor. Chciałbym aby sponsorzy zauważyli, że lekkoatletyka to też dobra reklama, niezbędna jest też dobra współpraca z samorządami miejskim i powiatowym.

- Czym zająłbyś się jeśli nie uprawiałbyś sportu ?

- Myślę, że zająłbym się wreszcie porządnie nauką i więcej czasu poświęcałbym szkole.

- W sporcie miałeś już wiele chwil radości, ale na pewno było coś, co najbardziej utkwiło Ci w pamięci ?

- Byłem bardzo zadowolony z ubiegłorocznego "brązu" w Bydgoszczy, ale najbardziej pamiętam pierwsze wygrane zawody. Było to w ósmej klasie szkoły podstawowej, podczas biegów organizowanych ulicami Lubaczowa z okazji Dnia Dziecka.

- Uczysz się Techniku Mechanicznym w Jarosławiu ?...

- Tak, jestem w klasie maturalnej. Dojeżdżam do szkoły autobusem i trening trwa 2-4 godziny kończę często późnym wieczorem.

- To, co osiągnąłeś na pewno komuś zawdzięczasz. Kto najbardziej zasłużył sobie na Twoje szczególne podziękowania ?

- Przede wszystkim mój trener, *Wiesław Gil*, który naprawdę wniósł dużo wysiłku w przygotowanie mnie do każdego zawodów; moi rodzice, którzy wspierają mnie duchowo i finansowo, wykazując dużo cierpliwości i godząc się na to, że większość czasu (wyjazdy na zawody i obozy, treningi) spędzam poza domem oraz koledzy, którzy myślami byli przy mnie i interesowali się wynikami. Dziękuję wszystkim, którzy pomogli mnie i klubowi.

- Twój ulubiony sportowiec ?

- Etiopczyk *Haile Gebreselassie* - rekordzista świata na 5 i 10 000 metrów.

- Jakiej słuchasz muzyki ?

- Przeważnie nastrojowej, trochę poważnej, szczególnie Mozarta. Nie lubię disco polo.

- Ulubiony aktor, aktorka ?

- Demi Moore i Mel Gibson.

- Potrawa ?

- Ryba i wszelkie potrawy z nią związane.

Dziękuję za rozmowę i życzę wytrwania w swojej pasji, wysokich wyników na sportowych arenach oraz zrealizowania wszelkich planów w życiu osobistym.

Rozmawiał: JAN ARTYMOWICZ

## Z lekkoatletycznych aren

\* W wojewódzkim finale *Liceliady* w sztafetowych biegach przelajowych lekkoatletki lubaczowskiego Zespołu Szkół Zawodowych uplasowały się na trzecim miejscu ulegając ZSR Trzcinka i Zespołowi Szkół Gastronomicznych ze Stalowej Woli.

\* Po I rzucie korespondencyjnej wojewódzkiej ligi lekkoatletycznej szkół

średnich wśród dziewcząt w stawce 52 szkół prowadzi ZSR Trzcinka - 1442 przed ZSZ Lubaczów - 1413, ILO Przemysł - 1363 oraz II LO Przemysł - 1271 pkt., a w gronie chłopców (58 szkół) prowadzi lubaczowski ZSZ - 1413 przed ZSZ Stalowa Wola - 1408 oraz I LO Przemysł - 1363 pkt. II rzut rozegrany zostanie w maju 2000 r.

\* Zwycięzcami konkurencji indywidualnych podczas rozgrywanej na stadionie przemyskiej Juwenii "Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej" zostali: 100 metrów -

## "Niepodległościowe" szachy

37 zawodników i zawodniczek z różnych stron kraju spotkało się w przemyskiej hali sportowej na błyskawicznym turnieju szachowym z okazji Święta Niepodległości oraz 90.-lecia MKS Polonia - organizowanym wspólnym wysiłkiem tego klubu oraz Spółki z o.o. "Hala". Grano systemem szwajcarskim (15 rund po 10 minut na zawodnika), a najlepszym okazał się *Tadeusz Lipski* z Lublina z dorobkiem 14 pkt., który wyprzedził *Mateusza Władkę* (S-KKS Przemysł) i *Marka Michalaka* (Kraków) - po 10,5 pkt. a lokaty 4-10 kolejno zajęli: *Mariusz Wajda* (LZS Ujkowice), *Marcel Rogalewicz* (Kraków) i *Zenon Komonicki* (Polonia) - wszyscy po 9,5 pkt., *Tomasz Pańczak* (Polonia) - 9, *Leszek Krzywoń*, *Aleksander Strzelecki* i *Lech Kaweński* (wszyscy Polonia) - po 8,5 pkt. Wśród juniorów najlepszym okazał się *M.Władka* przed *L.Kaweńskim* i *Piotrem Karasińskim* (S-KKS Przemysł), a w gronie junierek najlepszą była *Jagoda Krzywoń* z Polonii. Rolę arbitra głównego turnieju pełnił niezmordowany p. *Wilhelm Dańczak*.

## ... i strzelanie

Tradycyjnie już w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości na birczańskim strzelniczym wyznaczili sobie spotkanie miejscowi strzelcy. W turnieju strzeleckim (strzelano z kbks) indywidualnie najlepszym okazał się *Józef Piotrowski* z Klubu Strzeleckiego LOK przy Urzędzie Gminy, wyprzedzając *Wiesława Grygiera* - Nadleśnictwo oraz *Mariana Brożyniaka* - "Bazar" Przemysł. Zespołowo triumfował wspomniany wyżej Klub Strzelecki LOK UG (J.Piotrowski, Zdzisław Czyżek, Marcin Pempus) przed "Bazarem" i Nadleśnictwem Bircza.

To nie jedyne "niepodległościowe" imprezy tego dnia. W kilka godzin później w birczańskim "Pilawie" rozegrano turniej siatkówki (wygrała reprezentacja Birczy przed Nadleśnictwem), a w sali GOK odbywał się turniej warcubowy, w którym zwyciężyli *Wojciech Chrobak* przed *Lucyną Wilgucką* i *Piotrem Kanią*. Urząd Gminy zadbał o pamiątkowe trofea dla najlepszych, a zwieńczeniem dnia była dyskoteka dla młodzieży szkolnej. [JP]

## Pasjonujący finisz "TOTKA"

### Zadecydują boje pucharowe...

Za dwa tygodnie opublikujemy końcowe wyniki jesiennej edycji piłkarskiego "TOTKA" wraz z towarzyszącymi mu dodatkowymi klasyfikacjami, rejestrem nagród itp. Już dziś jednak możemy zdradzić, iż o kolejności wielu, w tym najwyższych lokat zadecydują wyniki niedzielnych (14 bm.) spotkań pucharowych uwidocznionych w poz. 13-15 w kończącym zabawę zestawie XII. Aby "podgrzać" atmosferę uchyliłmy dziś rąbka tajemnicy, jak powiodło się pretendentom do głównej nagrody oraz lokat na "pudle" w typowaniu ligowych "ostatków" z XII zestawu (poz. 1-12).

Najlepiej na tym etapie spisał się spośród nich *Tomasz Kiernożek* z Orzechowiec, który na jednym z kuponów trafnie przewidział wyniki aż 10 spotkań. "Królową" poprzedniej edycji, birczanka *Ewelina Kowalska* ma 9-punktową "zaliczkę", *Ryszard Kotula* z Żurawicy uzyskał 8, a lider *Tadeusz Malawski* z Woli Rozwienickiej, wicelider *Artur Olear* z Orłów oraz pruchniczanie *Henryk Szwarzak* mogą się na tym etapie pochwalić jedynie "siódmkami".

Gdyby, powiedzmy, nikt z tej "szóstki" nie zdobył już ani jednego (czysta teoria) punktu, to zwycięzca rywalizacji byłby *T.Malawski* przed *A.Olearem* i *T.Kiernożkiem* - wszyscy po 108 pkt. (o kolejności decydują wtedy najwyższe trafienia, a są nimi odpowiednio: 13, 12 i 11), *E.Kowalską* - 107, *R.Kotulą* - 106 i *H.Szwajczakiem* - 105 pkt. Kto z wyżej wymienionych postawił na "pewniaków" w pucharach, ten może być spokojny, gdyż faworyci nie zawiedli, a kto liczył na "fuksa", ten nie powinien być jeszcze pewny swego. Tym bardziej, iż nie wiadomo jak powiodło się rywalom spoza czołowej szóstki po 11 zestawach...

*Katarzyna Koboz* (13.34 s.; ZSEiA Przemysł) i *Marcin Walankiewicz* (11.67; II LO Przemysł); 400 metrów - *Magdalena Haliniak* (1.10,67) i *Mirosław Wojciach* (55,46); 800 metrów - *Elżbieta Nieckarz* (2.38,83), 1500 metrów - *Janusz Grzesik* (wszyscy z ZSZ Lubaczów); 4 x 100 metrów - ZSZ Lubaczów 58,68 (Kogut, Winarowicz, Szczygiel, Kopaniak) oraz II LO Przemysł 48,01 (Gorzko, Mianowski, Trzewik, Walankiewicz); *skok w dal* - *Joanna Goluch* (4,89) i *Paweł Grodecki* (6,15 - oboje z I LO Przemysł); *kula* (4 kg) -

## Zukosa

### Wyć się chce...

Gdy w marcu br. ważyły się losy Czuwaju, a z górą 80-letniej tradycji również niepodległej Polski groziło bezpowrotne odejście w nicość, niewielu w sumie ludzi zostało na tym tonącym okręciu. Nie było, niestety, w tym gronie ratowników "kochających" zasański klub i - jak deklarują - oddanych mu "całym sercem" młodych kibiców i fanów. Tych, którzy popis owę "miłość" dali 7 bm. w Brzozowie, a na jej szczyty wzniesli się w ostatniej IV-ligowej kolejce, kiedy to przy ul. 22 Styrczonia gościł połączony team różwienicko-pawłowski. Dopiero wówczas chamstwo przemyskie pokazało na co go stać...

Wkrótce dowiemy się o konsekwencjach tego "przywiązania" do klubowych barw. Cudem będzie, jeśli stadion Czuwaju nie zostanie zamknięty na pierwsze 2-3 spotkania rundy rewanżowej (to niewątpliwie pomoże piłkarzom w walce o zachowanie ligowego bytu), a pewnym jak 2 x 2 = 4 jest to, iż zostanie nałożona na klub niemała kara finansowa, co najmniej tysiąca złotych. I znów, jak na co dzień, będzie musiał sięgnąć do prywatnej kieszeni któryś z garstki "wariatów", jacy ratują Czuwaj z własnych środków i stają każdego dnia dosłownie na głowie, aby nowy klub nie runął jak domek z kart. Jak długo jeszcze, na ile starczy im sił i wytrwałości, aby ratować coś, co bandzie młodych debili mieniących się "fanami" serdecznie zwisa ? ...

Zakładając nowy klub (niżej podpisany jest jego współzałożycielem) wierzyliśmy, iż wiele rzeczy będzie w nim nowych, w tym odnowieni kibice - rozumiejący powagę sytuacji i wspierający klubowe barwy czym tylko mogą. Niestety, zawiedliśmy się. Wielu młodych ludzi nie zeszło jeszcze z drzewa i nie zasługuje na to, aby być uczestnikiem imprez sportowych i przebywać w gronie normalnych ludzi. Należy ich trzymać w klatce bądź z dala od stadionu. To nie jedyne wnioski po tym feralnym listopadowym czwartku, bo aż się prosi, aby wprowadzić pewien precedens w naszym życiu sportowym - skierować sprawę do sądu przeciwko pseudokibicom, którzy godzą w dobre imię klubu i narażają go na poważne straty, nie tylko stricte materialne. Personalna aktorów czwartkowego skandalu są na ogół znane...

- *Wyć się chce...* - skomentował wybrzyk grupki debili pewien działacz Czuwaju, który drży teraz, aby ktoś nie doszedł do wniosku, że to wszystko nie ma sensu i zamiast wspierać usportowioną młodzież skierował swoje zainteresowania np. na hodowlę kwiatków, bo to i taniej, i spokojniej, i zdrowiej niż martwić się z czego opłacić sędziów, czym i za co wysłać chłopców na kolejny mecz... ZB

PS. Banda "fanów" (samozwańców, bo klub się z nimi nie identyfikuje) Czuwaju odwiedziła w minioną niedzielę również stadion Żurawianki - szukając "zadymy" na meczu pucharowym, ale zdecydowanie policji zapobiegło kolejnej eksplozji wandalizmu i chamstwa.

## Powiedzieli o jesieni (1)

Za nami pierwsza, jesienna część piłkarskiego sezonu 1999/2000. Pora zatem na pierwsze jej podsumowania, analizy i refleksje. Przez kilka kolejnych numerów prezentować będziemy "jesienne" opinie szkoleniowców, działaczy, arbitrow oraz piłkarzy. Podzielią się z nami swoją, nie tylko swoją radością, sukcesami i osobistą satysfakcją, ale i niepowodzeniami, których również tej jesieni nie brakowało...

**WACŁAW GMYREK** - prezes i trener A-klasowego "DELINU" MUNINA, z którym pracuje jako szkoleniowiec od 2 lat, ma powody do satysfakcji. - *Jestem bardzo zadowolony. Na 17 kolejnych spotkań przegraliśmy tylko 1. To od lat najlepszy nasz sezon. Procentuje praca z młodzieżą, jej zaangażowanie i zapal. Mamy bardzo młody zespół - średnia wieku nie przekracza 20 lat, a w "kolejce" do gry w seniorach tkwi kilku kolejnych bardzo utalentowanych i rokujących nadzieje na przyszłość chłopców. Sądzę, że po dobrze przeprowadzonej pierwszej zimowej będziemy walczyć o awans do VI ligi... - uważa b.piłkarz JKS, określający - nie bez kozery - grupę II klasy "A", w której Delin zajmuje aktualnie pozycję wicelidera (strata 2 pkt. do prowadzącej Wólczanki Wólka Pelkińska), jako "ligę straceńców". - *Kto wyjdzie z naszej grupy, ten bardzo dobrze radzi sobie w wyższej klasie, o czym świadczą przykłady Dębu Dobkowie, Golbaluxy Wiązownica czy Orkana Zapalów. To nie jest przypadek...**

**JACEK KRZYSZKOWSKI** - mimo zaawansowanego wieku (czterdziestka na karku!) jest nadal filarem grającej w przemysko-krośnieńskiej klasie "M" lubaczowskiej POGONI i jak rzadko który piłkarz ma pełne prawo oceniać innych kolegów z murawy. - *Nową ligą jestem rozczarowany, szczególnie jej poziomem, znacznie niższym od oczekiwań. Zaledwie kilka zespołów można uznać za "klasowe" w tym gronie, a w pozostałych, grających od przypadku do przypadku, nie jest najlepiej. Mało było tej jesieni na boiskach młodych utalentowanych chłopców, ale to mnie zbytnio nie dziwi, skoro gdzie tylko pojawi się talent, tam natychmiast ruszają wysłannicy klubów z wyższych klas i biorą go do siebie...*

**WIESŁAW ZDYBEK** - trener VI-ligowego ROZTOCZA NAROL, do niedawna jego stoper (dalszą grę uniemożliwiła mu poważna kontuzja), wskazuje na problemy kadrowe, jakie w ostatnich czasach nasiliły się w wielu zespołach, a związane są one z "wędrówkami" za pracą wielu młodych ludzi, którzy w rodzinnych stronach znaleźć stalego zajęcia nie mogą. - *To główna, choć nie jedyna przyczyna braku "dyscypliny kadrowej", bez której trudno mówić o stabilizacji w zespole i jego perspektywie. Niestety, takie kluby jak nasz nie mają czym zachęcić młodych do treningów i gry, nie mają im czego zaoferować, a życie jest brutalne i praca, to dziś podstawa... Straciliśmy tej jesieni wiele "głupich" punktów, w sytuacji, kiedy prowadziliśmy np. 2:0 i wydawało się, że nic złego nie może nas już spotkać. Jeśli chodzi o ogólną ocenę rozgrywek, to moim zdaniem mamy w OZPN za dużo tych lig, co poziomowi nie służy. Na dobrą sprawę, regionalna nasza VI liga, to klasa "A", a nawet "B" w innych okręgach...*

*Anna Kowal* (II LO Przemysł) - 8,67; *kula* (6.25 kg) - *Marcin Żukowicz* (ZSZ Lubaczów) - 12,91. W klasyfikacjach zespołowych zwyciężyli uczniowie lubaczowskiego Zespołu: dziewczęta z dorobkiem 1100 pkt. wyprzedziły przemyskie II LO - 1033 oraz I LO - 982 pkt., a chłopcy (1179 pkt.) - I LO (1095) i II LO (986).

\* Powiatowy Szkolny Związek Sportowy we współpracy z UKS działającym przy Szkole Podstawowej w Stubnie, zorganizowali w tej miejscowości rejonowe

biegi sztafetowe. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej (rocznik 1987-88) dystans 10 x 1000 m chłopców oraz 10 x 800 m dziewcząt wygrały sztafety przemyskiej SP 4; w Gimnazjum (1985-86) 10 x 1000 m chłopców wygrała SP 1 Horyniec, a 10 x 800 metrów dziewcząt - Gimnazjum Nr 1 Przemysł; w Liceliadzie (1981-84) 10 x 1500 m chłopców oraz 10 x 1000 m dziewcząt wygrały ekipy z Zespołu Szkół Zawodowych w Lubaczowie.

HURTOWNIA  
**Adamus**  
Ul. Wilsona 12 (baza ZDZ)  
37-700 Przemyśl  
tel. (016) 675 08 70

oferuje  
Odzież • łóżeczka  
• wózki •  
kojce



ZNAKI EWAKUACYJNE  
BHP I P.POŻ  
**TABLICE I INSTRUKCJE  
GAŚNICE I APTECZKI**  
**Motopompy  
i pompy szlamowe**  
**FIRMA "STRAŻAK"**  
Przemyśl  
ul. M.C. Skłodowskiej 3  
(boczna Narutowicza)  
tel/fax 670 59 55, 670 90 80

**ZŁOTO USŁUGI**  
RYSZARD HEMERLING  
**JUBILER**   
biegły sądowy  
Przemyśl,  
ul. Czarnieckiego 10  
**BAZAR "Polonia"**   
WYRÓB, SKUP, SPRZEDAŻ  
ZŁOTA I SREBRA.  
tel. (016) 678 79 43 tel. k. 0 601 50 81 10

**AYVA Plus S.C.**  
Właściciel przedstawiciel Aqua Light Sp. z o.o.  
DISTRIBUCJA  
WODY MINERALNEJ  
- oligocenska niskomineralizowana  
woda zrodzona w butlach 19 l.  
- bezpłatna dostawa na telefon  
do biur, zakładów i mieszkań  
- estetyczne dyspensatory  
- schładzające i podgrzewające wodę  
- w ofercie: pompki, lawetki,  
misy porcelanowe, stojaki  
PRZEMYSŁ, ul. Brodzka 1, tel/fax 678 73 30  
najtańszej w regionie!

**INSTAL - SYSTEM**  
PRZEMYSŁ ul. Jasińskiego 56 A  
tel. 675-10-22, 090 627 343, 670-51-24  
Zakład Usługowo-Handlowy  
Wod. - Kan, Gaz., c.o.  
Świadczy usługi:  
**SPRZEDAŻ I MONTAŻ:**  
GAZOWE URZĄDZENIA GRZEWcze  
KOTŁY FIRMY OCEAN  
JEDNO - I DWUFUNKCYJNE,  
KOTŁY TURBO  
GAZOWE KOTŁY ŻELIWNE  
**WYKONAWSTWO INSTALACJI**  
WOD - KAN, GAZOWYCH  
I CENTRALNEGO OGRZEWANIA  
KRÓTKIE TERMINY ! CENY DO NEGOCJACJI !!!

**L OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**  
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3

organizuje kursy kat. A,B,T,C,D,E.  
Rozpoczęcie kursu 15-go każdego miesiąca

- zniżki dla młodzieży
- możliwość wpłat ratalnych
- możliwość korzystania własnym samochodem z placu manewrowego
- jazda na samochodach: Polonezy, Punta, Lanos



**KOMINKI  
SUPER PROMOCJA**

- Wkłady kominkowe francuskich firm INVICTA, LAUDEL
- Duży wybór obudów (z montażem)

**SKLEP FIRMOWY**

 **Les Foyers**

Przemyśl, ul. Kościuszki 2 A  
tel. (016) 678-83-60 od 9 - 16, sob. 9 - 12  
Termin promocji ograniczony

**OKNA  
DRZWI**

**Bogmat**

**MATERIAŁY  
BUDOWLANE**

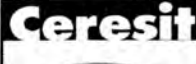
Przemyśl, ul. Mickiewicza 28  
tel./ 6786562, 6751218  
**SPRZEDAŻ RATALNA  
DO 10.000, - BEZ PORĘCZYCIELI**

**WODAN**

**WODAN Sp. z o.o.**  
ODDZIAŁ PRZEMYSŁ ul. Jasińskiego 49  
tel/fax (016) 678-95-09

**CHEMIA BUDOWLANA**

**NAJWIĘKSZY  
DYSTRYBUTOR**

  
**Henkel**  
BAUTECHNIK

**W POLSCE**

**Zapraszamy do współpracy !**

  
**SOKÓŁKA  
OKNA I DRZWI**

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY  
POLECA  
**NAJLEPSZĄ W KRAJU  
STOLARKĘ BUDOWLANĄ**

OKNA I DRZWI Z DREWNA  
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM  
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej  
PRZEMYSŁ ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

**GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY**  
SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT  
ISO 9002

**BAM - HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH I SZKOLNYCH**  
Przemyśl, ul. Konopnickiej 25, tel. 678-86-00

**BAM S.C.**

PRZEDSTAWICIEL:  
UNIPAP STRZEGOM  
i TOP 2000

**ZAPRASZA CODZIENNIE**  
8<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>, soboty 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

**DLA BIURA  
TOP-2000  
DLA SZKOŁY**

STRZEGOM  
**Unipap**

PONADTO POLECAMY WYROBY FIRM: PELIKAN, ASTRA, ZENITH, EDDING,  
BLACK POINT, SCHWAN STABILO, ZEBRA, DRESCHER, BANTEX.  
POLECAMY: TONERY, CARTRIDGE, PAPIERY DO FAKSU, KOMPUTERA, KSERO.

